

PME

1/2025

Prawo Mediów Elektronicznych

Kwartalnik Naukowy



CBKE



Uniwersytet
Wrocławski



Dostęp online:

<https://bibliotekacyfrowa.pl/publication/159377>

<https://repozytorium.uni.wroc.pl/publication/151963>

<https://www.pme.uni.wroc.pl>

<https://doi.org/10.34616/151963>

Prawo Mediów Elektronicznych

Kwartalnik Naukowy

pod redakcją prof. Jacka Gołaczyńskiego

Uniwersytet Wrocławski

<https://orcid.org/0000-0002-3295-7099>

1/2025

Wrocław 2025

Redakcja

Redaktor naczelny: prof. dr hab. Jacek Gołaczynski, Uniwersytet Wrocławski

Sekretarz redakcji: dr Rafał Skibicki, Uniwersytet Wrocławski

Członek redakcji: Agata Jałowiecka, Uniwersytet Wrocławski

Rada Programowa

Przewodniczący: dr hab. Wojciech Wiewiórowski, Uniwersytet Gdański, EIOD

Członkowie:

r.pr. Włodzimierz Chróścik

sędzia Jacek Czaja, Naczelny Sąd Administracyjny

adw. Rafał Dębowski

dr hab. Svetlana Fursa, Taras Shevchenko National University of Kyiv

dr hab. Włodzimierz Gromski, emerytowany prof. UW

dr hab. Marlena Jankowska, prof. nadzw. UŚ

adw. Xawery Konarski

prof. Avv. Michele Angelo Lupoi, University of Bologna

prof. dr hab. Jacek Mazurkiewicz, Uniwersytet Zielonogórski

dr hab. Radim Polcak, prof. Uniwersytetu w Brnie

dr hab. Grzegorz Sibiga, prof. nadzw. Instytut Nauk Prawnych PAN

dr hab. Piotr Stec, prof. nadzw., Uniwersytet Opolski

dr hab. Joanna Studzińska, prof. nadzw., Akademia Leona Koźmińskiego

dr hab. Dariusz Szostek, prof. nadzw., Uniwersytet Śląski w Katowicach

prof. dr hab. Grażyna Szpor, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

prof. dr Andreas Wiebe, University of Goettingen

prof. dr hab. Krzysztof Wójtowicz, Uniwersytet Wrocławski

Recenzenci

prof. hab. dr Vytautas Nekrošius, Vilnius University

dr hab. Andrzej Adamski, prof. nadzw. UMK

prof. Zsolt Balogh, Corvinus University

prof. dr hab. Sławomir Cieślak, Uniwersytet Łódzki

dr hab. Kinga Flaga-Gieruszyńska, prof. nadzw. USz

prof. dr hab. Jacek Górecki, Uniwersytet Śląski

prof. em. dr Wolfgang Kilian, University of Hannover

dr Wojciech Lamik, OIRP we Wrocławiu

prof. dr hab. Ryszard Markiewicz, Uniwersytet Jagielloński

dr Adrianna Michałowicz, Uniwersytet Łódzki

dr inż. Rafał Prabucki, Uniwersytet Śląski

dr hab. Joanna Studzińska, prof. nadzw., Akademia Leona Koźmińskiego

dr hab. Marek Świerczyński, prof. nadzw. Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego

prof. Richard Warner Ph.D, Kent College of Law, Chicago

dr hab. Kazimierz Zgryzek, prof. nadzw. Uniwersytetu Śląskiego

© Copyright by Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2025

Korekta (język polski): Wojciech Nowakowski, Aleksandra Dorywała

Projekt i wykonanie okładki: Agata Jałowiecka

Skład i opracowanie techniczne: Munda Maciej Torz

Wydawca

E-Wydawnictwo. Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa.

Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego

ISSN 2082-100X

Adres redakcji

Uniwersytet Wrocławski, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii,

Centrum Badań Problemów Prawnych i Ekonomicznych Komunikacji Elektronicznej

ul. Uniwersytecka 22/26, 51-145 Wrocław

e-mail: jacek.golaczynski@uwr.edu.pl

Wersją pierwotną (referencyjną) czasopisma jest wydanie elektroniczne.

Spis treści

Gracjan Radosław Ciupa

Zawarcie umowy w drodze aukcji online w świetle Konwencji Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów. . . .	7
--	---

Stanisław Paweł Kaup

Status prawny normy technicznej w kontekście rozwoju Smart City . . .	20
---	----

Sylwia Kotecka-Kral

Wszczęcie przed sądem polskim europejskiego postępowania nakazowego za pośrednictwem systemu teleinformatycznego	37
--	----

Katarzyna Alicja Urbańska

Naruszenie dóbr osobistych dziecka w postaci <i>sharentingu</i> a udostępnianie jego wizerunku w przestrzeni publicznej	64
---	----

Gracjan Radosław Ciupa
Uniwersytet Wrocławski
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii
ORCID: [0000-0002-5687-1732](https://orcid.org/0000-0002-5687-1732)

Zawarcie umowy w drodze aukcji online w świetle Konwencji Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów

Streszczenie

Artykuł analizuje możliwość zastosowania Konwencji Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów (CISG) do umów zawieranych w drodze aukcji online. W pracy podjęto próbę zdefiniowania pojęć aukcji i aukcji online w świetle CISG, uwzględniając jej historyczny kontekst i cel. Zbadano przesłanki zastosowania Konwencji, w szczególności wymóg międzynarodowego charakteru umowy, oraz argumenty przemawiające za i przeciwko objęciu aukcji online zakresem CISG. W oparciu o analizę doktryny i orzecznictwa zaproponowano model, który w bezpieczny i pewny sposób pozwala na zastosowanie CISG do umów zawieranych w drodze aukcji online, poprzez zastrzeżenie przez sprzedającego warunku, zgodnie z którym kupujący, niebędący konsumentem, mogą pochodzić wyłącznie spoza państwa, w którym sprzedający ma swoją siedzibę handlową.

Słowa kluczowe:

CISG, aukcja, aukcja online, międzynarodowa sprzedaż towarów, *lex mercatoria*, handel elektroniczny, prawo umów.

Wstęp

Międzynarodowa sprzedaż towarów towarzyszy człowiekowi od zarania dziejów, a jej korzenie sięgają starożytnej Grecji. Z biegiem czasu, wraz z rozwojem handlu, pojawiła się potrzeba ujednolicenia zasad regulujących umowy międzynarodowej sprzedaży. Odpowiedzią na to zapotrzebowanie było podpisanie Konwencji Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów sporządzonej w Wiedniu dnia 11 kwietnia 1980 r.¹ (dalej: CISG lub Konwencja).

Współczesny handel międzynarodowy ewoluje w zawrotnym tempie, a nowe technologie wywierają istotny wpływ na sposób zawierania umów. W tym kontek-

¹ Dz. U. z 1997 r. Nr 45, poz. 286

ście aukcje online zyskują na popularności jako efektywny kanał sprzedaży. Rodzi się zatem pytanie, czy i w jakim zakresie CISG ma zastosowanie do umów zawieranych w tej formie.

Niniejszy artykuł poświęcony jest analizie możliwości zastosowania Konwencji do umów zawieranych w drodze aukcji online. Celem pracy jest zbadanie, czy tradycyjne rozumienie pojęcia „aukcji” w świetle CISG obejmuje również aukcje internetowe, a także zaproponowanie modelu, który w bezpieczny i pewny sposób pozwoli na zastosowanie CISG do umów zawieranych w drodze aukcji online. W artykule zostanie również poruszona kwestia praktycznych aspektów stosowania Konwencji, a także argumenty przemawiające za i przeciwko jej zastosowaniu w tym specyficznym kontekście.

1. CISG jako kodyfikacja *lex mercatoria* – tło historyczne

Międzynarodowa sprzedaż towarów towarzyszy człowiekowi już od czasów starożytnej Grecji. Zdaniem F.K. Juengera jednym z pierwowzorów *lex mercatoria* było prawo wykształcone przez polis, których to mieszkańcy handlowali między sobą na obszarze Morza Śródziemnego. Ukształtowały się wówczas liczne instytucje, które później stały się powszechnymi praktykami osób zajmujących się handlem².

Również w okresie starożytnego Rzymu dostrzec należy początki dwutorowego prawa handlowego poprzez powszechne stosowanie *ius civile* oraz *ius gentium* w zależności od tego, jakie były strony umowy oraz czy strony były obywatelami, czy też nie. W przypadku obywateli obowiązywała wówczas zasada personalności, zgodnie z którą każdy obywatel musiał stosować prawo swojej gminy, bez względu na to, gdzie się znajdował. Drugim możliwym do stosowania wówczas prawem było prawo pretorskie, tzw. *ius gentium*³.

Przez wiele późniejszych wieków handel międzynarodowy rozrastał się, a z nim potrzeba jednolitej regulacji stosunków wynikających z umowy międzynarodowej sprzedaży. Odpowiedzią na powyższe potrzeby był wynik prac Konferencji Narodów Zjednoczonych w sprawie międzynarodowej sprzedaży towarów. Dnia 11 kwietnia 1980 r. nastąpiło bowiem w Wiedniu podpisanie Konwencji Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów⁴.

² B. Fuchs, *Lex mercatoria w międzynarodowym obrocie handlowym*, Kraków 2000, s. 23–24.

³ *Ibidem*.

⁴ L.A. DiMatteo, *International Contracting: Law and Practice*, Alphen aan den Rijn 2021, s. 231–232.

Tekst Konwencji nie jest jednak oderwany od prawa zwyczajowo oraz formalnie przyjętego i stosowanego przez strony. CISG ma swoje korzenie w dwóch wcześniejszych traktach opracowanych przez Międzynarodowy Instytut Unifikacji Prawa Prywatnego (dalej: UNIDROIT), z których pierwszy opracowany został w 1930 r.⁵

Wskazać należy, że Komisja Narodów Zjednoczonych ds. Międzynarodowego Prawa Handlowego (dalej: UNCITRAL) zauważa wpływ nowych technologii na międzynarodowy handel. Zmiana CISG w trybie przewidzianym przez Konwencję wiedeńską o prawie traktatów nie jest łatwa, jednak wydawane są dokumenty ułatwiające jej stosowanie i dostosowujące do realiów gospodarki cyfrowej.

W 2020 r. UNCITRAL zatwierdziła publikację *Legal Guide to Uniform Instruments in the Area of International Commercial Contracts, with a Focus on Sales* – przewodnik, który przygotowany został przez Haską Konferencję Prawa Prywatnego Międzynarodowego oraz UNIDROIT. Zawiera on przegląd jednolitych przepisów prawa umów oraz ilustruje powiązania między nimi⁶. Akt ten formalnie nie wiąże państw-stron CISG, lecz stanowi wskazówkę co do stosowania Konwencji w obecnych czasach. Autorzy poczynili również zapis wskazujący na to, iż powyższa publikacja nie ma na celu faworyzowania żadnej konkretnej interpretacji ani oferowania nowej interpretacji jednolitych tekstów⁷.

Choć publikacja nie wspomina o aukcji online, to pojawiają się w niej wzmianki nawiązujące do nowoczesnych technologii, w szczególności w dziedzinie oprogramowania komputerowego i danych. Umowy dotyczące powyższych towarów mogą budzić wątpliwości co do tego, czy są one umowami sprzedaży, ze względu na swój przedmiot.

2. Pojęcie aukcji oraz aukcji online w świetle CISG

Zgodnie z definicją zawartą w *Słowniku Języka Polskiego* przez słowo „aukcja” rozumieć należy „rodzaj publicznej sprzedaży, licytacji różnych towarów lub przed-

⁵ B. Fuchs, *op. cit.*, s. 57–64.

⁶ United Nations Convention on Contracts for the International Sale of Goods, UNCITRAL, <https://uncitral.un.org/en/texts/salegoods> [dostęp: 27.02.2025].

⁷ UNCITRAL, Haska Konferencja Prawa Prywatnego Międzynarodowego, UNIDROIT, *Legal Guide to Uniform Instruments in the Area of International Commercial Contracts, with a Focus on Sales*, 2020, <https://uncitral.un.org/sites/uncitral.un.org/files/media-documents/uncitral/en/tripartite-guide.pdf> [dostęp: 27.02.2025].

miotów, gdzie nabywcą staje się osoba oferująca najwyższą cenę”⁸. Jeśli chodzi zaś o język prawny, to pod niemieckim pojęciem *Auktion* rozumieć należy publiczną sprzedaż, ogłoszoną publicznie, z wyprzedzeniem, gdzie dobra są sprzedawane najwyżej licytującemu poprzez „uderzenie młotka”, czyli akceptację (najlepszej) oferty⁹.

Jednakże w związku z tym, iż omawianym aktem prawnym jest umowa międzynarodowa, to do jej interpretacji posłużyć się należy procesami wykładni charakterystycznymi dla tejże gałęzi prawa. Co więcej, sama Konwencja w art. 7 nakazuje przy interpretacji uwzględniać jej międzynarodowy charakter oraz potrzebę dążenia do jej jednolitego stosowania i poszanowania dobrej wiary w handlu międzynarodowym¹⁰.

Wyłączenie aukcji z zakresu zastosowania CISG ma swoje korzenie już we wcześniejszych aktach prawa międzynarodowego mających zastosowanie do międzynarodowej sprzedaży. W art. 5 lit. 5 Convention relating to a Uniform Law on the International Sale of Goods¹¹ (pol. Konwencja dotycząca jednolitego prawa odnoszącego się do międzynarodowej umowy sprzedaży) wyłączono aukcje tylko w zakresie, w jakim wynikały one z aktów władzy sądowniczej lub stanowiły rezultat zajęcia majątku. W obecnym polskim brzmieniu art. 2 lit. b CISG stanowi, iż „Niniejszej konwencji nie stosuje się do sprzedaży: (b) na licytacji”. Jednakże moim zdaniem, kierując się angielską wersją Konwencji, która jest oficjalną jej wersją, adekwatniejszym sformułowaniem byłoby użycie słowa „aukcja” ze względu na tłumaczenie angielskiego *auction*. Tak również poczynione zostało w powyższej pracy¹².

Przechodząc do wykładni niniejszego przepisu, to zgodnie z powszechnie przyjętymi regułami wykładni normy zakazujące interpretować należy ściśle. Co więcej, powyższa Konwencja powinna być interpretowana w duchu czasów, w których powstała, gdyż przez pryzmat ten osiągnąć można normę, na którą w oświadczeniach woli zgodziły się państwa-strony. W związku z tym pojęciu „aukcja” należy nadać

⁸ *Aukcja*, [hasło w:] *Słownik Języka Polskiego*, <https://sjp.pl/aukcja> [dostęp: 27.02.2025].

⁹ I. Schwenzer, K. Iwiński (red.), *Konwencja Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów (CISG). Komentarz*, Warszawa 2021, <https://sip.legalis.pl/document-view.seam?documentId=mjxw62zogi3damzygeydeoa&refSource=search&ols=cisg&searchType=near&searchScope=all> [dostęp: 2.12.2025].

¹⁰ M. Pazdan (red.), *Międzynarodowe prawo handlowe*, Warszawa 2002, s. 119.

¹¹ Convention relating to a Uniform Law on the International Sale of Goods, UNIDROIT, 1964, <https://www.unidroit.org/english/conventions/1964ulis/convention-international-sale-goods1964.pdf> [dostęp: 18.12.2025].

¹² I. Schwenzer, K. Iwiński (red.), *op. cit.*

autonomiczne znaczenie, opierające się głównie na modelu aukcji występującym w latach 90. XX w. Tym samym pod tym pojęciem powinno się rozumieć jedynie procedurę zawarcia umowy, podczas której osoby zainteresowane nabyciem, po wcześniejszym ogłoszeniu aukcji, w czasie rzeczywistym przy swojej fizycznej obecności składają sprzedającemu ofertę, a sprzedający dokonuje akceptacji najwyższej oferty.

Przy uwzględnieniu powyższego rozumowania w tym przypadku zakresem zastosowania normy wyinterpretowanej z art. 2 lit. b CISG powinna być jedynie aukcja opisana wyżej, przy wyłączeniu z zakresu powyższego artykułu innych sposobów zawarcia umów podobnych do aukcji. Takimi sposobami są chociażby aukcja online czy też tzw. odwrócona aukcja¹³.

Tym samym aukcja online ze względu na swój charakter materialny rozpatrywana powinna być odrębnie od aukcji przeprowadzanej w sposób tradycyjny, który opisany został w poprzednich akapitach. Aukcja online charakteryzuje się możliwością złożenia oferty poprzez nieuczestniczenie fizycznie w aukcji. Możliwe jest to z każdego zakątka świata, pod warunkiem posiadania dostępu do sieci Internet. W związku z tym proponuję następującą definicję dla powyższego pojęcia: procedura zawarcia umowy, podczas której osoby zainteresowane nabyciem, po wcześniejszym ogłoszeniu aukcji, w czasie rzeczywistym **za pomocą sieci Internet** składają sprzedającemu ofertę, a sprzedający dokonuje akceptacji najwyższej oferty.

Niemniej zrozumiałe jest również wyłączenie aukcji, w każdej jej odmianie, w których sprzedający celowo ogranicza udział w niej osobom spoza państwa swojej siedziby handlowej, gdyż wówczas nie zostanie spełniona przesłanka międzynarodowego charakteru umowy.

3. Praktyczne aspekty zastosowania przepisów CISG do zawarcia umowy w drodze aukcji online

Na wstępie poczynić należy uwagę, iż CISG będzie miało zastosowanie do umów, do których zastosowanie będzie miała Konwencja, czyli wówczas, zarówno gdy spełnione zostaną pozytywne, jak i niespełnione negatywne przesłanki jej użycia. Przede

¹³ S. Arrowsmith, *The Approach to Emergency Procurement in the UNCITRAL Model Law: A Critical Appraisal in light of the COVID-19 Pandemic*, [w:] S. Arrowsmith, L. RA Butler, A. La Chimia, C. Yukins (red.), *Public Procurement Regulation in (a) Crisis? Global Lessons from the COVID-19 Pandemic*, Dublin 2023, s. 22–25.

wszystkim musi być to umowa sprzedaży. Ponadto umowa w chwili jej zawarcia musi posiadać międzynarodowy charakter, tzn. siedziby stron muszą znajdować się w różnych państwach¹⁴. Co więcej, państwa te muszą być państwami-stronami Konwencji lub normy międzynarodowego prawa prywatnego wskazują na ustawodawstwo państwa-strony jako prawo właściwe. Ponadto, aby fakt posiadania siedzib handlowych w różnych państwach został uwzględniony, musi on wynikać z umowy lub z jakichkolwiek stosunków handlowych między stronami lub też z informacji ujawnionej przez strony w jakimkolwiek czasie przed zawarciem lub w chwili zawarcia umowy. Konwencja nie będzie miała zastosowania wówczas, gdy zaistnieje przesłanka zawarta w jej art. 2 lub zgodnie z art. 6¹⁵ strony umowy zgodnie wyłączają jej zastosowanie.

Jeśli chodzi o obecny stan zastosowania CISG do umów zawieranych w drodze aukcji online, to zauważyć należy, iż w doktrynie oraz orzecznictwie w przeważających przypadkach odmawia się zastosowania Konwencji do tego typów kontraktów na rzecz stosowania co do powyższych umów prawa krajowego. Z trudnością odnaleźć można orzeczenia sądów krajowych, które przyznają w tej kwestii prymat CISG nad prawem krajowym właściwym dla umowy sprzedaży zgodnym z normami prawa prywatnego międzynarodowego.

Pomimo tego wskazać należy, iż znaczna część portali oferujących aukcje online wyłącza dla stosunków podwójnie profesjonalnych w swoich „Terms & Conditions”¹⁶ zastosowanie CISG. W związku z tym zauważyć trzeba regułę, w której zdaniem podmiotów przeprowadzających powyższe aukcje CISG powinno mieć zastosowanie z mocy prawa, bowiem gdyby takie przekonanie nie istniało, nie byłoby potrzeby wyłączenia powyższego aktu prawnego.

Niemniej jednak częstą praktyką sądów krajowych jest znikome uzasadnienie faktu wyłączenia aukcji online z zakresu zastosowania CISG, co również zauważane jest przez komentatorów. Tak też postanowiono w wyroku Federalnego Sądu Najwyższego w Szwajcarii z dnia 8 listopada 2016 r.¹⁷ Austriacka firma specjali-

¹⁴ Ł. Żarnowiec, *Problematyka ważności umów podlegających konwencji wiedeńskiej z 11 IV 1980 r. o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów*, Katowice 2008, s. 26–30.

¹⁵ M. Pohl, *Exclusions of the United Nations Convention on Contracts for the International Sale of Goods under Article 6 CISG*, [w:] M. Pazdan, M. Jagielska, E. Rott-Pietrzyk, M. Szpunar (red.), *Rozprawy z prawa prywatnego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Wojciechowi Popiolkowi*, Warszawa 2017, s. 998–1001.

¹⁶ *Terms & Conditions*, <https://b2bauctions.dk/en/terms-conditions> [dostęp 14.09.2025]; *Our General Terms and Conditions of Business*, <https://autobid.de/pl/ogolne-warunki-handlowe> [dostęp: 14.09.2025]

¹⁷ Wyrok Federalnego Sądu Najwyższego Szwajcarii z dnia 8 listopada 2016 r., 4A_451/2016.

zująca się w aukcjach fotografii przeprowadziła aukcję za pośrednictwem swojej strony internetowej. Strona prowadzona była przez firmę z siedzibą w Nowym Jorku. W drodze aukcji online właściciel szwajcarskiej spółki z powodzeniem nabył siedem zabytkowych fotografii. Sprzedawca z Austrii wystawił fakturę kupującemu, który nie uregulował należności. W odpowiedzi na to sprzedawca złożył pozew o zapłatę w Sądzie Handlowym w Zurychu. Sąd, rozpatrując sprawę, zastosował prawo sprzedaży stanu Nowy Jork, mimo że było to prawo krajowe innego państwa.

Przechodząc do analizy powyższego stanu faktycznego z perspektywy Konwencji, bez wątpienia powinna mieć ona zastosowanie w powyższym przypadku. Zarówno Szwajcaria, jak i Austria są państwami-stronami Konwencji oraz siedziby handlowe przedsiębiorstw znajdują się w różnych państwach. Fakt ten jest znany obu stronom od początku zawierania umowy. W związku z tym zrealizowane zostały warunki zastosowania CISG zawarte w jej art. 1. Oczywiście jest również, iż niniejsza umowa była umową sprzedaży. Nie wystąpiły też żadne negatywne przesłanki występujące w art. 2 CISG.

Na podstawie powyższych rozważań Konwencja powinna być zastosowana. Jednakże Federalny Sąd Najwyższy, rozpatrując apelację, wydał orzeczenie, w którym potwierdził, że Konwencja nie ma zastosowania do umowy między sprzedającym a kupującym. Sąd uzasadnił tę decyzję, powołując się na artykuł 2(b) CISG, który zdaniem sądu wyłącza aukcje internetowe z zakresu Konwencji. Warto zauważyć, że Sąd przyznał istnienie rozbieżności wśród komentatorów co do interpretacji terminu „aukcja” w kontekście aukcji internetowych, jednak nie przedstawił szczegółowego uzasadnienia dla swojej interpretacji tego pojęcia.

W dalszej części orzeczenia Sąd stwierdził, że właściwym prawem dla umowy sprzedaży jest prawo austriackie. Decyzję tę podjęto na podstawie art. 3 ust. 1 Konwencji haskiej o prawie właściwym dla międzynarodowej sprzedaży towarów z 1955¹⁸ r. Przepis ten wskazuje na prawo kraju, w którym sprzedawca miał miejsce zwykłego pobytu w momencie otrzymania zamówienia. W konsekwencji tego rozstrzygnięcia Federalny Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu Handlowego w Zurychu i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

Sąd w powyższej sprawie nie pochylił się w pełni nad problematyką aukcji online, gdzie stanowiła ona podstawę orzeczenia. W mojej ocenie, na podstawie wcześniejszych rozważań, orzeczenie to błędnie wskazało prawo właściwe dla umo-

¹⁸ Convention on the law applicable to international sales of goods, HCCH, <https://www.hcch.net/en/instruments/conventions/full-text/?cid=31> [dostęp 18.12.2025].

wy sprzedaży fotografii, gdyż zastosowanie powinna mieć CISG. Po analizie orzecznictwa sądów krajowych z przykrością stwierdzić należy, iż jest to częsta praktyka.

Argumentem, który mógłby przemawiać negatywnie w kwestii zastosowania CISG do umów sprzedaży zawartych w drodze aukcji online, jest niepewność jej zastosowania. W związku z przesłanką międzynarodowego charakteru umowy na początku aukcji nie jest wiadome, czy Konwencja będzie miała zastosowanie do powyższej umowy, czy też nie. W momencie, w którym stronami umowy byłyby podmioty posiadające siedziby handlowe w tym samym państwie, Konwencja nie miałaby do niej zastosowania. Przez to właśnie w sprawie *Online auction of car case* (wyrok Sądu Apelacyjnego Brandenburgii z dnia 8 kwietnia 2016 r.¹⁹) Sąd w orzeczeniu wyłączył zastosowanie CISG ze względu na brak międzynarodowego charakteru umowy

Powyższe rozumowanie dawałoby niepewność dla stron umowy, przede wszystkim ze względu na fakt, czy umowa zawarta będzie pod rządami CISG, czy tylko i wyłącznie prawa właściwego państwa wskazanego przez normy prawa prywatnego międzynarodowego. W związku z tym wyłączenie tradycyjnej aukcji, odbywającej się na żywo i przy jednoczesnym fizycznym uczestnictwie osób zainteresowanych nabyciem towarów, z zakresu zastosowania Konwencji jest jej dobrą stroną, lecz jednocześnie znakiem czasów minionych. W latach 20. XXI w. i przy powszechnym dostępie do sieci Internet bez problemu przeprowadzić można aukcję online, do której dostęp będzie miała każda osoba na świecie. Przykładem tego są portale aukcyjne, takie jak [Amazon.com](https://www.amazon.com) czy [ebay.com](https://www.ebay.com).

Argumentem przemawiającym za wyłączeniem aukcji online z zakresu CISG mogłaby być budowa Konwencji oraz jej materialna zawartość. W mojej ocenie Konwencja w artykułach od 14 do 24 zawiera kompleksowe uregulowanie zawarcia umowy w trybie ofertowym. Co więcej, brak w niej podobnej regulacji dla innego trybu zawarcia umowy, a w szczególności dla aukcji będącej przedmiotem niniejszego artykułu, czy też do negocjacji. Argument ten jednakże jest w prosty sposób do obalenia w momencie, w którym założymy, iż aukcja sama w sobie jest etapem poprzedzającym zawarcie umowy w trybie ofertowym. W drodze aukcji wybierana jest jedynie oferta, która zostanie zrealizowana przez sprzedającego oraz kupującego, który zaproponuje najkorzystniejszą ofertę. Po zastosowaniu powyższego zabiegu myślowego możliwe będzie skorzystanie przez strony odpowiednio z przepisów zawartych w artykułach 14 do 24 CISG²⁰.

¹⁹ Wyrok Sądu Apelacyjnego Brandenburgii z dnia 8 kwietnia 2016 r., 11 U 44/14, CISG-online 2727.

²⁰ M. Dróżdż, *Zawarcie umowy w drodze oferty na podstawie Konwencji Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów*, Warszawa 2016, s. 38–39.

Warto wskazać również na argumentację podnoszoną w trakcie Konferencji Narodów Zjednoczonych w sprawie umów międzynarodowej sprzedaży towarów. Zaważono wówczas fakt, iż sprzedaż na aukcjach często podlega szczególnym zasadom w ramach obowiązującego prawa krajowego, i uznano za pożądane, aby nadal podlegała tym zasadom, nawet jeśli zwycięski oferent pochodził z innego państwa²¹. Argumentacja ta adekwatna jest do czasów, w których była podnoszona, albowiem w 1980 r. nie był upowszechniony dostęp do sieci Internet. Patrząc przez pryzmat dzisiejszych odkryć technologicznych, powinna zostać ona uznana za przestarzałą i charakterystyczną dla czasów minionych.

Ostatnim praktycznym aspektem, wspominanym już powyżej, jest czas powstania Konwencji, czyli lata 90. XX w. Były to czasy, gdy sieć Internet nie była powszechnie dostępna, a handel elektroniczny i komunikacja globalna były w początkowej fazie rozwoju. Dziś, w erze gospodarki cyfrowej, każdy posiada przez cały czas dostęp do sieci Internet w swoim smartfonie. Powoduje to, że tradycyjne pojęcia dotyczące zawierania umów i prowadzenia handlu międzynarodowego uległy znaczącej transformacji. Tym samym zmieniona została dynamika wymiany handlowej, umożliwiona została błyskawiczna komunikacja, natychmiastowe zawieranie transakcji, a także dostęp do globalnych rynków wymiany. Biorąc to pod uwagę, przepisy CISG powinny być interpretowane po wzięciu pod uwagę rozwoju technologicznego, aby Konwencja mogła uzyskać swój zamierzony efekt, czyli jednolitość i stabilność międzynarodowego obrotu. Z tego też powodu rozróżnić należy aukcję online oraz aukcję tradycyjną.

4. Propozycja modelu zastosowania CISG do umów zawieranych w drodze aukcji online

Na podstawie powyższych rozważań wyodrębnić można model przeprowadzenia aukcji, który w bezpieczny i pewny sposób pozwoli na zastosowanie CISG do umów zawartych w drodze aukcji online.

Przede wszystkim wskazać należy na charakter umowy, gdyż musi to być umowa sprzedaży towarów, które nie są wyłączone z zakresu Konwencji oraz przy

²¹ *Commentary on the Draft Convention on Contracts for the International Sale of Goods, prepared by the Secretariat (UN Doc. A/CONF.97/5)*, [w:] *United Nations Conference on Contracts for the International Sale of Goods, Vienna, 10 March – 11 April 1980, Official Records: Documents of the Conference and Summary Records of the Plenary Meetings and of the Meetings of the Main Committees*, New York 1991, s. 14–16.

uwzględnieniu normy z art. 3 CISG. Co więcej, osoba mająca zamiar sprzedać towar w drodze aukcji powinna zastrzec, iż kupujący, niebędący konsumentem (gdyż zakres Konwencji nie obejmuje sprzedaży konsumenckiej), może być tylko spoza państwa, w którym posiada ona swoją siedzibę handlową. Powyższy zabieg rozwiązałby problem spowodowany przesłanką różnych siedzib handlowych. Na podstawie tych prostych zabiegów możliwe jest bezpieczne zastosowanie CISG do umowy sprzedaży zawartej w drodze aukcji online.

5. Zalety zastosowania CISG do umów zawieranych w drodze aukcji online

Kwestia zastosowania CISG do umów zawieranych w drodze aukcji online ma nie tylko wymiar doktrynalny, lecz również praktyczny. Konwencja w doktrynie uważana jest za jedno z największych osiągnięć międzynarodowego prawa handlowego ze względu na swoją uniwersalność co do poziomu rozwinięcia handlu w państwach-stronach oraz uwzględnienie i stworzenie jednolitych reguł dla wielu różnych porządków prawnych – zarówno prawa stanowionego, jak i *common law*. Z pewnością ułatwia to stosowanie prawa w relacjach transgranicznych i nie wywołuje wystąpienia stanu niepewności prawa.

Kolejną z zalet CISG jest jego zgodność z rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 593/2008 z dnia 17 czerwca 2008 r. w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych (Rzym I)²². Obecnie Konwencja ratyfikowana została przez 97 państw-stron, co stanowi około 2/3 światowej wymiany handlowej²³.

Biorąc pod uwagę powyższe zalety, stwierdzić należy, iż zastosowanie CISG jako prawa właściwego do umów sprzedaży mających transgraniczny charakter jest przede wszystkim dobre dla stron ze względu na pewność obrotu gospodarczego, który powstaje. W związku z tym, iż prawem właściwym jest w głównej mierze akt prawa międzynarodowego, nie istnieje nierównowaga stron co do znajomości prawa oraz do jego interpretacji – interpretacja umowy międzynarodowej najczęściej bowiem oderwana jest od praktyki krajowej.

²² Dz. Urz. UE L 177/6 z 17.06.2008 r.

²³ *Relationship between the CISG and other international instruments*, [CISG-online.org](https://cisg-online.org/cisg-article-by-article/part-4/art.-90-cisg/relationship-between-the-cisg-and-other-international-instruments), <https://cisg-online.org/cisg-article-by-article/part-4/art.-90-cisg/relationship-between-the-cisg-and-other-international-instruments> [dostęp: 26.02.2025].

6. Podsumowanie

W niniejszym artykule podjęto próbę analizy możliwości zastosowania Konwencji do umów zawieranych w drodze aukcji online. W oparciu o przeprowadzone rozważania, w szczególności analizę historyczną, językową i celowościową przepisów CISG, a także uwzględniając specyfikę aukcji online, dojść należy do wniosku, że wyłączenie aukcji z zakresu zastosowania Konwencji zawarte w art. 2 lit. b CISG nie powinno być interpretowane rozszerzająco i nie obejmuje aukcji internetowych.

Aukcja online, ze względu na swój charakter i sposób przeprowadzania, różni się istotnie od tradycyjnej aukcji, do której odnosił się ustawodawca w momencie tworzenia CISG. Współczesna aukcja online, umożliwiająca udział oferentom z całego świata i charakteryzująca się brakiem fizycznej obecności stron, jest formą zawierania umów, która w większym stopniu zasługuje na objęcie jednolitymi przepisami CISG niż tradycyjna aukcja.

Mając na uwadze konieczność zapewnienia pewności obrotu i ochrony interesów stron, zaproponowany został model zastosowania CISG do umów zawieranych w drodze aukcji online, który opiera się na zastrzeżeniu przez sprzedającego warunku, zgodnie z którym kupujący, niebędący konsumentem, mogą pochodzić wyłącznie spoza państwa, w którym sprzedający ma swoją siedzibę handlową. Takie rozwiązanie pozwala na uniknięcie problemów związanych z ustaleniem międzynarodowego charakteru umowy i zapewnia pewność co do stosowanego prawa.

Podsumowując, wyrazić należy przekonanie, że CISG, jako nowoczesny i uniwersalny instrument prawny, powinien być interpretowany w sposób uwzględniający realia współczesnego handlu międzynarodowego, w tym również rozwój aukcji online. Proponowany model zastosowania CISG do umów zawieranych w tej formie stanowi krok w kierunku harmonizacji handlowego prawa międzynarodowego i ułatwienia transgranicznej wymiany handlowej.

Bibliografia

Akty prawne

Convention on the law applicable to international sales of goods, Konwencja haska o prawie właściwym dla międzynarodowej sprzedaży towarów z 1955 r.

Convention relating to a Uniform Law on the International Sale of Goods, Konwencja dotycząca jednolitego prawa odnoszącego się do międzynarodowej umowy sprzedaży z 1964 r.

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 593/2008 z dnia 17 czerwca 2008 r. w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych (Rzym I), Dz. Urz. UE L 177/6 z 17.06.2008 r.

United Nations Convention on Contracts for the International Sale of Goods, Konwencja Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów, Dz. U. z 1997 r. Nr 45, poz. 286.

Vienna Convention on the Law of Treaties, Konwencja Wiedeńska o Prawie Traktatów, Dz. U. z 1990 r. Nr 74, poz. 439.

Orzecznictwo

Wyrok Sądu Apelacyjnego Brandenburgii z dnia 8 kwietnia 2016 r., 11 U 44/14.

Wyrok Federalnego Sądu Najwyższego Szwajcarii z dnia 8 listopada 2016 r., 4A_451/2016.

Literatura

Arrowsmith S., *The Approach to Emergency Procurement in the UNCITRAL Model Law: A Critical Appraisal in light of the COVID-19 Pandemic*, [w:] S. Arrowsmith, L. RA Butler, A. La Chimia, C. Yukins (red.), *Public Procurement Regulation in (a) Crisis? Global Lessons from the COVID-19 Pandemic*, Dublin 2023.

Commentary on the Draft Convention on Contracts for the International Sale of Goods, prepared by the Secretariat (UN Doc. A/CONF.97/5), [w:] *United Nations Conference on Contracts for the International Sale of Goods, Vienna, 10 March – 11 April 1980, Official Records: Documents of the Conference and Summary Records of the Plenary Meetings and of the Meetings of the Main Committees*, New York 1991.

DiMatteo L.A., *International Contracting: Law and Practice*, Alphen aan den Rijn 2021.

Dróżdż M., *Zawarcie umowy w drodze oferty na podstawie Konwencji Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów*, Warszawa 2016.

Fuchs B., *Lex mercatoria w międzynarodowym obrocie handlowym*, Kraków 2000.

Pazdan M. (red.), *Międzynarodowe prawo handlowe*, Warszawa 2002.

Pohl M., *Exclusions of the United Nations Convention on Contracts for the International Sale of Goods under Article 6 CISG*, [w:] M. Pazdan, M. Jagielska, E. Rott-Pietrzyk, M. Szpunar (red.), *Rozprawy z prawa prywatnego: Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Wojciechowi Popiółkowi*, Warszawa 2017.

Schwenzer I., Iwiński K. (red.), *Konwencja Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów (CISG). Komentarz*, Warszawa 2021, <https://sip.legalis.pl/document-view.seam?documentId=mjxw62zogi3damzygeydecoa&refSource=search&ols=cisg&searchType=ne-ar&searchScope=all> [dostęp 2.12.2025].

Żarnowiec Ł., *Problematyka ważności umów podlegających konwencji wiedeńskiej z 11 IV 1980 r. o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów*, Katowice 2008.

Źródła internetowe

Aukcja, [hasło w:] *Słownik Języka Polskiego*, <https://sjp.pl/aukcja> [dostęp: 27.02.2025].

Our General Terms and Conditions of Business, <https://autobid.de/pl/ogolne-warunki-handlowe> [dostęp: 14.09.2025].

Query: Relationship between the CISG and other international instruments, CISG-online.org, <https://ciscg-online.org/ciscg-article-by-article/part-4/art.-90-ciscg/relationship-between-the-ciscg-and-other-international-instruments> [dostęp: 26.02.2025].

Terms & Conditions, <https://b2bauctions.dk/en/terms-conditions> [dostęp 14.09.2025].

UNCITRAL, *Haska Konferencja Prawa Prywatnego Międzynarodowego*, UNIDROIT, *Legal Guide to Uniform Instruments in the Area of International Commercial Contracts, with a Focus on Sales*, 2020, <https://uncitral.un.org/sites/uncitral.un.org/files/media-documents/uncitral/en/tripartiteguide.pdf> [dostęp: 26.02.2025].

Conclusion of a contract through online auction in light of the United Nations Convention on Contracts for the International Sale of Goods

Abstract

The article analyzes the possibility of applying the United Nations Convention on Contracts for the International Sale of Goods (CISG) to contracts concluded through online auctions. The study attempts to define the concepts of auction and online auction in the light of CISG, taking into account its historical context and purpose. The conditions for the application of the Convention, in particular the requirement of the international nature of the contract, and the arguments for and against including online auctions within the scope of the CISG are examined. Based on the analysis of doctrine and jurisprudence, a model is proposed that allows for the safe and certain application of CISG to contracts concluded through online auctions, by reserving a condition by the seller that buyers, who are not consumers, may only come from outside the country in which the seller has its business headquarters.

Keywords

CISG, auction, online auction, international sale of goods, lex mercatoria, e-commerce, contract law.

mgr Stanisław Paweł Kaup
Uniwersytet Szczeciński
Wydział Ekonomii, Finansów i Zarządzania
Instytut Zarządzania
ORCID: [0009-0001-1153-0133](https://orcid.org/0009-0001-1153-0133)

Status prawny normy technicznej w kontekście rozwoju Smart City

Streszczenie

Artykuł omawia normy techniczne w kontekście rozwoju inteligentnych miast, analizując ich znaczenie, status prawny oraz wpływ na funkcjonowanie współczesnych obszarów miejskich. Choć normy te są zazwyczaj dobrowolne, w niektórych przypadkach mogą stać się obowiązujące, jeśli zostaną włączone do systemu prawnego. Zidentyfikowanym problemem jest brak jednolitych zasad wdrażania oraz mechanizmu automatycznej aktualizacji, co prowadzi do stosowania przestarzałych norm i utrudnia wdrażanie nowych technologii. Artykuł zwraca również uwagę na potrzebę stworzenia spójnych regulacji oraz systemu certyfikacji Smart Cities, który mógłby ułatwić wdrażanie innowacyjnych rozwiązań i poprawić interoperacyjność systemów miejskich.

Słowa kluczowe

Inteligentne Miasto, normy techniczne, normalizacja, prawo, samorząd terytorialny, źródła prawa

1. Rozwój miast

Miasta od zarania dziejów były motorami napędowymi rozwoju cywilizacji. To właśnie w miastach realizowano pionierskie koncepcje i dokonywano przełomowych odkryć. Jak w soczewce skupiały one wiedzę, kapitał oraz władzę. „Zjawisko to wynikało z koncentracji ludności o zróżnicowanej strukturze społecznej i zawodowej w jednym miejscu, co było efektem rozwoju handlu międzynarodowego, który odbywał się głównie w dużych, kupieckich ośrodkach. Pełniły one funkcję hubów, w których łączyły i przecinały się szlaki handlowe. Dzięki temu miasta przyciągały do siebie ludzi z różnych zakątków świata. To natomiast przyczyniło się do integracji gospodarczej na poziomie globalnym oraz do kształtowania się struktur państwowych. W rezultacie metropolie stawały się centrami innowacji oraz postępu.

Pomimo długiej historii i stałego rozwoju miasta do dziś nie tracą innowacyjnego charakteru. Wciąż przyciągają najbardziej utalentowane, otwarte i ciekawe świata osoby. Niezależnie od pełnionej roli miasta pozostają miejscami, z którymi ludzie chcą się identyfikować i których pragną doświadczać. Można je porównać do wielowiekowych, lecz doskonale funkcjonujących mechanizmów, które oferują unikalne możliwości rozwoju gospodarczego, społecznego i kulturalnego, przyczyniając się tym samym do poprawy jakości życia ich mieszkańców.

2. Definiowanie inteligentnego miasta

W obliczu dynamicznych zmian społecznych i technologicznych coraz częściej powraca dyskusja na temat zrównoważonego rozwoju miast. Współczesne aglomeracje muszą stawiać czoła wyzwaniom wynikającym z postępującej urbanizacji, rewolucji cyfrowej czy ograniczeń mobilności społecznej, jakie przyniosły globalne kryzysy. Szybki rozwój technologii, przemiany gospodarcze związane z czwartą rewolucją przemysłową (Industry 4.0) oraz rosnąca presja na infrastrukturę miejską skłaniają samorządy do poszukiwania innowacyjnych rozwiązań. Coraz częściej przybierają one formę inteligentnych strategii zarządzania miastem, gdzie nowoczesne technologie i analiza danych odgrywają kluczową rolę w podnoszeniu jakości życia mieszkańców oraz poprawie funkcjonowania miejskich systemów¹. Takie działania wpisują się w koncepcję Smart City².

W polskojęzycznej literaturze w kontekście Smart City dominuje tłumaczenie bezpośrednie, a także najbardziej oczywiste, czyli „miasto inteligentne”, czasami wymieniane również na przymiotnik „mądre”³. Jednak największą bolączką polskiego definiowania Smart City jest fakt, że nie ma prawnej definicji tego zwrotu. Nie istnieje żaden akt prawny, który mógłby wytłumaczyć to zagadnienie, dając fundamenty pod jego rozwój. Jedyny dokument, któremu można nadać oficjalną rangę i który nawiązuje do koncepcji inteligentnego miasta, to *Strategia innowacyjności i efektywności gospodarki. Dynamiczna Polska 2020*⁴. Choć pojęcie to zostało w niej

¹ A. Sobol, *Inteligentne miasta versus zrównoważone miasta*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 2017, nr 320.

² W. Drożdż (red.), *Elektromobilność w rozwoju miast*, Warszawa 2018.

³ M. Ryba, *Czym jest koncepcja smart city, a zatem dlaczego powinniśmy je nazywać miastem sprytnym?*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2017, nr 467.

⁴ Uchwała Nr 7 Rady Ministrów z dnia 15 stycznia 2013 r. w sprawie Strategii Innowacyjności i Efektywności Gospodarki „Dynamiczna Polska 2020”, M. P. z 2013 r. poz. 73.

wspomniane dwukrotnie, nie podjęto próby jego sprecyzowania ani określenia kluczowych założeń. Brak jasnej definicji w tym kontekście wskazuje na marginalne potraktowanie tej idei mimo jej rosnącego znaczenia w kształtowaniu nowoczesnych polityk miejskich i gospodarczych.

Brak jednoznacznej definicji Smart City w polskim porządku prawnym skłania do analizy tego, w jaki sposób pojęcie to funkcjonuje na gruncie prawa międzynarodowego i w dokumentach o charakterze globalnym.

Pojęcie Smart City można znaleźć w międzynarodowych opracowaniach o znaczeniu rekomendacyjnym, regulacyjnym oraz standaryzacyjnym. Używane i rozwijane jest w różnych kontekstach, co pozwala zrekonstruować pewien zakres jego znaczenia.

Dla przykładu, jednym z kluczowych dokumentów międzynarodowych odnoszących się do Smart City jest Agenda 2030 na rzecz zrównoważonego rozwoju (*Transforming our world: the 2030 Agenda for Sustainable Development*)⁵, przyjęta przez Organizację Narodów Zjednoczonych (ONZ) w 2015 r. W jej ramach cel nr 11 (*Make cities and human settlements inclusive, safe, resilient, and sustainable*) wskazuje na konieczność budowy miast zrównoważonych, bezpiecznych i odpornych na wyzwania urbanizacyjne. Nie używa on wprost terminu Smart City, a raczej kładzie nacisk na zintegrowane zarządzanie miastami, zrównoważony rozwój infrastruktury oraz zwiększenie innowacyjności i partycypacji społecznej.

Podczas III Konferencji Narodów Zjednoczonych w sprawie mieszkalnictwa i zrównoważonego rozwoju miast (Habitat III) w 2016 r. przyjęto dokument o nazwie „Nowa Agenda Miejska”⁶. Choć nie zawiera on konkretnej definicji Smart City, to wyraźnie podkreśla, jak ważne są nowe technologie i innowacje dla poprawy jakości życia w miastach.

W punkcie nr 66 tego dokumentu pojawia się odniesienie do inteligentnych miast. Przywódcy państw, ministrowie i wysocy przedstawiciele zobowiązali się w nim do promowania podejścia opartego na koncepcji Smart City. Chodzi tu przede wszystkim o wykorzystywanie możliwości, jakie dają cyfryzacja, odnawialne źródła energii oraz nowoczesne technologie – również w transporcie publicznym. Dzięki temu mieszkańcy miast mogą podejmować bardziej ekologiczne decyzje, a rozwój urbanistyczny staje się bardziej zrównoważony. Kluczową rolę odgrywają tu także

⁵ The Sustainable Development Goals, <https://sdgs.un.org/2030agenda> [dostęp: 11.02.2025].

⁶ Nowa Agenda Miejska ONZ, <https://habitat3.org/wp-content/uploads/NUA-Polish.pdf> [dostęp: 11.02.2025].

narzędzia cyfrowe i analityczne, które wspierają planowanie i zarządzanie miastami w nowoczesny, efektywny sposób.

Z kolei Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) w swoich raportach dotyczących polityki miejskiej wskazuje, że inteligentne miasta to takie, które skutecznie integrują technologie cyfrowe i innowacyjne rozwiązania w celu poprawy efektywności zarządzania, usług miejskich oraz jakości życia mieszkańców. Przykładem tego jest publikacja *Smart Cities and Inclusive Growth*⁷, w której OECD zwraca uwagę, że Smart City nie może być jedynie projektem technologicznym, ale powinno uwzględniać inkluzywność społeczną, odpowiedzialność ekologiczną i partycypację obywatelską. W tym kontekście konkluzja OECD jest taka, że inteligentne miasto to nie tylko technologia, ale przede wszystkim ludzie – a ich potrzeby muszą być w centrum każdej strategii miejskiej.

Powyższa analiza prowadzi do wniosków, że podobnie jak w Polsce, również na poziomie międzynarodowym nie istnieje jedna, powszechnie obowiązująca definicja inteligentnego miasta. Nie ma żadnego traktatu, konwencji czy umowy międzynarodowej, która w sposób wiążący określałaby ramy prawne tej koncepcji. Natomiast dokumenty, które podejmują tę problematykę w wymiarze globalnym, mają wyłącznie charakter niewiążący, a ich rola ogranicza się do formułowania rekomendacji i postulatów, bez narzucania jednolitego sposobu definiowania Smart City. Tym samym koncepcja ta pozostaje otwarta na interpretacje i adaptacje dostosowane do specyfiki poszczególnych państw oraz ich polityki miejskiej. Wynika to z ciągłej ewolucji tej idei, która dostosowuje się do stale zmieniających się warunków i oczekiwań otoczenia.

W literaturze różne definicje inteligentnych miast kładą nacisk na inne aspekty. Dla przykładu:

– **Caragliu** – „miasto inteligentne to takie, w którym inwestycje w kapitał ludzki i obywatelski oraz zwyczajową (transportową) i nowoczesną (ICT) infrastrukturę komunikacyjną prowadzą do zrównoważonego wzrostu gospodarczego i wysokiej jakości życia; jest to miasto z rozumnym zarządzaniem potencjałami naturalnymi poprzez zarządzanie współdzielone”⁸.

⁷ *Smart Cities and Inclusive Growth: Building on the outcomes of the 1st OECD Roundtable for Smart Cities and Inclusive Growth*, OECD Regional Development Papers, No. 91, OECD Publishing, Paris 2020, <https://doi.org/10.1787/8a4ce475-en> [dostęp: 28.02.2025].

⁸ A. Caragliu, C. Del Bo, P. Nijkamp, *Smart Cities in Europe*, „Journal of Urban Technology” 2009, 18(0048), s. 49, [tłum. własne], <https://www.researchgate.net/publication/46433693> [dostęp: 7.02.2025].

– **Parlament Europejski** – „Inteligentne miasto to miejsce, w którym tradycyjne sieci i usługi stają się bardziej wydajne dzięki wykorzystaniu rozwiązań cyfrowych na korzyść mieszkańców i przedsiębiorstw”⁹.

– **Stawasz i Sikora-Fernandez** – „Smart city jest miastem kreatywnie myślącego społeczeństwa, które potrafi w swoich działaniach użyć technicznych i technologicznych innowacji, a ponadto korzystać z technologii informacyjno-komunikacyjnych (ICT)”¹⁰.

Biorąc pod uwagę powyższe, można na potrzeby niniejszego opracowania ogólnie stwierdzić, że Smart City to przestrzeń, w której społeczeństwo świadomie wykorzystuje nowoczesne technologie do usprawnienia zarządzania miastem, poprawy przepływu informacji i zwiększenia dostępności usług publicznych. Inteligentne systemy wspierają efektywne gospodarowanie zasobami, co przekłada się na wyższą jakość życia mieszkańców i sprzyja zrównoważonemu rozwojowi zarówno w sektorze publicznym, jak i prywatnym.

3. Normalizacja inteligentnego miasta

Ponieważ brak jest jednolitej definicji prawnej, międzynarodowe organizacje normalizacyjne próbują ujednolicić metodologię opisu i wdrażania koncepcji Smart City poprzez opracowanie norm technicznych.

Norma techniczna, zgodnie z definicją Polskiego Komitetu Normalizacyjnego (PKN), to dokument przyjęty na zasadzie konsensu i zatwierdzony przez upoważnioną jednostkę organizacyjną, ustalający – do powszechnego i wielokrotnego stosowania – zasady, wytyczne lub charakterystyki odnoszące się do różnych rodzajów działalności lub ich wyników i zmierzający do uzyskania optymalnego stopnia uporządkowania w określonym zakresie¹¹.

Najważniejszymi normami są standardy ISO – Międzynarodowej Organizacji Normalizacyjnej jako globalnej instytucji opracowującej standardy techniczne. Or-

⁹ European Commission, *Smart cities: Cities using technological solutions to improve the management and efficiency of the urban environment*, tłum. własne, https://ec.europa.eu/info/eu-regional-and-urban-development/topics/cities-and-urban-development/city-initiatives/smart-cities_en [dostęp: 7.02.2025].

¹⁰ D. Stawasz, D. Sikora-Fernandez, *Koncepcja smart city na tle procesów i uwarunkowań rozwoju współczesnych miast*, Łódź 2016.

¹¹ Polski Komitet Normalizacyjny – wiedza normalizacyjna, <https://wiedza.pkn.pl/web/wiedza-normalizacyjna/czym-jest-norma> [dostęp: 12.02.2025].

ganizacja ta przyjęła szereg norm¹² dotyczących Smart City, które m.in. określają wskaźniki miejskie i jakość życia w miastach, a także określają współczynniki odporności aglomeracji na zmiany klimatyczne, kryzysy i katastrofy.

Kluczową rolę pełni tu norma ISO 37120:2014, zatytułowana *Zrównoważony rozwój społeczny – Wskaźniki usług miejskich i jakości życia*. Została opublikowana przez Międzynarodową Organizację Normalizacyjną w maju 2014 r., a PKN przyjął ją w 2015 r. jako PN-ISO 37120:2015-03. Stanowi ona pierwszy polski standard określający zestaw wskaźników umożliwiających jednolite monitorowanie i ocenę wydajności usług miejskich oraz jakości życia w miastach. Pytanie: jak te normy traktować? Czy mają one charakter rekomendacyjny, czy może obowiązujący, skoro opublikowała je państwowa jednostka organizacyjna¹³, jaką jest PKN? Odpowiedź na to pytanie nastąpi w dalszej części niniejszego opracowania. W tym miejscu należy zaznaczyć jedynie, że definiowanie Smart City w normach, zarówno na poziomie międzynarodowym, jak i krajowym, jest dobrowolne.

Powoływana wyżej norma definiuje 100 wskaźników podzielonych na 17 kluczowych obszarów tematycznych, takich jak gospodarka, edukacja, energia, środowisko i zmiany klimatyczne, finanse, zdrowie, mieszkalnictwo, bezpieczeństwo, transport, planowanie urbanistyczne, gospodarka wodna, gospodarka odpadami stałymi, telekomunikacja, rekreacja, sport i kultura, rolnictwo miejskie i bezpieczeństwo żywnościowe oraz zarządzanie. Wskaźniki te są sklasyfikowane jako podstawowe (*core*) i wspierające (*supporting*), co pozwala na elastyczne dostosowanie oceny do specyfiki danego miasta.

Zauważyć należy, że implementacja normy Smart City przynosi miastom szereg korzyści, takich jak: możliwość porównywania wyników z innymi miastami na świecie, identyfikacja obszarów wymagających poprawy, zwiększenie transparentności działań administracji miejskiej, budowanie zaufania wśród mieszkańców i inwestorów.

W Polsce certyfikat ISO, świadczący o zaangażowaniu w zrównoważony rozwój i dążeniu do poprawy jakości życia mieszkańców, uzyskały m.in. Warszawa,

¹² International Standard, ISO 37122:2019, Sustainable cities and communities — Indicators for smart cities, Edition 1, 2019.

¹³ Polski Komitet Normalizacyjny (PKN) – krajowa jednostka normalizacyjna, która odpowiada za organizację działalności normalizacyjnej. PKN nie jest organem administracji rządowej, jest podmiotem prawa publicznego, państwową jednostką organizacyjną, której organizację, zakres i sposób działania określa statut nadany przez Prezesa Rady Ministrów, który sprawuje nadzór nad PKN. Działalność PKN reguluje ustawa z dnia 12 września 2002 r. o normalizacji (t.j. Dz. U. z 2015 r. poz. 1483), dalej: ustawa o normalizacji.

Gdynia, Gdańsk, Kielce i Lublin¹⁴. Warto zauważyć, że koncepcja inteligentnego miasta rozwija się w naszym kraju na tyle dynamicznie, że do grona liderów w zakresie wdrażania rozwiązań Smart City dołączają kolejne ośrodki miejskie. Coraz większą rolę w tym procesie odgrywają Wrocław, Poznań, Rzeszów, Kraków oraz Szczecin¹⁵, które poprzez inwestycje w nowoczesne technologie i zrównoważone zarządzanie przestrzenią miejską wyznaczają kierunki dalszego rozwoju inteligentnych miast w kraju.

4. Charakter prawny norm technicznych w systemie prawa

Normy techniczne odgrywają istotną rolę w regulacji procesów gospodarczych i technologicznych, stanowiąc narzędzie wspierające harmonizację standardów na poziomie krajowym, regionalnym i międzynarodowym. Ich celem jest opisanie sprawzonego stanu wiedzy technicznej, który świadczy o aktualnym poziomie rozwoju w danej dziedzinie, a także ułatwienie współpracy między różnymi podmiotami.

Praktyka pokazuje, że normy pełnią funkcję wzorców technicznych, które mogą stanowić podstawę porozumienia pomiędzy przedsiębiorcami, administracją publiczną i społeczeństwem w zakresie spełniania określonych wymagań dotyczących bezpieczeństwa, jakości wyrobów i usług. W ten sposób przyczyniają się do standaryzacji procesów i zapewnienia ich zgodności z najlepszymi praktykami technicznymi.

Normy techniczne spełniają również istotną rolę w ułatwianiu przepływu towarów i usług między rynkami. Dzięki jednolitym wytycznym eliminują bariery technologiczne i wspierają interoperacyjność systemów, co sprzyja rozwojowi innowacji i wdrażaniu nowoczesnych rozwiązań. Jest to szczególnie istotne w kontekście inteligentnych miast, gdzie konieczne jest zapewnienie kompatybilności między różnymi elementami infrastruktury miejskiej, systemami teleinformatycznymi i rozwiązaniami z zakresu zarządzania danymi.

Warto podkreślić, że normy techniczne są dokumentami chronionymi prawem autorskim. Podobnie jak w przypadku utworów literackich, programów komputerowych czy muzyki ich treść nie stanowi informacji publicznej i nie może być swobod-

¹⁴ Portal internetowy rynekpierwotny.pl, <https://rynekpierwotny.pl/wiadomosci-mieszkaniowe/inteligentne-miasta-w-polsce/9728/> [dostęp: 12.02.2025].

¹⁵ K. Marchlewska-Patyk, *Ewolucja koncepcji smart city jako wyznacznik rozwoju współczesnych miast – polska perspektywa*, „Akademia Zarządzania” 2023, nr 7(1), doi: 10.24427/az-2023-0009.

nie udostępniana. Oznacza to, że dostęp do norm często wymaga uzyskania licencji lub zakupu ich oficjalnej wersji, co może stanowić istotne ograniczenie w ich stosowaniu, zwłaszcza przez mniejsze podmioty gospodarcze i administrację lokalną.

Biorąc pod uwagę powyższe, kluczowe pytanie dotyczy statusu prawnego norm technicznych oraz ich relacji z systemem prawa. Jak należy traktować te regulacje w kontekście obowiązujących przepisów? Czy ich dobrowolność oznacza całkowitą dowolność w stosowaniu, czy też w pewnych przypadkach mogą one nabierać charakteru obowiązkowego? W dalszej części opracowania zostanie przeanalizowane, w jakim zakresie normy techniczne mogą być wiążące, jakie mechanizmy prawne umożliwiają ich wdrażanie oraz jakie są konsekwencje ich stosowania w praktyce administracyjnej i gospodarczej. Jednak na początku trzeba wskazać na fundamentalną różnicę między normalizacją a legislacją, co wpływa na sposób ich stosowania i obowiązywania.

4.1. Różnica między normalizacją a legislacją

Normalizacja to proces, który ma na celu uporządkowanie i optymalizację określonych obszarów działalności poprzez ustalanie dokumentów normalizacyjnych, obejmujących normy techniczne, specyfikacje czy przewodniki. Jej istotą jest wypracowanie zasad, które można powszechnie stosować w celu eliminacji problemów technicznych, ujednolicenia standardów jakościowych oraz poprawy bezpieczeństwa użytkowników. Normalizacja odnosi się zarówno do istniejących, jak i przyszłych wyzwań, a jej zakres może obejmować pojedynczy parametr produktu lub całą organizację. Choć sama w sobie nie jest aktem prawnym, to jednak jej postanowienia mogą być w określonych przypadkach wiążące, zwłaszcza jeśli dotyczą bezpieczeństwa użytkowania. W polskim systemie prawnym proces normalizacji został uregulowany przez ustawę o normalizacji, która określa jego podstawowe zasady i cele, takie jak eliminacja barier technicznych w handlu, modernizacja produkcji, poprawa jakości wyrobów i usług oraz ochrona życia, zdrowia i środowiska. Ważnym aspektem normalizacji jest jej dobrowolność – stosowanie norm technicznych nie jest obowiązkowe, chyba że konkretna regulacja prawna odwołuje się do nich bezpośrednio, co może prowadzić do ich częściowej obligatoryjności. Istotnym elementem tego procesu jest również konsensus, czyli porozumienie między zainteresowanymi stronami, co pozwala na uwzględnienie szerokiego spektrum interesów w trakcie opracowywania norm. Współczesna normalizacja, szczególnie w kontekście integracji Polski z Unią Europejską, podlega zasadom spójności z systemem międzynarodowym i europejskim, dzięki czemu krajowe regulacje mogą funkcjonować w zgodzie z globalnymi standardami. W przeciwieństwie do legislacji, która

opiera się na wprowadzaniu wiążących przepisów prawnych przez organy państwowe, normalizacja tworzy zalecenia o charakterze technicznym i organizacyjnym, które mogą być stosowane fakultatywnie, lecz w wielu przypadkach stają się standardem rynkowym, wpływającym na konkurencyjność i bezpieczeństwo produktów i usług. Choć normy techniczne nie stanowią źródła prawa, to w praktyce pełnią funkcję wyznacznika należytej staranności i jakości, co sprawia, że ich stosowanie często jest wymagane, by sprostać oczekiwaniom rynku oraz wymogom administracyjnym i prawnym, szczególnie w obszarach takich, jak infrastruktura, technologie informacyjne, transport czy budownictwo¹⁶.

Zatem można dojść do ogólnej konkluzji, że pojęcia normalizacji i legislacji odnoszą się do dwóch odmiennych systemów regulacyjnych¹⁷:

- normalizacja to proces opracowywania norm przez jednostki normalizacyjne (np. ISO, CEN, PKN), który angażuje zainteresowane strony – w tym podmioty gospodarcze, administrację publiczną i organizacje pozarządowe. Powstałe normy mają charakter dobrowolny, co oznacza, że ich stosowanie zależy od decyzji podmiotów, dla których zostały stworzone,

- legislacja odnosi się zaś do procesu przyjmowania przepisów prawnych przez organy państwowe (np. parlament, rząd, organy unijne). Przepisy te mają charakter obowiązkowy i wiążą obywateli oraz instytucje publiczne.

Wobec powyższego należy dojść do wniosku, że w przypadku norm technicznych, dopóki nie zostaną one włączone do przepisów prawa w drodze legislacji (np. poprzez ustawę czy rozporządzenie), ich stosowanie pozostaje opcjonalne.

4.2. Normy techniczne a prawo stanowione

W polskim systemie prawnym źródła prawa powszechnie obowiązującego określa Konstytucja RP w art. 87 ust. 1¹⁸, zgodnie z którym należą do nich: Konstytucja, ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe, rozporządzenia.

Normy techniczne nie są w Konstytucji wymienione jako źródła prawa, co oznacza, że ich stosowanie nie jest obligatoryjne, chyba że zostaną wprost wskazane w ustawie lub rozporządzeniu.

¹⁶ J. Fraś, *Normalizacja i zarządzanie jakością w logistyce*, Poznań 2015; M. Górnicz, *Międzynarodowa normalizacja terminologii: terminologiczny komitet Międzynarodowej Organizacji Normalizacyjnej ISO (TC 37) oraz jego polski odpowiednik*, Warszawa 2017; A. Matysek, *Normalizacja europejska w zakresie informatologii*, Katowice 2014.

¹⁷ Encyklopedia Zarządzania, <https://mfiles.pl/pl/index.php/Normalizacja> [dostęp: 17.02.2025].

¹⁸ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).

W art. 5 ust. 3 ustawy o normalizacji ustanowiona jest zasada dobrowolności stosowania norm technicznych. Wyjątkiem są przypadki, w których przepisy prawa stanowionego wskazują na ich obligatoryjne stosowanie. Ustawa ta wprowadza model regulacji, zgodnie z którym normy techniczne obowiązują tylko wówczas, gdy są powołane w ustawach lub gdy ich stosowanie zostało określone w rozporządzeniach wydanych przez właściwych ministrów.

Mogą oni nałożyć obowiązek stosowania norm technicznych, ale tylko w ściśle określonych obszarach, takich jak: ochrona życia i zdrowia, bezpieczeństwo użytkowania i pracy, ochrona środowiska, ochrona mienia, wyroby zamawiane przez organy państwowe.

Oznacza to, że jeśli dana norma techniczna odnosi się do kluczowych kwestii związanych z bezpieczeństwem publicznym, ochroną zdrowia lub środowiska, jej stosowanie może stać się obowiązkowe na mocy rozporządzenia lub ustawy. Przykładem są normy budowlane i przeciwpożarowe, których stosowanie wynika bezpośrednio z przepisów prawa.

W kontekście inteligentnych miast należy zatem dojść do wniosku, że obecnie obowiązuje dobrowolność stosowania norm technicznych Smart City. To może jednak prowadzić do braku jednolitości w implementacji technologii, co może stanowić wyzwanie dla spójności systemów miejskich oraz ich integracji z międzynarodowymi standardami.

4.3. Ustawa o normalizacji a status norm technicznych

Zgodnie z ustawą o normalizacji stosowanie norm technicznych jest dobrowolne, chyba że akt prawny stanowi inaczej. Co więcej, Polska Norma nie może być przedmiotem kontroli organów administracyjnych, a tym samym organ nie może nakładać obowiązków wynikających wyłącznie z normy. Oznacza to, że normy techniczne same w sobie nie nakładają obowiązków prawnych, a ich stosowanie wynika z decyzji podmiotów gospodarczych, administracyjnych lub organizacji wdrażających określone standardy.

Artykuł 5 ust. 4 ustawy o normalizacji stanowi jednak, że Polskie Normy mogą być powoływane w przepisach prawnych, pod warunkiem że zostały opublikowane w języku polskim. W konsekwencji oznacza to, że aby norma techniczna mogła stać się obligatoryjna na mocy prawa, konieczne jest jej formalne przywołanie w odpowiednim akcie normatywnym oraz zapewnienie dostępności jej pełnej wersji w języku polskim. Oznacza to, że jeżeli przepis prawa wprost odwołuje się do konkretnej normy, podmioty zobowiązane przez ten przepis muszą stosować się do treści normy

w zakresie, w jakim została ona powołana. Jak podkreśla W. Leszczyński w opracowaniu dotyczącym statusu Polskich Norm w aktach prawnych: „w przypadku powołania w akcie prawnym określonej Polskiej Normy – powinna ona być stosowana przez podmioty zobowiązane w tym akcie prawnym w zakresie, w jakim ją powołano”¹⁹. Powoduje to, że norma techniczna nie nabiera automatycznie mocy obowiązującej – jej stosowanie staje się obligatoryjne dopiero w momencie, gdy ustawodawca włączy ją do systemu prawa, ograniczając jej zastosowanie do określonych obszarów.

W systemie normalizacyjnym obowiązuje zasada, zgodnie z którą każda nowa wersja normy technicznej zastępuje jej wcześniejszą wersję. Oznacza to, że od momentu publikacji nowej normy starsza wersja przestaje być aktualna i nie powinna być już stosowana w obrocie normalizacyjnym. System nie dopuszcza sytuacji, w której dwie wersje tej samej normy pozostają równocześnie obowiązujące – zawsze zastępuje się starą wersję nową, niezależnie od zakresu wprowadzonych zmian. Jednak w przypadku norm technicznych powoływanych w aktach prawnych sytuacja wygląda inaczej. Jeśli norma została wskazana w ustawie lub rozporządzeniu w konkretnej wersji, nie ulega ona automatycznej aktualizacji po wprowadzeniu nowej wersji. Oznacza to, że dopóki dany akt prawny nie zostanie zmieniony, podmioty zobowiązane do jego stosowania muszą przestrzegać tej wersji normy, która została wskazana w przepisach, nawet jeśli jest już nieaktualna w systemie normalizacyjnym. Aby nowa wersja normy mogła zostać uznana za obowiązującą, konieczna jest aktualizacja przepisu prawnego, który się do niej odnosi. W praktyce oznacza to, że odpowiedni organ państwowy musi dokonać nowelizacji ustawy lub rozporządzenia, aby uwzględnić nową wersję normy. Dopóki taki proces legislacyjny nie zostanie przeprowadzony, stosowanie nowej normy pozostaje dobrowolne, a podmioty zobowiązane do przestrzegania przepisów muszą nadal odnosić się do wersji, która została wskazana w akcie prawnym.

Kolejnym istotnym aspektem jest język publikacji normy. Ustawa o normalizacji nie nakłada wymogu, aby wszystkie normy były publikowane w języku polskim, choć jest to standardem w przypadku norm przywoływanych w prawie. Artykuł 5 ust. 4 ustawy o normalizacji wymaga jednak, aby normy, które mają być bezpośrednio powoływane w przepisach prawnych, były dostępne w języku polskim. Oznacza to, że jeśli norma ma być bezpośrednio cytowana w rozporządzeniu lub ustawie, jej pełne tłumaczenie jest konieczne do zapewnienia jej zgodności z polskim porządkiem prawnym.

¹⁹ W. Leszczyński, *Polskie Normy w aktach prawnych*, „Słownik Pracowniczy” 2008, nr 9.

W praktyce jednak, jeżeli norma jest opublikowana w języku angielskim i nie została jeszcze w pełni przetłumaczona, nie oznacza to, że nie można jej stosować – pod warunkiem, że nie została bezpośrednio powołana w przepisach prawnych. Polski Komitet Normalizacyjny często dopuszcza stosowanie wersji anglojęzycznych, zwłaszcza jeśli norma spełnia międzynarodowe lub europejskie standardy (ISO lub EN).

4.4. System odesłań w prawie

Przepisy prawne mogą odwoływać się do norm technicznych na dwa sposoby:

- **odesłania systemowe** – wprost w treści aktu prawnego (np. „zgodnie z normą ISO 37120”),

- **odesłania pozasystemowe** – przez wskazanie normy bez podania jej pełnej treści, co często powoduje problemy interpretacyjne (np. „Jednostki samorządu terytorialnego wdrażające systemy inteligentnego zarządzania miastem powinny stosować nowoczesne rozwiązania technologiczne zgodnie z międzynarodowymi standardami w zakresie zrównoważonego rozwoju oraz innowacyjnej mobilności miejskiej”).

W przypadku gdy występuje odesłanie systemowe, podmiot jest zobowiązany do przestrzegania przepisów prawnych. Musi on stosować normę techniczną, ponieważ akt prawny bezpośrednio do niej odsyła. Takie rozwiązanie powoduje, że norma staje się elementem regulacji prawnej i podlega egzekwowaniu na równi z innymi przepisami. W drugim przykładzie występuje odwołanie pozasystemowe. Nie wskazano w nim konkretnej normy, co oznacza, że przedsiębiorcy czy administracja publiczna (w kontekście Smart City – jednostka samorządu terytorialnego) muszą samodzielnie ustalić, które standardy mają zastosowanie. Może to prowadzić do problemów interpretacyjnych, ponieważ różne instytucje mogą różnie rozumieć, które normy należy stosować.

5. Orzecnictwo dotyczące stosowania norm technicznych

Wyrok WSA w Łodzi z dnia 14 listopada 2012 r. (II SA/Łd 683/12) podkreśla, że Polskie Normy, mimo iż ustalają określone zasady, wytyczne i parametry techniczne, mają charakter dokumentów normalizacyjnych, a nie aktów prawnych. Służą one porządkowaniu i standaryzacji działalności technicznej, ale ich stosowanie pozostaje dobrowolne, o ile nie zostały formalnie przywołane w ustawie. Tym samym organy administracyjne nie mogą traktować Polskich Norm jako podstawy do nakładania obowiązków na podmioty, które nie są nimi związane na mocy przepisów prawa.

Z prawnego punktu widzenia zatem normy techniczne stanowią „normy otwarte”, co oznacza, że ich stosowanie jest zasadniczo dobrowolne. Tezę tę wzmacnia szereg orzeczeń sądów, które przyjmują jednolitą linię orzeczniczą w tej sprawie. Dla przykładu:

– **Wyrok NSA z dnia 10 kwietnia 2019 r., II OSK 1486/17, LEX nr 2650511** – „Polskie Normy same w sobie nie są źródłami prawa powszechnie obowiązującego. Powoływanie się na te normy jest zasadne tylko wówczas, gdy przepis ustawy bądź rozporządzenia bezpośrednio odwołuje się do wymogu ich stosowania”;

– **Wyrok SA w Szczecinie z dnia 1 czerwca 2020 r., I ACa 1068/16, LEX nr 3109806** – „Stosowanie Polskich Norm jest dobrowolne. Same w sobie nie są one źródłami prawa powszechnie obowiązującego”;

– **Wyrok SA w Poznaniu z dnia 24 kwietnia 2013 r., I ACa 238/13, LEX nr 1353795** – „Polskie Normy nie mają charakteru normatywnego. Wynika to z celów i zasad, dla których utworzono zbiór Polskich Norm, jak również z unormowań prawnych, zawartych w art. 2 pkt 3, 4 i 5 Ustawy z dnia 12 września 2002 roku o normalizacji”.

6. Wnioski naukowe i postulaty w kontekście norm technicznych w Smart Cities i prawa

Analiza norm technicznych w kontekście Smart Cities pozwala na sformułowanie kilku kluczowych wniosków dotyczących ich statusu prawnego, roli w regulacji miejskiej infrastruktury oraz wpływu na rozwój inteligentnych miast.

Przede wszystkim należy wskazać, że normy techniczne to quasi-prawo, także w regulacji Smart Cities. Normy nie mają statusu prawa, jednak w praktyce są traktowane jako wzorzec działania. Jeśli rozwój Smart Cities ma postępować, to zdecydowanie na tym etapie brakuje kompleksowej regulacji prawnej odnoszącej się do norm technicznych w inteligentnych miastach. Choć Unia Europejska promuje stosowanie norm poprzez instytucje normalizacyjne, to nie istnieje jednoznaczna polityka prawna nakazująca ich wdrażanie w sposób obowiązkowy. W efekcie państwa członkowskie przyjmują różne podejścia, co prowadzi do fragmentaryzacji regulacji i różnic w poziomie implementacji standardów technologicznych.

W toku przygotowywania niniejszej publikacji dużą trudnością było jasne i konkretne zdefiniowanie Smart Cities. Brak prawnie wiążącej definicji – zarówno na poziomie europejskim, jak i polskim – sprawia, że Smart City pozostaje koncepcją o charakterze technicznym i strategicznym, a nie kategorią prawną. W zależności

od organizacji definicja Smart City może koncentrować się na kwestiach technologicznych (ITU), zarządczych (OECD) lub zrównoważonego rozwoju (ONZ, Agenda 2030). To w rezultacie sprawia, że występuje dominacja standardów zamiast regulacji prawnych. Smart City rozwija się w oparciu o normy techniczne, które służą jako narzędzie do oceny miast, ale nie stanowią prawa. Ta dobrowolność może prowadzić do niejednorodności w implementacji technologii miejskich.

Wobec tego w polskim porządku prawnym wydaje się konieczna nowelizacja ustawy o normalizacji, która powinna jasno określić, w jakich sytuacjach normy techniczne mogą mieć charakter wiążący. Można rozważyć opracowanie listy norm obligatoryjnych dla kluczowych obszarów funkcjonowania miast, w tym dla istotnych motorów ich rozwoju. Integracja norm technicznych z przepisami prawa mogłaby znacząco zwiększyć efektywność wdrażania inteligentnych rozwiązań miejskich.

Podnoszony problem braku mechanizmu automatycznej aktualizacji norm w aktach prawnych w praktyce oznacza, że nawet jeśli opracowana zostanie nowa wersja normy, podmioty zobowiązane do jej stosowania wciąż muszą odnosić się do starszej wersji, o ile przepisy prawne nie zostaną odpowiednio zaktualizowane. W kontekście Smart Cities, gdzie rozwój technologii i infrastruktury cyfrowej następuje wyjątkowo dynamicznie, taki stan rzeczy może prowadzić do utrudnień we wprowadzaniu nowoczesnych rozwiązań, a nawet do stosowania przestarzałych standardów. Aby temu zapobiec, konieczne jest wprowadzenie mechanizmu automatycznej aktualizacji norm w aktach prawnych. Dodatkowo, w przypadku kluczowych norm dotyczących infrastruktury miejskiej i systemów inteligentnego zarządzania powinien funkcjonować mechanizm okresowego przeglądu obowiązujących regulacji, tak aby dostosować je do nowych standardów technologicznych i zapobiec rozbieżnościom w stosowaniu norm w różnych jednostkach samorządowych.

7. Podsumowanie

Rozwój inteligentnych miast to jeden z kluczowych kierunków współczesnej urbanizacji, który wymaga nie tylko wdrażania nowoczesnych technologii, ale także spójnych i efektywnych regulacji prawnych. Analiza statusu norm technicznych w kontekście Smart Cities pokazuje, że choć odgrywają one istotną rolę w standaryzacji i harmonizacji procesów miejskich, ich dobrowolny charakter oraz brak jednoznacznego uregulowania w systemie prawnym prowadzą do licznych wyzwań. Obecny stan prawny pozostawia samorządom znaczną swobodę w zakresie implementacji norm, co z jednej strony pozwala na elastyczność, ale z drugiej może po-

wodować fragmentaryzację wdrażanych rozwiązań i brak interoperacyjności między miastami. Problemem jest także brak mechanizmu automatycznej aktualizacji norm w przepisach prawnych, co może prowadzić do stosowania przestarzałych standardów i utrudniać integrację najnowszych technologii w systemach miejskich.

W obliczu dynamicznych zmian technologicznych i rosnącej roli Smart Cities kluczowe staje się wypracowanie zrównoważonego modelu regulacji, który z jednej strony zachowa elastyczność norm technicznych, a z drugiej zapewni ich skuteczne wdrażanie tam, gdzie jest to niezbędne dla bezpieczeństwa, jakości życia mieszkańców oraz efektywności infrastruktury miejskiej. Ujednolicenie zasad powoływania norm w aktach prawnych, stworzenie mechanizmu ich regularnej aktualizacji oraz określenie minimalnych standardów w zakresie cyfryzacji i zarządzania miastem to postulaty, które mogą przyczynić się do większej spójności polityki Smart Cities w Polsce i Unii Europejskiej. W dłuższej perspektywie konieczne może okazać się stworzenie systemu certyfikacji miast inteligentnych oraz wdrożenie mechanizmów prawnych wspierających interoperacyjność i integrację rozwiązań technologicznych. Tylko w ten sposób można zapewnić, że rozwój inteligentnych miast będzie rzeczywiście zgodny z ideą nowoczesnej, zrównoważonej urbanizacji, w której technologia służy mieszkańcom, a nie stanowi jedynie narzędzia wdrażanego w oderwaniu od realnych potrzeb społecznych i gospodarczych.

Bibliografia

Źródła

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).
 Ustawa z dnia 12 września 2002 r. o normalizacji (t.j. Dz. U. z 2015 r. poz. 1483).
 Uchwała Nr 7 Rady Ministrów z dnia 15 stycznia 2013 r. w sprawie Strategii Innowacyjności i Efektywności Gospodarki „Dynamiczna Polska 2020”, M. P. z 2013 r. poz. 73.

Literatura

- Drożdż W. (red.), *Elektromobilność w rozwoju miast*, Warszawa 2018.
 Frąś J., *Normalizacja i zarządzanie jakością w logistyce*, Poznań 2015.
 Górnicz M., *Międzynarodowa normalizacja terminologii: terminologiczny komitet Międzynarodowej Organizacji Normalizacyjnej ISO (TC 37) oraz jego polski odpowiednik*, Warszawa 2017.
 International Standard, ISO 37122:2019, *Sustainable cities and communities – Indicators for smart cities*, Edition 1, 2019.
 Leszczyński W., *Polskie Normy w aktach prawnych*, „Słownik Pracowniczy” 2008, nr 9.
 Marchlewska-Patyk K., *Ewolucja koncepcji smart city jako wyznacznik rozwoju współczesnych miast – polska perspektywa*, „Akademia Zarządzania” 2023, nr 7(1), doi: 10.24427/az-2023-0009.

Matyszek A., *Normalizacja europejska w zakresie informatologii*, Katowice 2014.

Ryba M., *Czym jest koncepcja smart city, a zatem dlaczego powinniśmy je nazywać miastem sprytnym?*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2017, nr 467.

Sobol A., *Inteligentne miasta versus zrównoważone miasta*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 2017, nr 320.

Stawasz D., Sikora-Fernandez D., *Koncepcja smart city na tle procesów i uwarunkowań rozwoju współczesnych miast*, Łódź 2016.

Internet

Caragliu A., Del Bo C., Nijkamp, P., *Smart Cities in Europe*, „Journal of Urban Technology” 2009, <https://www.researchgate.net/publication/46433693> [dostęp: 7.02.2025].

Encyklopedia Zarządzania, <https://mfiles.pl/pl/index.php/Normalizacja> [dostęp: 17.02.2025].

European Commission. Smart cities: Cities using technological solutions to improve the management and efficiency of the urban environment. https://ec.europa.eu/info/eu-regional-and-urban-development/topics/cities-and-urban-development/city-initiatives/smart-cities_en [dostęp: 7.02.2025].

Nowa Agenda Miejska ONZ <https://habitat3.org/wp-content/uploads/NUA-Polish.pdf> [dostęp: 11.02.2025].

Polski Komitet Normalizacyjny – wiedza normalizacyjna, <https://wiedza.pkn.pl/web/wiedza-normalizacyjna/czym-jest-norma> [dostęp: 12.02.2025].

Portal internetowy rynekpierwotny.pl, <https://rynekpierwotny.pl/wiadomosci-mieszkaniowe/inteligentne-miasta-w-polsce/9728/> [dostęp: 12.02.2025].

Smart Cities and Inclusive Growth: Building on the outcomes of the 1st OECD Roundtable for Smart Cities and Inclusive Growth, OECD Regional Development Papers, No. 91, OECD Publishing, Paris 2020, <https://doi.org/10.1787/8a4ce475-en> [dostęp: 28.02.2025].

The Sustainable Development Goals, <https://sdgs.un.org/2030agenda> [dostęp: 11.02.2025].

Legal Status of Technical Standards in the Context of Smart City Development

Abstract

This article discusses technical standards in the context of smart city development, analyzing their importance, legal status, and impact on the functioning of modern urban areas. Although these standards are typically voluntary, in some cases they may become mandatory if incorporated into the legal system. However, the identified problem is the lack of uniform implementation rules and an automatic update mechanism, which leads to the use of outdated standards and hinders the implementation of new technologies. The article also highlights the need to create consistent regulations and a Smart Cities certification system that could facilitate the implementation of innovative solutions and improve the interoperability of urban systems.

Keywords

Smart City, technical standards, standardization, law, local government, sources of law.

Stanisław Kaup – nauczyciel akademicki, asystent w grupie pracowniczej badawczo-dydaktycznej w Katedrze Logistyki, w ramach Instytutu Zarządzania Uniwersytetu Szczecińskiego. Jego praca naukowa oraz dydaktyczna koncentruje się na zagadnieniach związanych z prawem, gospodarką morską oraz logistyką. Zawodowo aplikant adwokacki, który zajmuje się sporządzaniem opinii prawnych, przygotowywaniem projektów pism procesowych oraz bieżącą obsługą podmiotów z branży gospodarki morskiej. Dotychczasowe doświadczenie zawodowe zdobywał przede wszystkim w sektorze samorządowym i publicznym, w tym na szczeblu ministerialnym. Obecnie pełni funkcję Radnego Miasta Szczecin IX kadencji oraz Przewodniczącego Komisji Gospodarki Morskiej, Rozwoju i Promocji Rady Miasta.

dr Sylwia Kotecka-Kral

Uniwersytet Wrocławski

Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii

Centrum Badań Problemów Prawnych i Ekonomicznych Komunikacji Elektronicznej

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu

Oddział Informatyczny pełniący funkcję Centrum Kompetencji i Informatyzacji Sądownictwa

ORCID: [0000-0002-4425-805X](https://orcid.org/0000-0002-4425-805X)

Wszczęcie przed sądem polskim europejskiego postępowania nakazowego za pośrednictwem systemu teleinformatycznego

Streszczenie

W artykule dokonano analizy uwarunkowań prawnych oraz technicznych związanych z inicjowaniem europejskiego postępowania nakazowego przed sądami polskimi przy wykorzystaniu systemu teleinformatycznego. W następstwie nowelizacji obowiązującej od 11 lipca 2024 r. wyłączną właściwość do rozpoznawania tego rodzaju spraw przyznano Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu oraz Sądowi Rejonowemu dla Wrocławia-Fabrycznej. Ustanowienie tak skoncentrowanej właściwości wynika z regulacji przewidujących możliwość wyznaczenia jednego sądu rejonowego i jednego sądu okręgowego jako wyspecjalizowanych organów właściwych do prowadzenia postępowań europejskich wszczynanych w formie elektronicznej.

W opracowaniu szczegółowo przedstawiono funkcjonowanie systemu e-CODEX, będącego narzędziem zapewniającym bezpieczną, transgraniczną wymianę danych pomiędzy krajowymi systemami teleinformatycznymi organów wymiaru sprawiedliwości. System ten nie zastępuje istniejących krajowych aplikacji, lecz pełni rolę interoperacyjnego kanału komunikacyjnego, umożliwiającego elektroniczne inicjowanie europejskiego postępowania nakazowego. Podkreślono znaczenie kwalifikowanego podpisu elektronicznego oraz wskazano, że jego weryfikacja dokonywana jest automatycznie w ramach modułu pośredniczącego e-CODEX.

Ponadto omówiono polski projekt pilotażowy e-CODEX PLUS realizowany w latach 2017–2019, w ramach którego zintegrowano infrastrukturę e-CODEX z krajowym oprogramowaniem sądowym wykorzystywanym w sądach wrocławskich. W konsekwencji od 11 lipca 2024 r. wskazane sądy uzyskały możliwość przyjmowania elektronicznych pozwów wnoszonych przez powodów mających miejsce zamieszkania lub siedzibę w innych państwach członkowskich Unii Europejskiej.

Słowa kluczowe

e-CODEX, europejskie postępowanie nakazowe, sądowe systemy teleinformatyczne

Wprowadzenie

Celem artykułu jest przedstawienie zagadnienia wszczęcia przed sądem polskim europejskiego postępowania nakazowego za pośrednictwem systemu teleinformatycznego przez powoda niemającego miejsca zamieszkania lub miejsca stałego pobytu w Polsce. Z dniem 11 lipca 2024 r. zmienił się bowiem stan prawny, w wyniku którego wskazane przez Ministra Sprawiedliwości w aktach prawnych niektóre polskie sądy stały się wyłącznie właściwymi do rozpoznawania spraw w europejskim postępowaniu nakazowym, wszczętym za pośrednictwem systemu teleinformatycznego.

Przykładowo, Niemcy i Austria jeszcze w pierwszej dekadzie XXI w. wspólnie opracowały aplikację informatyczną do elektronicznego przetwarzania danych w europejskim postępowaniu nakazowym. 12 grudnia 2008 r., a więc w dniu, od którego stosuje się przepisy rozporządzenia UE nr 1896/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 grudnia 2006 r. ustanawiającego postępowanie w sprawie europejskiego nakazu zapłaty¹, w Niemczech i Austrii uruchomiono wspomnianą aplikację. W ciągu pierwszych pięciu miesięcy jej funkcjonowania ponad 1200 roszczeń o łącznej wartości ok. 27 mln euro zostało bez większych problemów obsługanych elektronicznie². Aplikacja została opracowana w formie, która zasadniczo może być używana we wszystkich państwach członkowskich UE i w Portalu e-Sprawiedliwość UE³ po jej dostosowaniu do krajowych odrębności proceduralnych⁴. Opisany projekt informatyczny został nagrodzony nagrodą eGovernment Award 2009 w kategorii „e-Government wspierający jednolity rynek” spośród 259 zgłoszeń⁵. Niemcy i Austria są zatem krajami zaawansowanymi, jeśli chodzi o wykorzystanie systemów teleinformatycznych i ich komponentów do wszczynania i prowadzenia transgranicznego postępowania o wydanie europejskiego nakazu zapłaty.

¹ Dz. Urz. UE L 399 z 30.12.2006 r., s. 1, z późn. zm., dalej: rozporządzenie 1896/2006.

² Zob. European e-justice, <https://joinup.ec.europa.eu/collection/banking-and-financial-services/document/european-order-payment-application-eu-opa> [dostęp: 4.12.2025].

³ Zob. <https://e-justice.europa.eu/> [dostęp: 4.12.2025].

⁴ Niemiecka i austriacka aplikacja nie wytwarza chociażby elektronicznego potwierdzenia odbioru korespondencji, które jest niezbędne z punktu widzenia polskiej procedury cywilnej.

⁵ Zob. *IT Applications in the Austrian Justice System*, Federal Ministry of Justice (Bundesministerium für Justiz/BMJ), 2023, s. 39, https://www.justiz.gv.at/file/2c94848b6ff7074f017493349cf54406.de.0/IT%20Applications%20in%20the%20Austrian%20Justice%20System_Stand%20J%C3%A4hner%202025_%C3%9Cbersetzung%20vom%2014.3.2025.pdf?forcedownload=true [dostęp: 4.12.2025].

Dnia 30 maja 2022 r. wydano rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2022/850 w sprawie informatycznego systemu transgranicznej elektronicznej wymiany danych w obszarze współpracy sądowej w sprawach cywilnych i współpracy wymiarów sprawiedliwości w sprawach karnych (system e-CODEX) oraz w sprawie zmiany rozporządzenia (UE) 2018/1726⁶. System e-CODEX, w praktyce funkcjonujący także przed jego uregulowaniem na mocy wskazanego rozporządzenia UE, jest zbiorem oprogramowania umożliwiającym łączność między systemami krajowymi i został wykorzystany do wdrożenia europejskiego postępowania nakazowego; zostanie on przedstawiony w dalszej części artykułu. Postępowanie o wydanie europejskiego nakazu zapłaty jest bowiem jedną z procedur pilotażowych projektu e-CODEX. Wspomniane w opracowaniu Austria i Niemcy notyfikowały Komisji Europejskiej przyłączenie krajowych systemów teleinformatycznych obsługujących postępowania transgraniczne, w tym europejskie postępowanie nakazowe⁷, do systemu informatycznego e-CODEX. Dlatego spodziewać się można po 11 lipca 2024 r. pozwów w europejskim postępowaniu nakazowym, kierowanych do sądów polskich drogą elektroniczną, przez powodów mających miejsce zamieszkania lub miejsce stałego pobytu chociażby w jednym z tych dwóch krajów.

1. Właściwość sądów polskich dla europejskiego postępowania nakazowego wszczętego za pośrednictwem systemu teleinformatycznego

Zgodnie z treścią art. 26 rozporządzenia 1896/2006 wszelkie zagadnienia proceduralne, które nie są uregulowane w tym rozporządzeniu, podlegają prawu krajowemu. Oznacza to, że sąd polski, rozpoznając sprawę w europejskim postępowaniu nakazowym (sąd wydania według rozporządzenia 1896/2006), powinien stosować

⁶ Dz. Urz. UE L 150 z 1.06.2022 r., s. 1–19; dalej: rozporządzenie e-CODEX.

⁷ Aplikacja niemiecko-austriacka posiada następujące funkcje: łatwe przetwarzanie wniosków poprzez przejęcie danych z formularza pozwu (Formularz A) i tworzenie innych formularzy i kroków proceduralnych w systemie; ważne dane procedury dostępne w formie arkusza kalkulacyjnego w dowolnym momencie; wszystkie kroki proceduralne wyświetlane w rejestrze w sposób ustrukturyzowany. Wszystkie inne kroki robocze, takie jak listy lub notatki/memoranda, są tworzone z rejestru i moduły tekstowe mogą być swobodnie tworzone i przechowywane w dowolnym celu. Standardowe formularze i dokumenty sądowe mogą być drukowane i wysyłane pocztą lub doręczane elektronicznie za pośrednictwem System Elektronicznej Komunikacji Prawnej (niem. *Elektronischer Rechtsverkehr, ERV*; ang. *Electronic Legal Communication System*); zob. *IT Applications in the Austrian Justice System...*

także polskie przepisy proceduralne. Kodeks postępowania cywilnego⁸ w Księdze pierwszej dotyczącej procesu zawiera Tytuł VII „Postępowania odrębne”, w którym z kolei znajdują się przepisy dotyczące europejskich postępowań w sprawach transgranicznych (Dział VII); rozdział 1 poświęcono europejskiemu postępowaniu nakazowemu. Nie oznacza to jednak, że nie należy stosować także innych przepisów k.p.c., za wyjątkiem przepisów o innych postępowaniach odrębnych, o czym wprost stanowi art. 505¹⁵ § 2 k.p.c. W przypadku postępowań odrębnych w zakresie wprost nieuregulowanym odmiennie w przepisach szczególnych regulujących dane postępowanie zastosowanie znajdują przepisy ogółe dotyczące postępowania cywilnego w ogóle oraz przepisy ogółne dotyczące postępowania procesowego.

W przedmiocie jurysdykcji krajowej, stosownie do wymogu pkt 16 motywów poprzedzających rozporządzenie 1896/2006 to sąd wydania winien badać właściwość sądu w oparciu o informacje podane w formularzu pozwu (formularzu A). Brak jest wymogu dołączania do pozwu dowodów, wymagane jest tylko wskazanie ich opisu. W razie zaś gdy pozew nie spełnia wymogów z określonych w art. 2, 3, 4, 6 i 7, tj. m.in. nie zawiera okoliczności uzasadniających właściwość sądu, istnieją w myśl art. 11 ust. 1 lit. a rozporządzenia 1896/2006 podstawy do jego odrzucenia, a nie zwrotu⁹.

Pomijając wyjaśnienie zagadnień transgranicznego charakteru sprawy¹⁰ oraz właściwości w europejskim postępowaniu nakazowym, określonych w art. 3 oraz art. 6 rozporządzenia 1896/2006¹¹, wskazać należy, że zgodnie z treścią art. 505¹⁶ § 1 k.p.c. europejskie postępowanie nakazowe należy do właściwości sądów rejonowych i okręgowych. Sądy rejonowe rozpoznają wszystkie sprawy z wyjątkiem tych, dla których zastrzeżona jest właściwość sądów okręgowych (art. 16 § 1 k.p.c.), natomiast – w zakresie roszczeń pieniężnych, o których mowa w art. 1 ust. 1 lit. a roz-

⁸ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1558 z późn. zm.; dalej: k.p.c.

⁹ Zob. np. postanowienie Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 6 marca 2014 r., VI Gz 41/14.

¹⁰ Do celów rozporządzenia 1896/2006 przez sprawę transgraniczną należy rozumieć sprawę, w której przynajmniej jedna ze stron ma miejsce zamieszkania lub miejsce stałego pobytu w państwie członkowskim innym niż państwo członkowskie sądu rozpoznającego sprawę.

¹¹ Zob. np. M. Kuśmierczyk, *Ustalenie sądu właściwego w sporach dotyczących umów, w których występuje element transgraniczny*, „Doradztwo Podatkowe – Biuletyn Instytutu Studiów Podatkowych” 2019, nr 10, s. 2–3; J. Zatorska, *Komentarz do rozporządzenia nr 1896/2006 ustanawiającego postępowanie w sprawie europejskiego nakazu zapłaty*, LEX/el. 2009, komentarz do art. 3 oraz do art. 6.

porządzenia 1896/2006 – do właściwości sądów okręgowych należą sprawy o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu sporu przewyższa sto tysięcy złotych (z wyjątkami określonymi w art. 17 pkt 4 k.p.c.).

Z kolei właściwość miejscową sądu polskiego ustala się w oparciu o przepisy art. 27–30 k.p.c., z zastrzeżeniem przepisów o właściwości przemiennej czy przepisów szczególnych, zawartych w art. 43–46 k.p.c. Właściwość miejscowa sądów polskich w przypadku europejskiego postępowania nakazowego, ale wszczętego za pośrednictwem systemu teleinformatycznego „obsługującego to postępowanie”, została jednak zmieniona.

Ustawą z dnia 9 marca 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw¹² do art. 20 Prawa o ustroju sądów powszechnych¹³ dodano pkt 9a. Zgodnie z jego treścią Minister Sprawiedliwości, po zasięgnięciu opinii Krajowej Rady Sądownictwa, w drodze rozporządzeń wyznacza jeden sąd rejonowy i jeden sąd okręgowy właściwe do rozpoznawania spraw w europejskim postępowaniu nakazowym oraz w europejskim postępowaniu w sprawie drobnych roszczeń wszczętych za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego te postępowania (art. 7 pkt 1). Artykuł 20 pkt 9a p.u.s.p. wszedł w życie po upływie 9 miesięcy od dnia ogłoszenia, a więc z dniem 1 stycznia 2024 r.

Na podstawie wskazanej delegacji ustawowej w dniu 5 kwietnia 2024 r. Minister Sprawiedliwości wydał rozporządzenie zmieniające rozporządzenie w sprawie ustalenia siedzib i obszarów właściwości sądów apelacyjnych, sądów okręgowych i sądów rejonowych oraz zakresu rozpoznawanych przez nie spraw¹⁴. Z dniem 11 lipca 2024 r. rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 grudnia 2018 r. w sprawie ustalenia siedzib i obszarów właściwości sądów apelacyjnych, sądów okręgowych i sądów rejonowych oraz zakresu rozpoznawanych przez nie spraw¹⁵ wyznacza:

a) Sąd Okręgowy we Wrocławiu – jako sąd rozpoznający m.in. sprawy rozpoznawane w europejskim postępowaniu nakazowym oraz w europejskim postępowaniu w sprawie drobnych roszczeń wszczęte za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego te postępowania (§ 2 w pkt 11 lit. e);

b) Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu – m.in. jako sąd właściwy do spraw rozpoznawanych w europejskim postępowaniu nakazowym

¹² Dz. U. poz. 614.

¹³ Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 334, dalej jako p.u.s.p.

¹⁴ Dz. U. poz. 539.

¹⁵ T.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 925.

oraz w europejskim postępowaniu w sprawie drobnych roszczeń wszczętych za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego te postępowania (§ 3 w pkt 43 lit. h).

Z kolei zarządzeniem z dnia 23 czerwca 2024 r. zmieniającym zarządzenie w sprawie utworzenia wydziałów w sądach okręgowych¹⁶, które weszło w życie z dniem 11 lipca 2024 r., Minister Sprawiedliwości wyznaczył w Sądzie Okręgowym we Wrocławiu:

a) I Wydział Cywilny oraz XII Wydział Cywilny – do rozpoznawania w I instancji [...] spraw w europejskim postępowaniu nakazowym oraz w europejskim postępowaniu w sprawie drobnych roszczeń wszczętych za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego te postępowania;

b) II Wydział Cywilny Odwoławczy – do rozpoznawania w II instancji spraw cywilnych oraz środków odwoławczych w sprawach rozpoznawanych w europejskim postępowaniu nakazowym oraz w europejskim postępowaniu w sprawie drobnych roszczeń wszczętych za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego te postępowania;

c) X Wydział Gospodarczy – do rozpoznawania w I instancji spraw gospodarczych oraz spraw z zakresu prawa gospodarczego i cywilnego należących do sądu gospodarczego, a także spraw w europejskim postępowaniu nakazowym oraz w europejskim postępowaniu w sprawie drobnych roszczeń wszczętych za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego te postępowania;

d) XI Wydział Gospodarczy Odwoławczy – do rozpoznawania w II instancji spraw gospodarczych oraz spraw z zakresu prawa gospodarczego i cywilnego należących do sądu gospodarczego, a także środków odwoławczych w sprawach rozpoznawanych w europejskim postępowaniu nakazowym oraz w europejskim postępowaniu w sprawie drobnych roszczeń wszczętych za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego te postępowania.

Zarządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 czerwca 2024 r. zmieniającym zarządzenie w sprawie utworzenia wydziałów w sądach rejonowych¹⁷, które również weszło w życie z dniem 11 lipca 2024 r., Minister Sprawiedliwości wyznaczył w Sądzie Rejonowym dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu:

¹⁶ Dz. Urz. MS poz. 188; zmiany dotyczyły nieobowiązującego już zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 grudnia 2013 r. w sprawie utworzenia wydziałów w sądach okręgowych.

¹⁷ Dz. Urz. MS poz. 189; zmiany dotyczą zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 stycznia 2020 r. w sprawie utworzenia wydziałów w sądach rejonowych (Dz. Urz. MS, poz. 3 z późn. zm.).

a) I Wydział Cywilny, XI Wydział Cywilny, XIV Wydział Cywilny – jako właściwe do rozpoznawania spraw z zakresu prawa cywilnego [...], spraw w europejskim postępowaniu nakazowym oraz w europejskim postępowaniu w sprawie drobnych roszczeń wszczętych za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego te postępowania;

b) IV Wydział Gospodarczy, V Wydział Gospodarczy oraz XV Wydział Gospodarczy – jako właściwe do rozpoznawania spraw gospodarczych [...] oraz spraw w europejskim postępowaniu nakazowym oraz w europejskim postępowaniu w sprawie drobnych roszczeń wszczętych za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego te postępowania.

Podkreślić należy, że wskazane sądy – Sąd Okręgowy we Wrocławiu oraz Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu – są polskimi sądami, w których wyłącznej właściwości znajdują się sprawy w europejskim postępowaniu nakazowym oraz w europejskim postępowaniu w sprawie drobnych roszczeń, wszczęte za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego te postępowania. Jeśli zatem powód niemający miejsca zamieszkania ani miejsca stałego pobytu w Polsce zechciałby wszcząć za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe przed sądami polskimi europejskie postępowanie nakazowe, sądem miejscowo właściwym byłby Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu albo Sąd Okręgowy we Wrocławiu (zgodnie z właściwością rzeczową tychże sądów, określoną w prawie krajowym). Opisywane akty prawne nie dokonują zmian właściwości sądów polskich w przypadkach, w których powód niemający miejsca zamieszkania ani miejsca stałego pobytu w Polsce wszczyna drogą tradycyjną („papierową”) europejskie postępowanie nakazowe; tu musiałoby następować także badanie właściwości miejscowej sądów rejonowych lub okręgowych z obszaru całego kraju (całej Polski).

2. Sądowe systemy teleinformatyczne

Pojęcie „sądowe systemy teleinformatyczne” zostało użyte przez polskiego ustawodawcę w ustawie z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw¹⁸, która znowelizowała (m.in.) treść art. 175da § 1 p.u.s.p. Jednakże wobec braku definicji legalnej tego pojęcia

¹⁸ Dz. U. z 2023 r. poz. 1860.

za „sądowy system teleinformatyczny” należy uznać zespół współpracujących ze sobą urządzeń informatycznych i oprogramowania wykorzystywany przez jednostki sądownictwa powszechnego, zapewniający przetwarzanie i przechowywanie, a także wysyłanie i odbieranie danych poprzez sieci telekomunikacyjne za pomocą właściwego dla danego rodzaju sieci telekomunikacyjnego urządzenia końcowego (urządzenie końcowe to urządzenie telekomunikacyjne przeznaczone do podłączenia bezpośrednio lub pośrednio do zakończeń sieci), który jest wykorzystywany w sądzie (zarówno w pionie administracyjnym, jak i w zakresie sprawowania wymiaru sprawiedliwości). System taki musi być przeznaczony do obsługi sądów i zadań realizowanych przez sądy¹⁹. Sądowe systemy teleinformatyczne to liczne narzędzia wykorzystywane obecnie w sądach powszechnych, które sklasyfikować można, uwzględniając różne kryteria, w tym podmiotowe, przedmiotowe, terytorialne oraz funkcjonalne wynikające z art. 175da § 2 p.u.s.p.²⁰ Do sądowych systemów teleinformatycznych zalicza się aktualnie:

- 1) systemy teleinformatyczne:
 - a) obsługujące postępowania sądowe lub
 - b) obsługujące części postępowań sądowych,
 - w których tworzy się lub przetwarza akta sprawy;
- 2) systemy teleinformatyczne, w których są prowadzone rejestry sądowe;
- 3) systemy teleinformatyczne, w których są prowadzone urządzenia ewidencyjne;
- 4) systemy teleinformatyczne wspierające działalność administracyjną sądów;
- 5) inne systemy informatyczne wykorzystywane w działalności sądów²¹.

Z kolei pojęcie „system teleinformatyczny obsługujący postępowanie sądowe” wprowadzone zostało przez ustawodawcę polskiego w ustawie z dnia 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw²². Używane jest ono m.in. w treści przepisów, które ustanawiają sposoby wnoszenia pism procesowych, i zastąpiło pojęcie „droga elektroniczna”. Celem tej zmiany było wyeliminowanie możliwości wnoszenia pism procesowych jakąkolwiek drogą elektroniczną, a więc z pominięciem systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe.

¹⁹ Zob. K. Sandecka, *Sądowe systemy teleinformatyczne*, [w:] J. Gołaczyński, A. Zalesińska (red.), *E-sąd. E-doręczenia, rozprawy zdalne, systemy teleinformatyczne w sądownictwie. Komentarz praktyczny*, Warszawa 2024, s. 241.

²⁰ *Ibidem*, s. 244 i n.

²¹ *Ibidem*, s. 243.

²² Dz. U. poz. 1311 z późn. zm.

2.1. System informatyczny e-CODEX

Na potrzeby transgranicznej elektronicznej wymiany danych dotyczących konkretnych spraw od wielu lat opracowywano narzędzia, które nie zastępowały istniejących w państwach członkowskich UE systemów zaplecza (ang. *back office*) ani nie wymagały kosztownych modyfikacji tych systemów. Głównym opracowanym dotychczas narzędziem tego rodzaju jest system elektronicznej wymiany informacji z dziedziny e-sprawiedliwości, czyli system e-CODEX. Nie należy rozumieć go jako dziedzinowego systemu informatycznego, czyli samodzielnego i niezależnego systemu stworzonego do świadczenia usług tylko dla silnie określonego obszaru, jak np. kadry, płace czy gospodarka materiałowa²³. System informatyczny e-CODEX nie jest więc systemem czy aplikacją służącą *stricte* do obsługi europejskiego postępowania nakazowego, zawierającą formularze pism procesowych i sądowych używanych w tym postępowaniu. Jest to system łączący inne, krajowe systemy teleinformatyczne (mogą nimi być systemy dziedzinowe, np. służące do obsługi konkretnego typu postępowania) w celu prowadzenia elektronicznej komunikacji transgranicznej między stroną postępowania a sądem wydania.

Początki systemu e-CODEX jako zbioru narzędzi informatycznych umożliwiającego łączność między krajowymi systemami teleinformatycznymi sięgają roku 2010, gdy rozpoczęty został jego etap pilotażowy. W projekcie brało udział 30 partnerów – ministerstw, instytucji badawczych, organów standaryzacyjnych oraz stowarzyszeń z 23 państw. Polskę od 2011 r. reprezentował poznański instytut badawczy, tj. Instytut Logistyki i Magazynowania, oraz Ministerstwo Sprawiedliwości. Od 2016 r., kiedy zamknięto etap pilotażowy projektu, powinien być uznawany za preferowane rozwiązanie służące jako interoperacyjna, bezpieczna i zdecentralizowana sieć łączności wykorzystywana przez krajowe systemy informatyczne w obszarze współpracy sądowej w sprawach cywilnych i współpracy wymiarów sprawiedliwości w sprawach karnych²⁴. Przykładowo, w art. 7 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2020/1783 z dnia 25 listopada 2020 r. w sprawie współpracy między sądami państw członkowskich przy przeprowadzaniu dowodów w sprawach cywilnych lub handlowych (przeprowadzanie dowodów)²⁵

²³ Zob. definicję systemu dziedzinowego w: P. Adamczewski, *Słownik informatyczny*, Gliwice 2005, s. 222.

²⁴ Zob. szer. L. Łuczak-Noworolnik, *E-wymiar sprawiedliwości w aspekcie europejskim na przykładzie projektu e-CODEX*, „Prawo Mediów Elektronicznych” 2018, nr 1, s. 14–19, https://repozytorium.uni.wroc.pl/Content/123574/PDF/03_E-wymiar_sprawiedliwosci.pdf [dostęp: 4.12.2025].

²⁵ Dz. Urz. UE L 405 z 2.12.2020 r., s. 1.

wprost wskazano e-CODEX jako bezpieczny i niezawodny, zdecentralizowany system informatyczny oparty na rozwiązaniu interoperacyjnym, poprzez który przekazuje się, z należyтым poszanowaniem podstawowych praw i wolności, wnioski i zawiadomienia na podstawie tego rozporządzenia.

Wracając do przykładów Austrii i Niemiec, wskazać należy, że system informatyczny e-CODEX jest wykorzystywany do przekazywania do sądu wydania pozwów, przygotowanych w krajowym systemie teleinformatycznym – przez powodów mających miejsce zamieszkania albo stałego pobytu w Niemczech oraz Austrii w celu wszczęcia europejskiego postępowania nakazowego. Innymi słowy: przy wykorzystaniu krajowych systemów teleinformatycznych przyłączonych do systemu e-CODEX „powód austriacki” wnosi pozew do sądu niemieckiego (sądu wydania) albo „powód niemiecki” wnosi pozew do sądu austriackiego (sądu wydania), ponieważ system e-CODEX przekazuje pozew bezpośrednio do sądu wydania, z pominięciem jakichkolwiek podmiotów przekazujących (pośredniczących). System informatyczny e-CODEX został również wykorzystany przez Niemcy i Holandię w procedurach wzajemnej pomocy prawnej, obejmujących szeroki zakres spraw – od wniosków o potwierdzenie pobytu podejrzanych po bezpieczne przekazywanie materiałów dowodowych.

Podstawą prawną funkcjonowania systemu e-CODEX jest rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2022/850 z dnia 30 maja 2022 r. w sprawie informatycznego systemu transgranicznej elektronicznej wymiany danych w obszarze współpracy sądowej w sprawach cywilnych i współpracy wymiarów sprawiedliwości w sprawach karnych (system e-CODEX) oraz w sprawie zmiany rozporządzenia (UE) 2018/1726. Pierwotnie system e-CODEX zarządzany był przez konsorcjum państw członkowskich UE i innych organizacji²⁶. Opublikowane w dniu 1 czerwca 2022 r. rozporządzenie e-CODEX wprowadza całkowicie nowe zasady funkcjonowania tego systemu. Przekazuje ono zarządzanie systemem e-CODEX ustanowionej przez rozporządzenie 2018/1726²⁷ Agencji Unii Europejskiej ds. Zarządzania Operacyjnego Wielkoskalowy-

²⁶ Zob. R. Bujalski, *UE wprowadza nowy system e-CODEX*, LEX/el. 2022.

²⁷ Rozporządzenie 2018/1726 w sprawie Agencji Unii Europejskiej ds. Zarządzania Operacyjnego Wielkoskalowymi Systemami Informatycznymi w Przestrzeni Wolności, Bezpieczeństwa i Sprawiedliwości (eu-LISA), zmiany rozporządzenia (WE) nr 1987/2006 i decyzji Rady 2007/533/WSiSW oraz uchylenia rozporządzenia (UE) nr 1077/2011 (Dz. Urz. UE L 259 z 21.11.2018 r., s. 99). Wcześniej obowiązywało rozporządzenie 1077/2011 ustanawiające Europejską Agencję ds. Zarządzania Operacyjnego Wielkoskalowymi Systemami Informatycznymi w Przestrzeni Wolności, Bezpieczeństwa i Sprawiedliwości (Dz. Urz. UE L 286 z 1.11.2011 r., s. 1); uchylono je z dniem wejścia w życie rozporządzenia e-CODEX, czyli dnia 11 grudnia 2018 r.

mi Systemami Informatycznymi w Przestrzeni Wolności, Bezpieczeństwa i Sprawiedliwości (eu-LISA)²⁸, co ma zapewnić systemowi stabilne i długotrwałe ramy prawne. Na mocy decyzji wykonawczej Komisji (UE) 2024/1272 z dnia 7 maja 2024 r. w sprawie ogłoszenia zakończenia procesu przekazania i przejścia systemu e-CODEX²⁹ Agencja eu-LISA przejęła odpowiedzialność za system e-CODEX w dniu 3 czerwca 2024 r.³⁰

Rozporządzenie e-CODEX określa m.in.: definicję (art. 3 pkt 1) i elementy (art. 5) systemu e-CODEX, obowiązki eu-LISA w odniesieniu do systemu e-CODEX (art. 7), obowiązki Komisji (art. 6), państw członkowskich (art. 8) i podmiotów obsługujących wyznaczone punkty dostępu e-CODEX (art. 9), zasady przekazania i przejścia systemu e-CODEX przez eu-LISA (art. 10), ramy prawne w zakresie bezpieczeństwa systemu e-CODEX (art. 11) oraz zadania ciał wspierających eu-LISA, czyli grupy doradczej ds. e-CODEX i Rady Programowej e-CODEX (art. 12 i 13).

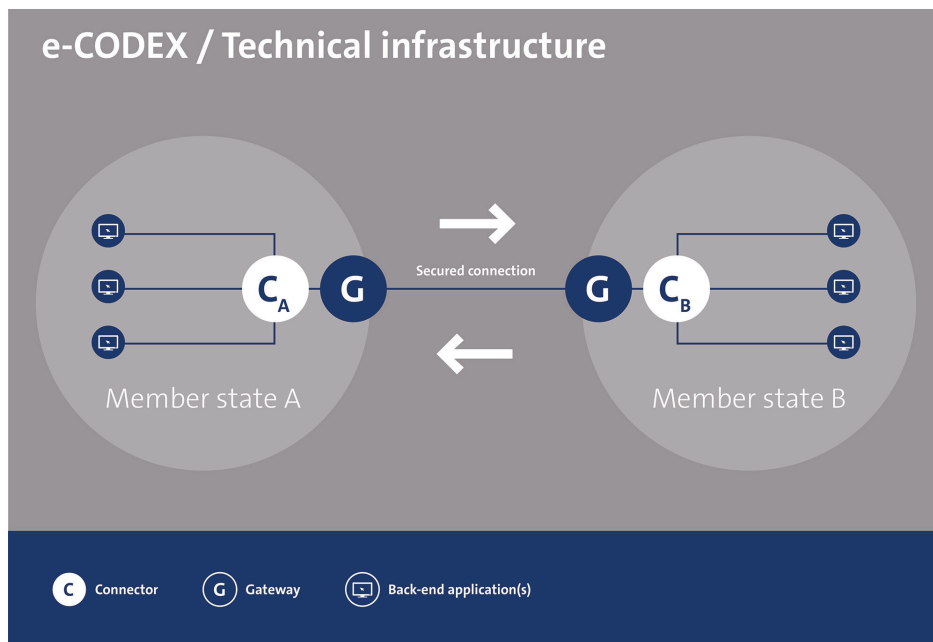
„System e-CODEX” (system elektronicznej wymiany informacji z dziedziny e-sprawiedliwości) został zdefiniowany jako zdecentralizowany i interoperacyjny system do transgranicznego komunikowania się w celu ułatwienia szybkiej, bezpiecznej i niezawodnej elektronicznej wymiany danych w obszarze współpracy sądowej w sprawach cywilnych i współpracy wymiarów sprawiedliwości w sprawach karnych, obejmujących wszelkie treści, które mogą być przekazywane w formie elektronicznej. Na potrzeby rozporządzenia e-CODEX elektroniczna wymiana danych obejmuje wszelkie treści, które mogą być przekazywane w formie elektronicznej za pośrednictwem systemu e-CODEX, takie jak tekst lub nagrania dźwiękowe, wizualne lub audiowizualne, w formie zarówno ustrukturyzowanych, jak i nieustrukturyzowanych danych, plików lub metadanych.

²⁸ Zob. EU-LISA, <https://www.eulisa.europa.eu/> [dostęp: 4.12.2025].

²⁹ Dz. Urz. UE L z 14.05.2024 r.

³⁰ Zob. także: rozporządzenie wykonawcze Komisji (UE) 2022/422 z dnia 14 marca 2022 r. ustanawiające specyfikacje, środki i inne wymogi techniczne na potrzeby wdrożenia zdecentralizowanego systemu informatycznego, o którym mowa w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2020/1783 (Dz. Urz. UE L 87 z 15.03.2022 r., s. 5); decyzja wykonawcza Komisji (UE) 2022/2519 z dnia 20 grudnia 2022 r. dotycząca specyfikacji technicznych i norm technicznych systemu e-CODEX, w tym dotyczących bezpieczeństwa oraz metod weryfikowania integralności i autentyczności (Dz. Urz. UE L 326 z 21.12.2022 r., s. 25); decyzja wykonawcza Komisji (UE) 2022/2520 z dnia 20 grudnia 2022 r. w sprawie szczegółowych ustaleń dotyczących procesu przekazania i przejścia systemu e-CODEX (Dz. Urz. UE L 326 z 21.12.2022 r., s. 34); decyzja wykonawcza Komisji (UE) 2023/117 z dnia 13 stycznia 2023 r. w sprawie gwarantowanego poziomu świadczenia usługi w odniesieniu do działań, które mają być prowadzone przez eu-LISA w związku z systemem e-CODEX (Dz. Urz. UE L 15/17 z 17.01.2023 r., s. 17).

System e-CODEX składa się z dwóch elementów oprogramowania: bramy sieciowej (ang. *gateway*) służącej do wymiany komunikatów z innymi bramami sieciowymi oraz łącznika (ang. *connector*), który zapewnia szereg funkcji związanych z wymianą komunikatów między krajowymi systemami informatycznymi (ang. *back-end applications*).



Rys. 1. Techniczna infrastruktura systemu e-CODEX

Źródło: <https://www.eulisa.europa.eu/activities/large-scale-it-systems/e-codex/technical-infrastructure> [dostęp: 16.12.2025].

Obecnie brama sieciowa opiera się na utrzymywanym przez Komisję module instrumentu „Łącząc Europę”, znanym jako *eDelivery*³¹, natomiast zarządzaniem łącznikiem zajmuje się podmiot zarządzający systemem e-CODEX, czyli eu-LISA. Łącznik zapewnia funkcje takie, jak weryfikacja podpisów elektronicznych za pośrednictwem biblioteki zabezpieczeń i generowanie potwierdzeń odbioru (ang. *proof of delivery*)³². Dzięki łącznikowi krajowe systemy teleinformatyczne mogą być dołączone do bramy sieciowej. Łącznik stanowi oparte na wspólnym zestawie otwartych protokołów oprogramowanie, które umożliwia: tworzenie, rejestrowanie i łączenie komunikatów,

³¹ Zob. szerzej European Commission, e-Delivery, <https://ec.europa.eu/digital-building-blocks/sites/display/DIGITAL/eDelivery> [dostęp: 4.12.2025].

³² Zob. pkt 11 preambuły rozporządzenia e-CODEX.

weryfikację integralności i autentyczności komunikatów, a także tworzenie opatrzonych znacznikiem czasu potwierdzeń otrzymania przekazanych komunikatów³³. Łącznik powinien być w stanie technicznie obsługiwać wszystkie rodzaje pieczęci elektronicznych i podpisów elektronicznych przewidziane w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 910/2014 z dnia 23 lipca 2014 r. w sprawie identyfikacji elektronicznej i usług zaufania w odniesieniu do transakcji elektronicznych na rynku wewnętrznym oraz uchylające dyrektywę 1999/93/WE³⁴. Minimalne specyfikacje techniczne i normy techniczne określone przez Komisję powinny obejmować operacyjne standardy bezpieczeństwa w odniesieniu do łącznika. Wymogi bezpieczeństwa dotyczące funkcjonowania łącznika powinny uwzględniać normy bezpieczeństwa informacji i obowiązujące akty prawne Unii, takie jak rozporządzenie eIDAS, rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych)³⁵ i rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2018/1725 z dnia 23 października 2018 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych przez instytucje, organy i jednostki organizacyjne Unii i swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia rozporządzenia (WE) nr 45/2001 i decyzji nr 1247/2002/WE³⁶ oraz dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/680 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych przez właściwe organy do celów zapobiegania przestępczości, prowadzenia postępowań przygotowawczych, wykrywania i ścigania czynów zabronionych i wykonywania kar, w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchyłająca decyzję ramową Rady 2008/977/WSiSW³⁷.

Ponadto podmiot zarządzający systemem e-CODEX opracował schematy danych dla formularzy cyfrowych, które można wykorzystać w określonych postępowaniach cywilnych i karnych, w odniesieniu do których podmiot ten prowadził pilotaż systemu e-CODEX.

Rozporządzenie e-CODEX ma zastosowanie wyłącznie do transgranicznej wymiany danych – za pośrednictwem wyznaczonych punktów dostępu e-CODEX – mię-

³³ Zob. art. 5 ust. 2 lit. b rozporządzenia e-CODEX.

³⁴ Dz. Urz. UE L 257 z 28.08.2014 r., s. 73; dalej: rozporządzenie eIDAS.

³⁵ Dz. Urz. UE L 119 z 4.05.2016 r., s. 1; dalej: RODO.

³⁶ Dz. Urz. UE L 295 z 21.11.2018 r., s. 39.

³⁷ Dz. Urz. UE L 119 z 4.05.2016 r., s. 89.

dzy krajowymi systemami połączonymi, zgodnie z odpowiednimi cyfrowymi standardami proceduralnymi. Definiuje ono „system połączony” jako system informatyczny, który jest podłączony do punktu dostępu e-CODEX w celu wymiany danych z innymi takimi systemami informatycznymi. Systemem połączonym będzie więc austriacko-niemiecki system obsługujący europejskie postępowanie nakazowe. Z kolei „punkt dostępu e-CODEX” oznacza pakiety oprogramowania zainstalowane na infrastrukturze sprzętowej, które pozwalają na bezpieczne i niezawodne przekazywanie informacji do innych punktów dostępu e-CODEX oraz ich otrzymywanie od takich punktów. Komisja albo państwo członkowskie wyznaczają punkt dostępu e-CODEX, który w nomenklaturze rozporządzenia staje się „wyznaczonym punktem dostępu e-CODEX”, o którym należy powiadomić agencję eu-LISA zgodnie z art. 6 ust. 4 lub art. 8 ust. 1. Podmiotem obsługującym wyznaczony punkt dostępu e-CODEX jest krajowy organ władzy publicznej lub osoba prawna wyznaczone na mocy prawa krajowego lub instytucja, organ lub jednostka organizacyjna UE, które obsługują wyznaczony punkt dostępu e-CODEX. Na poziomie krajowym państwa członkowskie powinny mieć możliwość wyznaczenia do obsługi punktów dostępu e-CODEX organów władzy publicznej lub osób prawnych, takich jak prywatne przedsiębiorstwa i organizacje reprezentujące osoby wykonujące zawody prawnicze. Państwa członkowskie powinny prowadzić wykaz takich wyznaczonych punktów dostępu e-CODEX oraz powiadamiać o nich eu-LISA, aby umożliwić im współdziałanie ze sobą w ramach odpowiednich procedur. Podmioty obsługujące wyznaczone punkty dostępu e-CODEX na poziomie krajowym muszą przestrzegać wymogów i zasad ochrony danych określonych w RODO. Na poziomie Unii Komisja powinna mieć możliwość wyznaczenia do obsługi punktów dostępu e-CODEX instytucji, organów lub jednostek organizacyjnych Unii. Komisja powinna prowadzić wykaz takich wyznaczonych punktów dostępu e-CODEX oraz powiadamiać o nich eu-LISA, aby umożliwić im współdziałanie ze sobą w ramach odpowiednich procedur. Podmioty obsługujące wyznaczone punkty dostępu e-CODEX na poziomie Unii muszą przestrzegać wymogów i zasad ochrony danych określonych w rozporządzeniu (UE) 2018/1725. Pomimo tego, że eu-LISA powinna zapewniać zarządzanie systemem e-CODEX, z uwagi na jego zdecentralizowany charakter odpowiedzialność za utworzenie i obsługę wyznaczonych punktów dostępu e-CODEX powinna spoczywać wyłącznie na podmiotach obsługujących odpowiednie wyznaczone punkty dostępu e-CODEX. Podmiot obsługujący wyznaczony punkt dostępu e-CODEX powinien ponosić odpowiedzialność za wszelkie szkody wynikające z funkcjonowania tego wyznaczonego punktu dostępu e-CODEX, zgodnie z prawem właściwym. Państwa członkowskie i Komisja powinny zweryfikować, czy podmioty obsługujące wyzna-

czony punkt dostępu e-CODEX dysponują niezbędnym wyposażeniem technicznym i zasobami ludzkimi gwarantującymi prawidłowe i niezawodne funkcjonowanie systemu e-CODEX. W przypadku gdy podmioty te nie posiadają niezbędnego wyposażenia technicznego i zasobów ludzkich, ich wyznaczony punkt dostępu e-CODEX powinien utracić status wyznaczonego punktu. Państwa członkowskie sprawują nadzór nad swoimi wyznaczonymi punktami dostępu e-CODEX, zapewniając ciągłość spełniania warunków, na jakich dokonano ich wyznaczenia. Wyznaczone punkty dostępu e-CODEX państw członkowskich nie mogą działać w państwach trzecich. Państwa członkowskie powinny zapewnić stosowanie odpowiednich środków bezpieczeństwa danych.

Wyznaczony punkt dostępu e-CODEX musi stosować co najmniej jeden cyfrowy standard proceduralny, którym są specyfikacje techniczne dla modeli procesów biznesowych i schematów danych określające elektroniczną strukturę danych wymienianych za pośrednictwem systemu e-CODEX w oparciu o unijny słownik podstawowy e-Justice. Chociaż do każdego państwa członkowskiego należy określenie cyfrowych standardów proceduralnych, które ma prawo stosować każdy wyznaczony przez nie punkt dostępu e-CODEX, każde państwo członkowskie powinno jednak zapewnić, by na jego terytorium stosowane były wszystkie cyfrowe standardy proceduralne przyjęte w drodze aktów wykonawczych na podstawie niniejszego rozporządzenia.

Infrastruktura systemu e-CODEX stanowi uniwersalne rozwiązanie, które jest wykorzystywane do uruchamiania kolejnych usług informatycznych w zakresie europejskiej komunikacji sądowej. Warto zaznaczyć, że takie rozwiązanie jest również korzystne z punktu widzenia praw podstawowych, bowiem nie jest tworzona odrębna baza danych, w której przechowywane są dane osobowe powodów czy urzędników sądowych. Ponadto respektowane są krajowe, specyficzne rozwiązania teleinformatyczne jako systemy połączone za pomocą systemu informatycznego e-CODEX. System informatyczny e-CODEX nie jest więc systemem dedykowanym, zastępującym krajowe systemy do składania pozwów w europejskim postępowaniu nakazowym.

2.2. Projekt e-CODEX PLUS w polskich sądach w latach 2017–2019

W Polsce w latach 2017–2019 realizowany był projekt pilotażowego wdrożenia systemu e-CODEX o nazwie e-CODEX PLUS na potrzeby z informatyzowania dwóch postępowań transgranicznych: europejskiego postępowania nakazowego i postępowania w sprawach drobnych roszczeń³⁸.

³⁸ Projekt: e-CODEX PLUS realizowany w ramach programu *Connecting Europe Facility (CEF)* – *Telecommunications Sector* – nr projektu 2016 EU-IA 0068.

W projekcie e-CODEX PLUS prace były prowadzone w ramach ośmiu zadań: 1) koordynacja projektu, 2) faza przygotowawcza, 3) wdrożenie elektronicznej obsługi procesów ENZ i DR w sądzie, 4) instalacja bramy sieciowej i łącznika w środowisku testowym, 5) przeprowadzenie testów, 6) przygotowanie środowiska produkcyjnego, 7) uruchomienie produkcyjne, 8) analiza wartości dodanej wynikającej z reguł biznesowych.

Celem projektu e-CODEX PLUS (finansowanego z programu CEF – *Connecting Europe Facility*) jest podłączenie sądów do portalu e-Justice w celu umożliwienia elektronicznego odbioru pozwów w ramach europejskiego nakazu zapłaty i postępowania w sprawie drobnych roszczeń. Koordynatorem projektu e-CODEX PLUS było Ministerstwo Sprawiedliwości Nadrenii i Westfalii. Partnerami projektu były podmioty z Austrii, Grecji, Holandii, Portugalii oraz Polski. Polskę reprezentował Instytut Logistyki i Magazynowania oraz Uniwersytet Wrocławski³⁹.

W ramach projektu system informatyczny e-CODEX wdrożono w Sądzie Rejonowym dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu oraz w Sądzie Okręgowym we Wrocławiu. W wymienionych sądach w ramach realizacji projektu dokonano integracji systemu e-CODEX z systemem repertoryjno-biurowym Sędzia2 (system *back-end*, inaczej: system połączony). Wdrożenie systemu e-CODEX obejmowało umożliwienie komunikacji elektronicznej pomiędzy sądem polskim a powodem w wyżej wymienionych postępowaniach sądowych, mającym miejsce zamieszkania lub miejsce zwykłego pobytu w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej niż Polska.

Przeprowadzone prace integracyjne i konfiguracyjne zostały notyfikowane Komisji Europejskiej, a wyniki projektu e-CODEX PLUS zostały pozytywnie zatwierdzone.

3. Wszczęcie europejskiego postępowania nakazowego za pośrednictwem systemu teleinformatycznego przed polskim sądem

Od dnia 11 lipca 2024 r. sądy wyznaczone przez Ministra Sprawiedliwości mogą spodziewać się wpływu elektronicznych pozwów w europejskim postępowaniu nakazowym, skierowanych przez powodów mających miejsce zamieszkania lub miejsce zwykłego pobytu w innym państwie niż Polska. Zgodnie z założeniami systemu e-CODEX, który jest wykorzystywany do obsługi europejskiego postępo-

³⁹ Zob. L. Łuczak-Noworolnik, *op. cit.*, s. 18–19.

wania nakazowego wszczętego za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, powinna zostać przeprowadzona integracja pomiędzy systemami: e-CODEX oraz repertoryjno-biuroowymi wrocławskich sądów o nazwie Sędzia2, polegająca na automatycznym pobieraniu i wysyłaniu pism między łącznikiem systemu e-CODEX a oprogramowaniem repertoryjno-biuroowym. Poniżej znajduje się ogólny opis czynności podejmowanych przez strony europejskiego postępowania nakazowego oraz sąd wydania europejskiego nakazu zapłaty.

Powód mający miejsce zamieszkania lub miejsce zwykłego pobytu poza sądem wydania (poza Polską) rozpoczyna europejskie postępowanie nakazowe, sporządzając i wysyłając poprzez krajowy system teleinformatyczny formularz A znajdujący się w załączniku nr I do rozporządzenia 1896/2006⁴⁰. Przypomnieć należy, że zgodnie z treścią art. 7 ust. 5 rozporządzenia 1896/2006 pozew wnosi się w formie papierowej lub za pomocą innego środka komunikacji, w tym komunikacji elektronicznej, akceptowanego przez państwo członkowskie wydania i dostępnego sądowi wydania. Po sporządzeniu pozwu, przy wykorzystaniu systemu e-CODEX, jest przekazywany bezpośrednio do polskiego sądu, który został wyznaczony do rozpatrywania spraw w europejskim postępowaniu nakazowym, wszczętym za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego to postępowanie.

Zgodnie z brzmieniem art. 7 ust. 6 rozporządzenia 1896/2006 pozew musi być podpisany przez powoda lub, w odpowiednich przypadkach, przez jego przedstawiciela. Jeżeli pozew jest składany w formie elektronicznej zgodnie z ust. 5 art. 7, musi być on podpisany zgodnie z art. 2 ust. 2 dyrektywy 1999/93/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 13 grudnia 1999 r. w sprawie wspólnotowych ram w zakresie podpisów elektronicznych. Podpis taki jest uznawany w państwie członkowskim wydania i nie może podlegać dodatkowym wymogom. Przepisy rozporządzenia 1896/2006 odwołują się do nieobowiązującego już aktu prawnego (dyrektywy 1999/93), a konkretnie do zawartej w nim definicji zaawansowanego podpisu elektronicznego. W obecnym stanie prawnym zaawansowany podpis elektroniczny

⁴⁰ Rozporządzenie 1896/2006 przewiduje 7 standardowych formularzy, które zostały zastąpione formularzami określonymi rozporządzeniem Komisji (UE) nr 936/2012 z dnia 4 października 2012 r. zmieniającym załączniki do rozporządzenia (WE) nr 1896/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego postępowanie w sprawie europejskiego nakazu zapłaty (Dz. Urz. UE L 283 z 16.10.2012 r., s. 1). Jednakże począwszy od 14 lipca 2017 r. do użytku wszedł zmieniony formularz pozwu (formularz A; zob. rozporządzenie delegowane Komisji (UE) 2017/1260 z dnia 19 czerwca 2017 r. zastępujące załącznik I do rozporządzenia (WE) nr 1896/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego postępowanie w sprawie europejskiego nakazu zapłaty, Dz. Urz. UE L 182 z 13.07.2017 r., s. 20).

został zdefiniowany w art. 3 pkt 11 rozporządzenia eIDAS jako podpis elektroniczny, który spełnia wymogi określone w art. 26. Zaawansowany podpis elektroniczny:

- a) jest unikalnie przyporządkowany podpisującemu;
- b) umożliwia ustalenie tożsamości podpisującego;
- c) jest składany przy użyciu danych służących do składania podpisu elektronicznego, których podpisujący może, z dużą dozą pewności, użyć pod wyłączną swoją kontrolą; oraz

- d) jest powiązany z danymi podpisanymi w taki sposób, że każda późniejsza zmiana danych jest rozpoznawalna. Wskazać należy, że usługa polegająca na tworzeniu zaawansowanego podpisu elektronicznego nie musi być świadczona przez kwalifikowanego dostawcę usług zaufania i nie musi opierać się na kwalifikowanym certyfikacie, a zatem może być tzw. niekwalifikowaną usługą zaufania („zwykłą”).

Rozporządzenie 1896/2006 przewiduje jednak wyjątek od zastosowania zaawansowanego podpisu elektronicznego, a mianowicie tego rodzaju podpis elektroniczny nie jest jednak wymagany, jeżeli – i w takim zakresie, w jakim – w sądach państwa członkowskiego wydania funkcjonuje alternatywny system komunikacji elektronicznej, do którego dostęp ma określona grupa uprzednio zarejestrowanych uwierzytelnionych użytkowników i który umożliwia ich bezpieczną identyfikację; państwa członkowskie mają obowiązek powiadomienia Komisji o takich systemach komunikacji. Omawiany wyjątek od zastosowania zaawansowanego podpisu elektronicznego na rzecz alternatywnego systemu komunikacji elektronicznej, jak się wydaje, nie dotyczy jednak sytuacji korzystania z systemu informatycznego e-CODEX. Powód wnoszący pozew w europejskim postępowaniu nakazowym korzystać ma bowiem z systemu teleinformatycznego państwa sądu wydania nakazu zapłaty; nie zachodzi zatem konieczność transgranicznego przekazania elektronicznego pozwu z jednego systemu teleinformatycznego – funkcjonującego w państwie, w którym powód ma miejsce zamieszkania lub miejsce zwykłego pobytu, do drugiego systemu teleinformatycznego – używanego w państwie sądu wydania europejskiego nakazu zapłaty.

Właściwe organy w państwach członkowskich używają obecnie różnych formatów zaawansowanych podpisów elektronicznych do elektronicznego podpisywania swoich dokumentów. Gdyby to państwa członkowskie sądów wydania europejskiego nakazu zapłaty musiały dokonywać weryfikacji czy – używając bardziej poprawnego pojęcia – walidacji takiego podpisu, powinny zapewnić możliwość obsługi pod względem technicznym co najmniej kilku formatów zaawansowanego podpisu elek-

tronicznego przy odbiorze dokumentów podpisanych elektronicznie⁴¹. Tymczasem rozporządzenie e-CODEX ustanawia ogromne ułatwienie w tym zakresie, bowiem na mocy jego przepisów weryfikacja podpisu elektronicznego powoda (lub jego pełnomocnika) następuje automatycznie w łączniku systemu e-CODEX. Sąd wydania otrzymuje zatem pozew elektroniczny z informacją o wyniku weryfikacji podpisu elektronicznego powoda.

Po nowelizacji rozporządzenia eIDAS powinna być mowa raczej o „walidacji” niż o „weryfikacji” podpisów elektronicznych. Zgodnie z nowym brzmieniem definicji „walidacja” oznacza proces weryfikacji i potwierdzania, że dane w postaci elektronicznej są ważne zgodnie z rozporządzeniem eIDAS⁴². Walidacja podpisów elektronicznych została zaliczona do katalogu usług zaufania, znajdującego się w art. 3 pkt 16 lit. d rozporządzenia eIDAS. eu-LISA jako podmiot zarządzający łącznikiem i systemem e-CODEX⁴³ jest zatem dostawcą usług zaufania w rozumieniu rozporządzenia eIDAS.

W tym miejscu wspomnieć należy także o regulacji podpisów elektronicznych w usługach publicznych, która znajduje się w art. 27 rozporządzenia eIDAS. Jeżeli państwo członkowskie wymaga zaawansowanego podpisu elektronicznego do korzystania z usługi online oferowanej przez podmiot sektora publicznego lub w jego imieniu, to państwo członkowskie ma obowiązek uznania zaawansowanych podpisów elektronicznych, zaawansowanych podpisów elektronicznych opartych na kwalifikowanym certyfikacie podpisów elektronicznych oraz kwalifikowanych podpisów elektronicznych co najmniej w formatach lub wykorzystujących metody określone w aktach wykonawczych, o których mowa w art. 27 ust. 5. Do momentu przygotowania niniejszego opracowania KE wydała jeden akt wykonawczy; jest nim decyzja wykonawcza Komisji (UE) 2015/1506 z dnia 8 września 2015 r. ustanawiająca specyfikacje dotyczące formatów zaawansowanych podpisów elektronicznych oraz zaawansowanych pieczęci elektronicznych, które mają być uznane przez podmioty sektora publicznego, zgodnie z art. 27 ust. 5 i art. 37 ust. 5 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 910/2014 w sprawie identyfikacji elektronicznej i usług zaufania w odniesieniu do transakcji elektronicznych

⁴¹ Zob. pkt 50 preambuły rozporządzenia eIDAS.

⁴² Art. 3 pkt 41 rozporządzenia eIDAS. Jego treść została zmieniona przez art. 1 pkt 3 lit. i rozporządzenia nr 2024/1183 z dnia 11 kwietnia 2024 r. (Dz. Urz. UE L 1183 z 30.04.2024 r.) zmieniającego rozporządzenie eIDAS z dniem 20 maja 2024 r.

⁴³ Zob. pkt 11 zd. 2 preambuły oraz art. 7 rozporządzenia e-CODEX.

na rynku wewnętrznym⁴⁴. Jeżeli państwo członkowskie wymaga zaawansowanego podpisu elektronicznego opartego na kwalifikowanym certyfikacie do skorzystania z usługi online oferowanej przez podmiot sektora publicznego lub w jego imieniu, to państwo członkowskie ma obowiązek uznać zaawansowane podpisy elektroniczne oparte na kwalifikowanym certyfikacie i kwalifikowane podpisy elektroniczne co najmniej w formatach lub wykorzystujące metody określone w aktach wykonawczych, o których mowa w ust. 5. Natomiast w przypadku transgranicznego użycia w usłudze online oferowanej przez podmiot sektora publicznego państwa członkowskie nie wymagają podpisu elektronicznego o wyższym poziomie bezpieczeństwa niż kwalifikowany podpis elektroniczny.

Zgodnie z treścią art. 1 wspomnianej decyzji wykonawczej Komisji państwo członkowskie wymagające zaawansowanego podpisu elektronicznego lub zaawansowanego podpisu elektronicznego opartego na kwalifikowanym certyfikacie, jak określono w art. 27 ust. 1 i 2 rozporządzenia eIDAS, uznaje zaawansowane podpisy elektroniczne w formatach XML, CMS lub PDF na poziomie zgodności B, T lub LT bądź zastosowanie formatu ASiC, jeżeli podpisy te są zgodne ze specyfikacjami technicznymi wymienionymi w załączniku do decyzji; powoływane w nim są specyfikacje techniczne ETSI. Powód składający pozew w europejskim postępowaniu nakazowym za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego to postępowanie powinien zatem skorzystać z zaawansowanego podpisu elektronicznego utworzonego w jednym z wyżej wymienionych formatów.

Walidacja zaawansowanych podpisów elektronicznych w innych formatach niż określone powyżej, które mogą pochodzić od dostawców usług zaufania z innych państw członkowskich niż sąd wydania europejskiego nakazu zapłaty, może narażać na problemy albo wręcz być niemożliwa. Nie jest jednak wykluczone, że powód użyje zaawansowanego podpisu elektronicznego utworzonego w innym formacie. Sytuację taką przewidziano w art. 2 decyzji wykonawczej, którego treść określa wymagania dla uznania innych formatów podpisu elektronicznego. Państwo członkowskie wymagające zaawansowanego podpisu elektronicznego lub zaawansowanego podpisu elektronicznego opartego na kwalifikowanym certyfikacie, jak określono w art. 27 ust. 1 i 2 rozporządzenia eIDAS, ma obowiązek uznać formaty podpisu elektronicznego inne niż określone w art. 1 decyzji, pod warunkiem że państwo członkowskie, w którym ma siedzibę dostawca usług zaufania, z których korzysta podpisujący, oferuje metody walidacji podpisów innego państwa członkowskiego,

⁴⁴ Dz. Urz. UE L 235 z 9.09.2015 r., s. 37.

nadające się w miarę możliwości do automatycznego przetwarzania⁴⁵. Następnie w decyzji wykonawczej wymieniono metody walidacji podpisu, które:

1) umożliwiają pozostałym państwom członkowskim walidację otrzymanego podpisu elektronicznego w trybie online, nieodpłatnie i w sposób zrozumiały dla osób, dla których dany język nie jest językiem ojczystym;

2) są wskazane w podpisanym dokumencie, w podpisie elektronicznym lub w nośniku dokumentu elektronicznego; oraz

3) potwierdzają ważność zaawansowanego podpisu elektronicznego, pod warunkiem że:

- a) certyfikat potwierdzający zaawansowany podpis elektroniczny był ważny w momencie składania podpisu, a w przypadku, gdy zaawansowany podpis elektroniczny jest potwierdzany certyfikatem kwalifikowanym, kwalifikowany certyfikat potwierdzający podpis elektroniczny był w momencie podpisywania kwalifikowanym certyfikatem podpisu elektronicznego zgodnym z załącznikiem I do rozporządzenia eIDAS, oraz że został on wydany przez kwalifikowanego dostawcę usług zaufania; a ponadto:
- b) dane służące do walidacji podpisu odpowiadają danym dostarczonym stronie ufającej;

⁴⁵ W decyzji wykonawczej mowa o dostawcy usług zaufania (podmiocie, który tworzy zaawansowane albo kwalifikowane podpisy elektroniczne w opisywanym przypadku), który ma siedzibę w państwie członkowskim. Nie można jednak wykluczyć, że podmiot spełniający przesłanki strony (np. powodowej) europejskiego postępowania nakazowego użyje podpisu elektronicznego wytworzonego przez dostawcę mającego siedzibę poza UE. W tym zakresie należy odesłać do art. 14 rozporządzenia eIDAS, który określa aspekty międzynarodowe. Usługi zaufania świadczone przez dostawców usług zaufania mających siedzibę w państwie trzecim lub przez organizację międzynarodową uznaje się za prawnie równoważne kwalifikowanym usługom zaufania świadczonym przez kwalifikowanych dostawców usług zaufania mających siedzibę w Unii, w przypadku gdy usługi zaufania pochodzące z państwa trzeciego lub organizacji międzynarodowej są uznawane w drodze aktów wykonawczych lub umowy zawartej między Unią a danym państwem trzecim lub organizacją międzynarodową zgodnie z art. 218 TFUE. Akty wykonawcze i umowa zapewniają, aby wymogi mające zastosowanie do kwalifikowanych dostawców usług zaufania mających siedzibę w Unii oraz do świadczonych przez nich kwalifikowanych usług zaufania były spełniane przez dostawców usług zaufania w danym państwie trzecim lub przez organizację międzynarodową oraz przez świadczone przez nich usługi zaufania. Państwa trzecie i organizacje międzynarodowe w szczególności ustanawiają, prowadzą i publikują zaufaną listę uznawanych dostawców usług zaufania. Umowa zapewnia, aby kwalifikowane usługi zaufania świadczone przez kwalifikowanych dostawców usług zaufania mających siedzibę w Unii były uznawane za prawnie równoważne usługom zaufania świadczonym przez dostawców usług zaufania w danym państwie trzecim lub przez organizację międzynarodową, z którymi zawarta została dana umowa.

- c) неповtarzalny zestaw danych reprezentujących podpisującego został prawidłowo dostarczony stronie ufającej;
- d) w momencie składania podpisu użyto pseudonimu, zostaje to wyraźnie wskazane stronie ufającej;
- e) zaawansowany podpis elektroniczny został złożony za pomocą kwalifikowanego urządzenia do składania podpisu elektronicznego, użycie takiego urządzenia zostaje wyraźnie wskazane stronie ufającej;
- f) integralność podpisanych danych nie została naruszona;
- g) wymagania określone w art. 26 rozporządzenia eIDAS zostały spełnione w momencie składania podpisu;
- h) system wykorzystany do walidacji zaawansowanego podpisu elektronicznego zapewnia stronie ufającej prawidłowy wynik procesu walidacji i umożliwia wykrycie przez nią wszelkich kwestii istotnych dla bezpieczeństwa.

Kontynuując wątek wymogów formalnych pozwu, określonych w art. 7 rozporządzenia 1896/2006, stwierdzić należy, że przepis ten należy interpretować w ten sposób, że reguluje on wyczerpująco wymogi, jakim powinien odpowiadać pozew o wydanie europejskiego nakazu zapłaty⁴⁶. W uzasadnieniu powołanego wyroku Trybunał Sprawiedliwości UE odwołał się m.in. do motywu 16 poprzedzającego rozporządzenie 1896/2006, zgodnie z którym sąd powinien badać pozew, w tym kwestię właściwości sądu i opis dowodów, na podstawie informacji podanych w formularzu. Dalej wskazał, że treść wspomnianego artykułu nie zawiera żadnego elementu, który pozwałaby dojść do wniosku, iż państwa członkowskie zachowują swobodę nakładania dodatkowych wymogów, przewidzianych w ich prawie krajowym, w odniesieniu do pozwu o wydanie europejskiego nakazu zapłaty. Jak bowiem jasno wynika z art. 7 ust. 2 lit. c oraz art. 7 ust. 3, 5 i 6 rozporządzenia 1896/2006, gdy przepisy te upoważniają państwa członkowskie do uregulowania swoim prawem krajowym niektórych konkretnych aspektów wymagań, które powinien spełnić pozew o wydanie europejskiego nakazu zapłaty, czynią to wyraźnie. Natomiast w art. 7 nie widnieje żadne inne wyraźne lub dorozumiane odniesienie upoważniające w sposób ogólny do nakładania dodatkowych wymogów, przewidzianych prawem krajowym państw członkowskich.

Wobec tak jednoznacznej interpretacji art. 7 ww. rozporządzenia przez TSUE i konieczności ścisłej wykładni brak jest obowiązku załączenia do pozwu dokumen-

⁴⁶ Zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 13 grudnia 2012 r. C-215/11.

tu pełnomocnictwa i nie znajduje zastosowanie art. 126 § 3 k.p.c. Intencją TSUE było wskazanie, że nie jest możliwe wymaganie składania jakichkolwiek załączników oraz wymaganie spełnienia przez pozw różnych warunków niewskazanych w rozporządzeniu 1896/2006, gdyż mogłoby to doprowadzić do naruszenia podstawowych celów rozporządzenia, jakimi są przyśpieszenie, uproszczenie prowadzenia postępowań transgranicznych. Należy unikać wprowadzania w różnych państwach członkowskich rozbieżnych wymogów w odniesieniu do pozwu.

Podsumowanie

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, stwierdzić należy, że pojęcie „europejskie postępowanie nakazowe wszczęte za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego to postępowanie” oznacza, iż do złożenia pozwu w tym postępowaniu niedopuszczalne jest wykorzystanie systemu teleinformatycznego „ogólnego przeznaczenia”, jak np. polska elektroniczna Platforma Usług Administracji Publicznej, albo poczty elektronicznej. Jedynym możliwym elektronicznym kanałem komunikacji pomiędzy powodem wszczynającym postępowanie a sądem polskim (sądem wydania) będzie wykorzystanie krajowego systemu teleinformatycznego, w którym istnieje funkcjonalność przygotowania pozwu w europejskim postępowaniu nakazowym, a następnie przesłanie go, za pomocą systemu informatycznego e-CODEX, do sądu wydania. Warunkiem skutecznej komunikacji między sądem wydania a powodem jest korzystanie przez sąd wydania z systemu teleinformatycznego, który komunikuje się z systemem informatycznym e-CODEX w celu technicznego przyjęcia pozwu. Skorzystanie z opisanej procedury nie w każdym państwie członkowskim UE jest obecnie możliwe. Niemniej jednak każdy kraj członkowski UE ma możliwość (nie: obowiązek) przyłączenia krajowych sądowych systemów teleinformatycznych do systemu informatycznego e-CODEX.

Filozofię stojącą za systemem informatycznym e-CODEX należy ocenić jak najbardziej pozytywnie. System ten stanowi swoisty łącznik pomiędzy krajowymi systemami teleinformatycznymi, dedykowanymi do obsługi postępowań prowadzonych przed podmiotami publicznymi. Ponieważ zapewnienie obywatelom i przedsiębiorcom skutecznego dostępu do wymiaru sprawiedliwości oraz ułatwienie współpracy sądowej w sprawach cywilnych, w tym handlowych, i współpracy wymiarów sprawiedliwości w sprawach karnych między państwami członkowskimi należą do najważniejszych celów przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości Unii ujętych w tytule V części trzeciej Traktatu o funkcjonowaniu Unii

Europejskiej, w sytuacji, w której państwa członkowskie UE dysponują krajowymi systemami teleinformatycznymi używanymi w tej przestrzeni, powinny mieć obowiązek przyłączenia się do systemu informatycznego e-CODEX w określonym terminie. System e-CODEX stanowi na poziomie UE system informatyczny umożliwiający szybką, bezpośrednią, interoperacyjną, zrównoważoną, niezawodną i bezpieczną transgraniczną elektroniczną wymianę danych dotyczących konkretnych spraw, z poszanowaniem prawa do ochrony danych osobowych. System taki niewątpliwie przyczynia się do poprawy dostępu do wymiaru sprawiedliwości i przejrzystości poprzez umożliwianie obywatelom i przedsiębiorcom wymiany dokumentów i dowodów w formie cyfrowej z organami wymiaru sprawiedliwości lub innymi właściwymi organami, w przypadkach gdy przewiduje to prawo krajowe lub prawo UE.

Bibliografia

Źródła

- Rozporządzenie UE nr 1896/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 grudnia 2006 r. ustanawiającego postępowanie w sprawie europejskiego nakazu zapłaty, Dz. Urz. UE L 399 z 30.12.2006 r., s. 1, z późn. zm.
- Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2022/850 w sprawie informatycznego systemu transgranicznej elektronicznej wymiany danych w obszarze współpracy sądowej w sprawach cywilnych i współpracy wymiarów sprawiedliwości w sprawach karnych (system e-CODEX) oraz w sprawie zmiany rozporządzenia (UE) 2018/1726, Dz. Urz. UE L 150 z 1.06.2022 r., s. 1–19.
- Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2020/1783 z dnia 25 listopada 2020 r. w sprawie współpracy między sądami państw członkowskich przy przeprowadzaniu dowodów w sprawach cywilnych lub handlowych (przeprowadzanie dowodów), Dz. Urz. UE L 405 z 2.12.2020 r., s. 1.
- Rozporządzenie 2018/1726 w sprawie Agencji Unii Europejskiej ds. Zarządzania Operacyjnego Wielkoskalowymi Systemami Informatycznymi w Przestrzeni Wolności, Bezpieczeństwa i Sprawiedliwości (eu-LISA), zmiany rozporządzenia (WE) nr 1987/2006 i decyzji Rady 2007/533/WSiSW oraz uchylenia rozporządzenia (UE) nr 1077/2011, Dz. Urz. UE L 259 z 21.11.2018 r., s. 99.
- Rozporządzenie 1077/2011 ustanawiające Europejską Agencję ds. Zarządzania Operacyjnego Wielkoskalowymi Systemami Informatycznymi w Przestrzeni Wolności, Bezpieczeństwa i Sprawiedliwości, Dz. Urz. UE L 286 z 1.11.2011 r., s. 1 (uchylone).
- Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 910/2014 z dnia 23 lipca 2014 r. w sprawie identyfikacji elektronicznej i usług zaufania w odniesieniu do transakcji elektronicznych na rynku wewnętrznym oraz uchylające dyrektywę 1999/93/WE, Dz. Urz. UE L 257 z 28.08.2014 r., s. 73.
- Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swo-

- bodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), Dz. Urz. UE L 119 z 4.05.2016 r., s. 1.
- Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2018/1725 z dnia 23 października 2018 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych przez instytucje, organy i jednostki organizacyjne Unii i swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia rozporządzenia (WE) nr 45/2001 i decyzji nr 1247/2002/WE, Dz. Urz. UE L 295 z 21.11.2018 r., s. 39.
- Rozporządzenie wykonawcze Komisji (UE) 2022/422 z dnia 14 marca 2022 r. ustanawiające specyfikacje, środki i inne wymogi techniczne na potrzeby wdrożenia zdecentralizowanego systemu informatycznego, o którym mowa w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2020/1783, Dz. Urz. UE L 87 z 13.03.2022 r., s. 5.
- Rozporządzenie Komisji (UE) nr 936/2012 z dnia 4 października 2012 r. zmieniające załączniki do rozporządzenia (WE) nr 1896/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego postępowanie w sprawie europejskiego nakazu zapłaty, Dz. Urz. UE L 283 z 16.10.2012 r., s. 1.
- Rozporządzenie delegowane Komisji (UE) 2017/1260 z dnia 19 czerwca 2017 r. zastępujące załącznik I do rozporządzenia (WE) nr 1896/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego postępowanie w sprawie europejskiego nakazu zapłaty, Dz. Urz. UE L 182 z 13.07.2017 r., s. 20.
- Decyzja wykonawcza Komisji (UE) 2022/2519 z dnia 20 grudnia 2022 r. dotycząca specyfikacji technicznych i norm technicznych systemu e-CODEX, w tym dotyczących bezpieczeństwa oraz metod weryfikowania integralności i autentyczności, Dz. Urz. UE L 326 z 21.12.2022 r., s. 25.
- Decyzja wykonawcza Komisji (UE) 2022/2520 z dnia 20 grudnia 2022 r. w sprawie szczegółowych ustaleń dotyczących procesu przekazania i przejęcia systemu e-CODEX, Dz. Urz. UE L 326 z 21.12.2022 r., s. 34.
- Decyzja wykonawcza Komisji (UE) 2023/117 z dnia 13 stycznia 2023 r. w sprawie gwarantowanego poziomu świadczenia usługi w odniesieniu do działań, które mają być prowadzone przez eu-LISA w związku z systemem e-CODEX, Dz. Urz. UE L 15 z 17.01.2023 r., s. 17.
- Decyzja wykonawcza Komisji (UE) 2024/1272 z dnia 7 maja 2024 r. w sprawie ogłoszenia zakończenia procesu przekazania i przejęcia systemu e-CODEX, Dz. Urz. UE L z 14.05.2024 r.
- Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/680 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych przez właściwe organy do celów zapobiegania przestępczości, prowadzenia postępowań przygotowawczych, wykrywania i ścigania czynów zabronionych i wykonywania kar, w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchyłająca decyzję ramową Rady 2008/977/WSiSW, Dz. Urz. UE L 119 z dnia 4.05.2016 r., s. 89.
- Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1558 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 9 marca 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. poz. 614.
- Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 334.
- Ustawa z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2023 r. poz. 1860.
- Ustawa z dnia 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2015 r. poz. 1311 z późn. zm.

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 kwietnia 2024 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie ustalenia siedzib i obszarów właściwości sądów apelacyjnych, sądów okręgowych i sądów rejonowych oraz zakresu rozpoznawanych przez nie spraw, Dz. U. poz. 539.

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 grudnia 2018 r. w sprawie ustalenia siedzib i obszarów właściwości sądów apelacyjnych, sądów okręgowych i sądów rejonowych oraz zakresu rozpoznawanych przez nie spraw, t.j. Dz.U. z 2025 r. poz. 925.

Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 czerwca 2024 r. zmieniające zarządzenie w sprawie utworzenia wydziałów w sądach okręgowych, Dz. Urz. MS poz. 188 (utraciło moc).

Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 grudnia 2013 r. w sprawie utworzenia wydziałów w sądach okręgowych, Dz. Urz. MS poz. 334 (uchylone).

Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 czerwca 2024 r. zmieniające zarządzenie w sprawie utworzenia wydziałów w sądach rejonowych, Dz. Urz. MS poz. 189.

Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 stycznia 2020 r. w sprawie utworzenia wydziałów w sądach rejonowych, Dz. Urz. MS poz. 3 z późn. zm..

Orzecznictwo

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 13 grudnia 2012 r., C-215/11.

Postanowienie Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 6 marca 2014 r., VI Gz 41/14.

Literatura

Adamczewski P., *Słownik informatyczny*, Gliwice 2005.

Bujalski R., *UE wprowadza nowy system e-CODEX*, LEX/el. 2022.

Kuśmierczyk M., *Ustalenie sądu właściwego w sporach dotyczących umów, w których występuje element transgraniczny*, „Doradztwo Podatkowe – Biuletyn Instytutu Studiów Podatkowych” 2019, nr 10, s. 2–3.

Łuczak-Noworolnik L., *E-wymiar sprawiedliwości w aspekcie europejskim na przykładzie projektu e-CODEX*, „Prawo Mediów Elektronicznych” 2018, nr 1.

Sandecka K., *Sądowe systemy teleinformatyczne*, [w:] J. Gołaczyński, A. Zalesińska (red.), *E-sąd. E-doręczenia, rozprawy zdalne, systemy teleinformatyczne w sądownictwie. Komentarz praktyczny*, Warszawa 2024.

Zatorska J., *Komentarz do rozporządzenia nr 1896/2006 ustanawiającego postępowanie w sprawie europejskiego nakazu zapłaty*, LEX/el. 2009.

Internet

E-CODEX technical infrastructure, <https://evidence2e-codex.eu/a/e-codex-newsletter-5>

eDelivery Exchange documents and data securely and reliably, <https://ec.europa.eu/digital-building-blocks/sites/display/DIGITAL/eDelivery>.

eu_LISA, <https://www.eulisa.europa.eu/>.

European e-justice, <https://e-justice.europa.eu/>.

European Order for Payment Application (EU-OPA), <https://joinup.ec.europa.eu/collection/banking-and-financial-services/document/european-order-payment-application-eu-opa>.

IT Applications in the Austrian Justice System, Federal Ministry of Justice (Bundesministerium für Justiz/BMJ), 2023, s. 39, https://www.justiz.gv.at/file/2c94848b6ff7074f017493349cf54406.de.0/IT%20Applications%20in%20the%20Austrian%20Justice%20System_Stand%20J%C3%A4nner%202025_%C3%9Cbersetzung%20vom%2014.3.2025.pdf?forcedownload=true.

The initiation of the European order for payment procedure before a Polish court by electronic means

Abstract

The article undertakes an examination of the legal and technological framework governing the initiation of the European order for payment procedure before Polish courts by means of information and communication technologies. Pursuant to the legislative amendment that entered into force on 11 July 2024, exclusive jurisdiction over such matters has been assigned to the Regional Court in Wrocław and the District Court for Wrocław-Fabryczna. The concentration of jurisdiction in these two courts stems from regulatory provisions authorising the designation of a single district court and a single regional court as specialised judicial bodies competent to adjudicate European proceedings instituted electronically.

The study offers a comprehensive analysis of the e-CODEX system, which constitutes an infrastructure enabling secure, cross-border transmission of data between national ICT systems employed by judicial authorities across the European Union. Rather than replacing domestic judicial applications, e-CODEX operates as an interoperable communication layer that facilitates the electronic submission of applications in the European order for payment procedure. Particular attention is devoted to the function of the qualified electronic signature, whose verification is carried out automatically within the e-CODEX intermediary module.

In addition, the article discusses the Polish e-CODEX PLUS pilot project implemented between 2017 and 2019, which resulted in the integration of the e-CODEX infrastructure with the national judicial software utilised by courts in Wrocław. Consequently, as of 11 July 2024, these courts have acquired the capacity to receive electronic applications submitted by claimants domiciled or established in other Member States of the European Union.

Keywords

e-CODEX, European order for payment procedure, judicial ICT systems.

Katarzyna Alicja Urbńska

Uniwersytet Szczeciński

Wydział Prawa i Administracji

ORCID: 0009-0003-9329-1205

e-mail: katarzyna.alicja.urbanska@gmail.com

Naruszenie dóbr osobistych dziecka w postaci *sharentingu* a udostępnianie jego wizerunku w przestrzeni publicznej

Streszczenie

Artykuł analizuje zjawisko *sharentingu*, czyli regularnego publikowania przez rodziców w internecie informacji, zdjęć oraz filmów z życia ich dzieci. Praca definiuje różne rodzaje tego zjawiska, podkreślając jego rosnącą skalę i społeczną akceptację. Wyniki badań wskazują, że znaczna liczba dzieci posiada swój cyfrowy ślad już przed narodzinami, a większość dzieci poniżej drugiego roku życia ma zdjęcia opublikowane online przez rodziców. Często występuje rozbieżność pomiędzy opiniami rodziców a dzieci, przy czym wiele dzieci nie akceptuje publikacji swojego wizerunku bez ich zgody. Rodzice najczęściej udostępniają wizerunki dzieci w związku z wyjątkowymi wydarzeniami, codziennymi sytuacjami lub sukcesami, jednak czy takie działania możemy uznać za prawidłowe?

Autorka omawia prawo dziecka do ochrony wizerunku jako dobra osobistego i podnosi kwestię, gdzie warto postawić prawną granicę, bowiem kluczową rolę odgrywa dobro dziecka, które powinno być priorytetem przy podejmowaniu decyzji o publikacji wizerunku. *Sharenting* wiąże się z wieloma zagrożeniami, takimi jak niekontrolowane rozpowszechnianie, modyfikowanie i wykorzystywanie materiałów, cyberprzemoc, hejt, kradzież tożsamości czy ryzyko, że zdjęcia i filmy trafią do osób o skłonnościach pedofilskich. W artykule podkreślono potrzebę zwiększenia świadomości społecznej na temat ryzyk związanych z *sharentingiem* oraz konieczność znalezienia kompromisu między prawami rodziców a ochroną dzieci.

Słowa kluczowe

sharenting, wizerunek dziecka, prawo rodzinne i opiekuńcze, naruszenie dóbr osobistych, ochrona prywatności dzieci.

1. Uwagi wstępne

Rodzina jest jednym z elementarnych aspektów naszego życia. Stanowi dla wielu osób fundament, na którym opierają swój rozwój osobisty. Nic więc dziwnego, że dla rodziców ich pociecha – nowe życie, ta mała istota, na którą czekali dziewięć miesięcy – jest tak ważnym elementem ich codzienności. Przez kolejne lata będą

dbać o jej rozwój i wychowanie. Każdy dzień to nowe wyzwanie, ale także wiele radości. Często rodzice pragną dzielić się swoim szczęściem, pokazywać etapy rozwoju dziecka, jego pierwsze kroki czy nowe rzeczy. Pozostaje pytanie: gdzie postawić granicę, aby chronić dobro dziecka?

Mowa tu przede wszystkim o szeroko pojętym zjawisku *sharentingu* i jego wpływie na dobro dziecka w postaci prawa do wizerunku omawianego w późniejszych fragmentach artykułu. Dzielenie się zdjęciami i wizerunkiem dziecka może okazać się nie tylko nieetyczne, ale niekiedy i nielegalne. Część działań rodziców może naruszać dobra osobiste dziecka, a to może mieć negatywne konsekwencje w przyszłości. Moda na media społecznościowe, prostota ich obsługi oraz ogólnodostępność ułatwiają rodzicom i dalszej rodzinie udostępnianie wizerunku dzieci. Takie praktyki stają się coraz bardziej popularne i w tym aspekcie należy pochylić się nad ich potencjalnymi konsekwencjami. W związku z powyższym omówienie oraz upowszechnianie wiedzy na temat potencjalnych zagrożeń i negatywnych skutków takich działań może pozytywnie wpłynąć na zwiększenie świadomości społecznej dotyczącej naruszeń dóbr osobistych dziecka przy udostępnianiu jego wizerunku w przestrzeni publicznej.

Przedmiotem badań objęto przepisy dotyczące ochrony praw człowieka i jego podstawowych wartości, przepisy określające prawa dziecka, a także przepisy dotyczące zgody na upowszechnianie wizerunku, w szczególności poprzez analizę przepisów Kodeksu cywilnego¹, Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego², ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych³, jak również Konwencji o prawach dziecka⁴. Celem pracy jest określenie, w jaki sposób zjawisko *sharentingu* jest upowszechniane, jak wpływa na dobro dziecka w postaci prawa do wizerunku oraz jakie wymogi ograniczają upowszechnianie wizerunku dzieci, uznając, iż przez dziecko w niniejszym artykule rozumie się osoby niepełnoletnie, ze szczególnym omówieniem sytuacji dzieci poniżej 13. oraz powyżej 13. roku życia, a przed uzyskaniem pełnoletności. Hipoteza badawcza przyjęta w niniejszej pracy brzmi: obecne regulacje

¹ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz. U. z 1964 r. Nr 16, poz. 93, t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1061 (dalej: k.c.).

² Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 2809 z późn. zm. (dalej: k.r.o.).

³ Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 24 z późn. zm. (dalej: u.p.a.p.p.).

⁴ Konwencja o prawach dziecka, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne ONZ dnia 20 listopada 1989 r., Dz. U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526 z późn. zm. (dalej: Konwencja).

prawne nie zapewniają wystarczającej ochrony dzieciom przed udostępnieniem ich wizerunku w przestrzeni publicznej, co stanowi naruszenie ich prawa do wizerunku. Dla zweryfikowania postawionej hipotezy przeanalizowano obowiązującą doktrynę oraz wybrane aspekty teoretyczne. W poszczególnych częściach artykułu przeanalizowano międzynarodowe oraz krajowe regulacje prawne, a także badania dotyczące *sharentingu* i skali naruszeń dóbr osobistych dzieci w tym zakresie.

2. Podstawowe pojęcia i konstrukcje prawne w kontekście omawianego zagadnienia

Pojęcie „dziecka” nie jest uniwersalne. W polskich regulacjach pojawia się tam, gdzie przepisy wspominają o dzieciach. Brak jest jednego aktu, który odnosiłby się całościowo do osoby dziecka jako podmiotu praw⁵. W ramach omawianego zagadnienia przez pojęcie dziecka rozumie się definicję wynikającą z art. 1 Konwencji. Przepis ten definiuje „dziecko” jako „każdą istotę ludzką w wieku poniżej osiemnastu lat, chyba że zgodnie z prawem odnoszącym się do dziecka uzyska ono wcześniejszą pełnoletność”. Warto również przytoczyć definicję zawartą w ustawie o Rzeczniku Praw Dziecka⁶. Zgodnie z art. 2 ust. 1 u.r.p.d. w rozumieniu ustawy dzieckiem jest każda istota ludzka od poczęcia do osiągnięcia pełnoletności, z kolei art. 2 ust. 2 u.r.p.d. doprecyzowuje, że uzyskanie pełnoletności określają odrębne przepisy. Ze względu na ograniczony zakres niniejszego artykułu omawia on zagadnienia dotyczące dzieci już narodzonych do momentu uzyskania pełnoletności. Jednakże naruszenie dóbr osobistych w postaci prawa do wizerunku w kontekście dziecka od momentu poczęcia do narodzin jest również zagadnieniem niezwykle istotnym, wymagającym jednak odrębnej analizy, niezawartej w poniższym artykule, stąd powyższe ograniczenie zakresu definicyjnego pojęcia „dziecko”.

W ramach omawiania poniższych zagadnień w artykule naprzemiennie stosowane będą pojęcia „rodzic” oraz „opiekun prawny” dziecka. W przypadku dziecka mamy do czynienia z sytuacją, gdy prawo do decydowania o wizerunku mają najczęściej rodzice (naturalni opiekunowie prawni). Jak słusznie zauważa J. Gajda zgodnie z art. 94 § 3 k.r.o. w sytuacji, gdy żadnemu z rodziców nie przysługuje władza rodzicielska z jakiegokolwiek przyczyny, władzę tę zastępuje jej surogat w po-

⁵ B. Olszewski, *Uniwersalna definicja dziecka?*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2011, nr 85, s. 205.

⁶ Ustawa z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka, Dz. U. Nr 6, poz. 69 ze zm. (dalej: u.r.p.d.).

staci opieki, a wytworzona sytuacja jest prawnym powodem ustanowienia opieki w rozumieniu art. 145 § 2 k.r.o.⁷ Z kolei zgodnie z art. 145 § 2 k.r.o. opieka to stała piecza nad osobą i nad majątkiem ustanowiona przez sąd opiekuńczy dla dziecka niepozostającego pod władzą rodzicielską⁸. W związku z faktem, iż to rodzice są zazwyczaj opiekunami prawnymi dzieci, poza wyjątkowymi sytuacjami, w artykule określenia „rodzice” używa się w odniesieniu do osób posiadających realną opiekę nad dzieckiem; przez to określenie rozumiane są również osoby, które, będąc opiekunami dziecka, nie są ich rodzicami w sensie genetycznym.

Poprzez „dobra osobiste dziecka” rozumie się zgodnie z art. 23 k.c. w szczególności: zdrowie, wolność, cześć, swobodę sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnicę korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukową, artystyczną, wynalazczą i racjonalizatorską, które pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Na gruncie omawianego artykułu szczególne znaczenie ma prawo do wizerunku, jednakże jego naruszenie może powodować dalsze naruszenia chociażby co do zdrowia, a związki te zostaną przedstawione w późniejszych fragmentach artykułu. Omawiany przepis nie zawiera zamkniętego katalogu dóbr osobistych, jednak wśród przykładów wskazanych przez ustawodawcę pojawia się interesujące nas pojęcie wizerunku – rozumianego w orzecznictwie i doktrynie jako podobizna człowieka utrwalona w formie portretu, fotografii lub innego przedstawienia⁹. Dziecku, podobnie jak każdej osobie dorosłej, przysługuje prawo do ochrony wizerunku, który jest jednym z tzw. dóbr osobistych, gwarantowanym przez art. 23 k.c. To obraz danej osoby, w tym różne cechy fizyczne składające się na jej wygląd, np. twarz i charakterystyczna budowa. Obraz ten musi zostać w jakiś sposób utrwalony, czy to na zdjęciu, czy w filmie. Wizerunek pozwala rozpoznać człowieka i przede wszystkim go zindywidualizować. Jak wskazuje się w komentarzu do kodeksu cywilnego, „wizerunek jest dobrem osobistym przynależnym jedynie osobom fizycznym, tylko one bowiem mają «wygląd», który konkretyzuje wizerunek”¹⁰. Według części poglądów prezentowa-

⁷ J. Gajda, [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, wyd. 9, Warszawa 2025, art. 94.

⁸ L. Kociucki, [w:] M. Domański, J. Słyk (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, wyd. 11, Warszawa 2024, art. 145.

⁹ Wyrok SN z dnia 7 października 2009 r., III CSK 39/09, Legalis; analogicznie wyrok SN z dnia 16 listopada 2017 r., V CSK 81/17, OSNC-ZD 2018, nr D, poz. 60.

¹⁰ J. Sadowski, [w:] W. Borysiak (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, wyd. 33, Warszawa 2024, art. 23.

nych przez polskie sądownictwo w ramy wizerunku można włączyć również elementy dodatkowe, takie jak ubiór, okulary czy fryzura. Jak wskazał Sąd Najwyższy – „Ujawnienie wizerunku, jeżeli nie należy on do domeny publicznej, stanowi zazwyczaj dalej idącą ingerencję w autonomię informacyjną jednostki, umożliwia bowiem rozpoznanie i uchyla anonimowość w szerszym kręgu relacji interpersonalnych. Jeżeli ujawnienie wizerunku następuje w krytycznym kontekście, powoduje ono ryzyko dalej idącego napiętnowania osoby przedstawionej. Dotyczy to zwłaszcza zwykłych sytuacji życia codziennego, objętych często sferą życia prywatnego, w których jednostka nawiązuje kontakty z innymi osobami bez ujawniania swojej tożsamości. Konieczna jest zatem każdorazowa wnikliwa analiza, czy z uwzględnieniem całokształtu okoliczności sprawy, w tym wartości informacyjnej, jaką niesie za sobą fotografia, jej publikacja była dopuszczalna”¹¹.

3. Pojęcie i rodzaje *sharentingu*

Sharenting to słowo, które powstało w wyniku połączenia dwóch angielskich określeń: *share* – dzielić się/rozpowszechniać oraz *parenting* – rodzicielstwo. Termin ten odnosi się do regularnego zamieszczania przez rodziców w internecie, szczególnie na portalach społecznościowych, blogach czy forach dyskusyjnych, szczegółowych informacji, zdjęć i filmów z życia dzieci, w tym z sytuacji intymnych lub wrażliwych. Zwrot ten został po raz pierwszy użyty przez dziennikarzy „Wall Street Journal” w artykule poświęconym zjawisku nadmiernego dzielenia się przez rodziców zdjęciami swoich dzieci w mediach społecznościowych¹². Warto podkreślić, że obecnie dokonano wyróżnienia kilku rodzajów *sharentingu*, w tym *oversharenting*, *commercial sharenting*, *parental trolling*, *prenatal sharenting* i *family sharenting*¹³.

Oversharenting oznacza ekstremalną aktywność rodziców w dzieleniu się historiami z życia dziecka w wirtualnej rzeczywistości. Przykładem może być stworzenie osobnego profilu dziecka w sieci i regularne uzupełnianie go nowymi treściami, tworzenie kontentu opartego wyłącznie na wizerunku dziecka. Kolejną odmianą *sharentingu* jest *commercial sharenting*, czyli współpraca reklamowa, w której rodzice anga-

¹¹ Wyrok SN z dnia 17 września 2020 r., I CSK 608/18, LEX nr 3061048.

¹² V. Barassi, *Child Data Citizen. How Tech Companies Are Profiling Us from before Birth*, Cambridge 2020, s. 6.

¹³ W. Grabalska, R. Wielki, *Czy dzieci powinny trafiać do sieci? Prawne i kryminologiczne aspekty zjawiska sharentingu*, „Prawo w Działaniu. Sprawy Karne” 2022, nr 4, s. 55.

żują swoje dzieci, aby osiągnąć zysk finansowy¹⁴. Takie upowszechnianie wizerunku jest o tyle niebezpieczne, że osoby śledzące tego rodzaju treści nie zawsze są w stanie jednoznacznie określić, czy dziecko jest zmuszane do występowania na profilu rodzica, czy ma do tego neutralny, a nawet pozytywny stosunek. W takich przypadkach zyski ze współprac reklamowych, w których uczestniczą dzieci, trafiają do rodziców.

Najczęściej motywem takich działań jest zdobycie popularności poprzez wykreowanie określonego wizerunku. Może on polegać na stworzeniu niedoskonałego, nieosiągalnego wzoru rodzicielstwa, który w realiach życia społecznego jest niemożliwy do zrealizowania. W nielicznych przypadkach może przybrać formę niedozwoloną, która stanowi zagrożenie dla dóbr osobistych dziecka, a czasami nawet jego zdrowia czy życia. W piśmiennictwie ten rodzaj *sharentingu* został określony mianem *parental trolling*¹⁵. Pojęcie to nie posiada obecnie definicji ustawowej. *Parental trolling* odnosi się do publikacji treści, które mają na celu przedstawienie dziecka w niekorzystnych oraz ośmieszających sytuacjach dla uzyskania popularności w mediach społecznościowych. Dlatego też *parental trolling* jest uznawany za jedną z form przemocy w cyberprzestrzeni¹⁶.

Dodatkowo należy także wskazać inne rodzaje *sharentingu*, które stanowią zagrożenie dla wizerunku oraz prywatności nieletnich dzieci. Jednym z nich jest *prenatal sharenting*, polegający na publikacji przez rodziców badań ultrasonograficznych własnych dzieci w okresie prenatalnym¹⁷. Z kolei *family sharenting* odnosi się do sytuacji, w której zdjęcia nieletnich dzieci są publikowane przez członków rodziny, np. dziadków czy rodzeństwo¹⁸. Wszystkie mają wspólny mianownik i mogą stanowić szczególny przykład naruszenia dóbr osobistych dziecka. Rodzice chętnie dzielą się życiem własnych dzieci w różnorodnej formie: są to zarówno posty, jak i filmy. Internet służy nam w znacznej mierze do celów prywatnych. Takim celem jest właśnie *sharenting*, którego możemy być świadkami bądź sami możemy aktywnie rozpowszechniać zdjęcia swoich dzieci. Dzieci stanowią nieodłączną część życia rodziców i ich rodzin. Z psychologicznego punktu widzenia takie ukazywanie ich w internecie tworzy pewnego rodzaju więź między

¹⁴ *Ibidem*, s. 56.

¹⁵ J. Uliasz, *Prawna ochrona prywatności oraz wolności dzieci w Internecie*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego” 2020, nr 110(28), s. 287.

¹⁶ M. Pająk, F. Sztandera, *Wybrane prawne aspekty zjawiska parental trollingu w sieci Internet*, [w:] K. Pujer (red.), *Problemy nauk prawnych*, t. 12, Wrocław 2019, s. 28.

¹⁷ J. Haberko, *Udostępnianie i publikowanie wizerunku nasciturusa, noworodka i małego dziecka w świetle zasady dobra dziecka*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2013, nr 3, s. 58–59.

¹⁸ W. Grabalska, R. Wielki, *op. cit.*, s. 56–57.

nadawcą a odbiorcą treści. Może dzięki temu przyciągnąć nawet nowe grupy obserwujących, takich jak rodzice czy osoby zainteresowane tą tematyką. Ukazywanie wszystkich etapów, począwszy od ciąży, a następnie bardzo intymnych przeżyć, takich jak badania ginekologiczne czy już sam poród, mogą być formą automarketingu i szansą na stworzenie internetowej kariery własnemu dziecku już od chwili poczęcia. Z perspektywy autorki niniejszego opracowania treści publikowane w formie filmików mogą stanowić dla przyszłych rodziców pewne źródło informacji o rodzicielstwie. Warto jednak zauważyć, że w wielu przypadkach dochodzi do zniekształcenia rzeczywistości poprzez kreowanie nierealistycznego, idealnego obrazu rodzicielstwa, który w praktyce okazuje się nieosiągalny. W mojej ocenie działania polegające na upublicznianiu wizerunku dziecka już od momentu poczęcia prowadzą do jego uprzedmiotowienia – dziecko staje się wówczas swoistym „produktem” lub marką osobistą, której przypisywana jest określona wartość medialna. Taki wykreowany wizerunek może towarzyszyć dziecku przez całe życie, wpływając negatywnie na jego rozwój, w tym relacje z rówieśnikami. Należy również podkreślić, że zjawisko *sharentingu* nie ogranicza się wyłącznie do osób publicznych, lecz coraz częściej występuje w szeroko rozumianej przestrzeni społecznej.

4. Skala *sharentingu*

Wskazuje się, że 23% dzieci ma swój cyfrowy ślad już przed narodzinami w postaci zdjęć z USG ciąży, które krążą w sieci¹⁹, czyli blisko co czwarte nienarodzone dziecko stawia swoje pierwsze kroki w mediach społecznościowych. Skala zjawiska jest rzadko przedmiotem badań, co przekłada się na nieaktualność części dostępnych statystyk. Z danych wynika jednak, że w Europie odsetek *sharentingu* wynosił ok. 15%, natomiast w Polsce jedynie 10% rodziców zdecydowało się na publikację tego typu treści²⁰. Nie zmienia to jednak faktu, że 81% dzieci poniżej drugiego roku życia ma cyfrowy ślad w postaci zdjęć opublikowanych w internecie przez rodziców, a 5% z nich posiada swój profil społecznościowy²¹.

¹⁹ Według badań prowadzonych od 2010 r. w grupie 2200 matek dzieci poniżej drugiego roku życia z 10 krajów świata (Wielka Brytania, Niemcy, Francja, Włochy, Hiszpania, Kanada, USA, Australia, Nowa Zelandia i Japonia) przez firmę AVG zajmującą się cyberbezpieczeństwem (*Welcome to the online world*, <https://avg.typepad.com/files/digitalbirthsglobal.pdf> [dostęp: 20.03.2025]).

²⁰ A. Brosch, *When the child is born into the internet: Sharenting as a growing trend among parents on Facebook*, „The New Educational Review” 2016, nr 43(1), s. 225–235.

²¹ *Digital Birth: Welcome to the Online World*, Business Wire, 2010; cyt. za: A. Borkowska, M. Witkowska, *Sharenting i wizerunek dziecka w sieci. Poradnik dla rodziców*, Warszawa 2020.

Pierwszy raport w Polsce na temat upowszechniania wizerunku dzieci przez ich rodziców w internecie, na kanałach społecznościowych rodziców, powstał w marcu 2019 r. na zlecenie Clue PR. Badania te zostały zrealizowane przez Norstat na próbie ogólnopolskiej 1000 osób, wśród rodziców dzieci w wieku 0–18 lat, stale korzystających z internetu. Badanie zrealizowano metodą CAWI. W próbie znalazło się 65% kobiet i 35% mężczyzn, a średnia wieku rodziców wyniosła 38 lat. Badanie przyniosło jednak bardzo ciekawe, a zarazem niepokojące wyniki, bowiem z danych wynika, że 40% polskich rodziców dzieli się w internecie zdjęciami i filmami dokumentującymi dzieciństwo ich dzieci. Dodatkowo rocznie każdy z tych rodziców wrzuca średnio 72 zdjęcia i 24 filmy z własnymi dziećmi w rolach głównych, przy czym 81% rodziców wskazało, że ocenia pozytywnie lub neutralnie tego typu działania, podczas gdy spośród „niedokumentujących” aż 52% ocenia udostępnianie zdecydowanie negatywnie lub raczej negatywnie. Z badania wynika, że 21% rodziców wrzuca zdjęcie/filmik do sieci raz w tygodniu lub częściej, a 61% raz w miesiącu lub częściej. Co ciekawe, 42% rodziców udostępnia zdjęcia szerszej grupie (bliscy i znajomi; nie więcej niż 200 osób), kolejne 37% rodziców udostępnia zdjęcia najbliższej rodzinie i znajomym (nie więcej niż 20 osób), 20% rodziców udostępnia zdjęcia dalszym znajomym i nieznanym (ponad 200 osób). Jako najczęstsze powody takiego udostępnienia wizerunku rodzice wskazywali: wyjątkowe wydarzenia i okazje, np. urodziny dziecka, koniec roku szkolnego (75%), codzienne sytuacje, np. spacer, zabawa, posiłek (46%), sukcesy i osiągnięcia mojego dziecka, np. wygrana w konkursie, dobre oceny na świadectwie (44%), kolejne etapy rozwojowe mojego dziecka, np. pierwszy kroczek, pierwsza jazda rowerkiem (34%) oraz śmieszne sytuacje z życia dziecka, np. żartobliwe powiedzonka czy zabawne zachowania (30%).

W tym wszystkim warto również zauważyć, co o tym sądzą same dzieci. Jak wynika z badania z 2019 r.²², dzieci, a szczególnie nastolatki, nie lubią, gdy rodzice udostępniają ich wizerunek bez ich zgody. Młodzi ludzie przyznają, że czują się źle w sytuacji, gdy ich rodzice udostępniają bez ich wiedzy oraz zgody ich wizerunek (51%), dodatkowo część z nich przyznaje, że naraża ich to na przykre doświadczenia (np. obraźliwe komentarze ze strony innych pod ich zdjęciem) lub wręcz hejt i przemoc (41,6%). Z kolei badania przeprowadzone w 2016 r.²³ przez A. Brosch na rodzicach również wykazały, że rodzice bardzo chętnie dzielili się życiem prywatnym i danymi osobowymi swoich dzieci. Co szczególnie niebezpieczne, aż 90,5%

²² J. Pyżalski *et al.*, *EU Kids Online 2018. Polska*, Warszawa 2019.

²³ A. Brosch, *op. cit.*, s. 228–232.

kont zawierało imię dziecka, a 83,9% ujawniało jego datę urodzenia. Dodatkowo blisko 67,3% rodziców udostępniło co najmniej jedno zdjęcie dziecka, które może zostać uznane za co najmniej nieodpowiednie. Najpopularniejszy rodzaj wstydlivych zdjęć dzieci (58%) pokazywał je bowiem nago lub półnago, drugą grupą (26%) były zdjęcia, które wydawały się rodzicom w jakiś sposób zabawne (w tym zdjęcia dzieci siedzących na nocniku, płaczących czy śpiących w dziwnej pozycji), a ostatnią (16%) fotografie dzieci ubrudzonych posiłkiem. Same badania wykazały też, że rodzice na ogół nie korzystają z ustawień prywatności profilu. W praktyce oznacza to, że dzielą się informacjami i zdjęciami swoich dzieci z nieograniczoną liczbą osób. Takie działania mogą narazić ich dzieci na przykre konsekwencje, z czym nie liczą się ich rodzice.

5. Obowiązujące regulacje wobec *sharentingu*

Dzieci pozostają pod szczególną opieką rodziców lub innego opiekuna prawnego, w związku z czym ciężko jest postawić granicę w taki sposób, aby ochronić dziecko, ale jednocześnie nie odbierać praw do władzy rodzicielskiej. Reżim ochronny prawa do wizerunku określa art. 81 ust. 1 u.p.a.p.p., zgodnie z którym zezwolenie na rozpowszechnienie wizerunku jest warunkiem jego legalnego rozpowszechnienia. Wskazuje się w piśmiennictwie, że w imieniu dzieci do 13. roku życia zezwolenia na rozpowszechnienie wizerunku mogą udzielić wyłącznie oboje rodzice, ponieważ zgoda na rozpowszechnienie wizerunku dziecka uznawana jest za istotną sprawę dziecka, zgodnie z art. 97 k.r.o. Odnośnie do dzieci powyżej 13. roku życia, wobec ich samodzielności do dokonywania czynności jednostronnych upoważniających zgodę mogą one wyrazić samodzielnie²⁴. Zgodnie z art. 97 § 1 k.r.o. jeżeli władza rodzicielska przysługuje obojgu rodzicom, każde z nich jest obowiązane i uprawnione do jej wykonywania. Zgodnie z § 2 wymienionego przepisu o istotnych sprawach dziecka rodzice rozstrzygają wspólnie; w braku porozumienia między nimi rozstrzyga sąd opiekuńczy²⁵. O tego typu sprawach rodzice, nawet żyjący w rozłączeniu, muszą decydować wspólnie²⁶. Jeśli jednak nie są w stanie podjąć decyzji, zastąpi ich sąd. Jeśli bowiem sąd uzna, że zgody powinno

²⁴ A. Niewęglowski, *Prawo autorskie. Komentarz*, Warszawa 2021, art. 81.

²⁵ A. Pośpiech, [w:] M. Fras, M. Habdas (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2023, art. 97.

²⁶ J. Haberko, *op. cit.*, s. 59 i n.

się udzielić, orzeczenie zastępuje oświadczenie woli rodzica, który sprzeciwiał się udostępnieniu wizerunku²⁷.

Naruszenie wizerunku, w zależności od kontekstu jego upublicznienia, może łączyć się z naruszeniem innych dóbr osobistych. W przypadku dziecka może to mieć szczególne znaczenie dla jego przyszłego rozwoju. Naruszenie prawa do wizerunku może naruszać inne dobra, takie jak godność, dobre imię czy prywatność, albo mieć charakter samodzielny, związany z ingerencją w przyznane osobie fizycznej władztwo dysponowania własnym wizerunkiem jako jednym z atrybutów tożsamości i wiążącej się z nią autonomii informacyjnej²⁸. W podobnych przypadkach kierować się należy w szczególności dobrem dziecka, a nie własnymi potrzebami. Interesy samych rodziców mają w omawianym zakresie drugorzędne znaczenie. Rodzicom co prawda przysługuje władza rodzicielska, jednak powinna być ona wykonywana zgodnie z określonymi zasadami. W związku z tym nie mają oni nieograniczonego prawa dysponowania wizerunkiem swojego potomstwa, bowiem w myśl art. 87 k.r.o. „rodzice i dzieci są obowiązani do wzajemnego szacunku i wspierania się”. Ich obowiązkiem jest wychowywanie dziecka z poszanowaniem jego godności i prawa, w tym ze szczególną dbałością o jego jak najlepszy interes. W szczególności warto podkreślić, że dobro dziecka jest wartością obiektywną. Nie może być bowiem rozumiane przez pryzmat subiektywnych wyobrażeń rodziców, a skupiać się właśnie na dobru dziecka²⁹. Do tego tematu szczególnie odnosi się k.r.o., ale również Konwencja. W myśl art. 12 Konwencji rodzic lub sąd powinien wysłuchać dziecka (biorąc pod uwagę m.in. stopień jego dojrzałości) i w miarę możliwości uwzględnić jego rozsądne życzenia. W praktyce powinno oznaczać to konieczność konsultacji z dzieckiem faktu publikacji jego wizerunku lub wyrażenia zgody na jego rozpowszechnianie.

Nieodpowiedzialne publikowanie w sieci zdjęć czy filmów przedstawiających wizerunek w sposób naruszający godność osoby uwiecznionej bądź wykonanych w sytuacjach intymnych może złamać tę zasadę i naruszać dobro dziecka. Takie działania mogą w przyszłości, po uzyskaniu przez nie pełnoletności, narazić rodzica na odpowiedzialność cywilnoprawną względem dziecka. Jednak konsekwencję rodzic może odczuć znacznie wcześniej. W najbardziej pesymistycznej wersji dzia-

²⁷ Wyrok SA w Warszawie z dnia 4 lipca 2018 r., V ACa 484/17, LEX nr 2531598.

²⁸ J. Sadowski, [w:] W. Borysiak (red.), *op. cit.*, art. 23.

²⁹ J. Mazurkiewicz, *Rodzinnie do remontu! Czyli o potrzebie wielkiej reformy prawa rodzinnego*, [w:] P. Stec, M. Załucki (red.), *50 lat Kodeksu cywilnego. Perspektywy rekodyfikacji*, Warszawa 2015, s. 316.

łania podejmowane przez rodziców lub opiekunów będą zagrażały dobru dziecka i stanowiły powód interwencji sądu opiekuńczego w drodze zarządzeń nadzorczych, zgodnie z art. 109 § 1 k.r.o. Takim skrajnym przypadkiem mógłby być przejaw *troll parenting*, który może prowadzić do zawieszenia lub pozbawienia władzy rodzicielskiej. Zgodnie bowiem z art. 109 § 1 k.r.o. normuje on instytucję ograniczenia władzy rodzicielskiej z powodu niewłaściwego jej wykonywania, w tym w przypadku zagrożenie dobra dziecka³⁰. Co szczególnie istotne, interwencja sądu opiekuńczego nie jest ograniczona do sytuacji, w których realnie nastąpi naruszenie dobra dziecka. Wystarczy sam stan zagrożenia tego dobra, co za tym idzie – zarządzenia sądu opiekuńczego mogą mieć charakter prewencyjny i powinny prowadzić do usunięcia stanu zagrożenia, a nie tylko skutków wynikających z już zaistniałego naruszenia dóbr³¹. Najbardziej skrajne przejawy *sharentingu* w postaci udostępniania wizerunku dziecka godzącego w jego dobro, zwłaszcza poprzez udostępnianie prześmiewczych lub wulgarnych treści, mogłyby doprowadzić do spełnienia znamion wynikających z art. 109 k.r.o. Jednocześnie, jak słusznie zauważa P. Przybyłowicz, „po ukończeniu przez dziecko 18. roku życia ma ono prawo do wytoczenia powództwa o naruszenie jego dóbr osobistych, tj. naruszenie jego wizerunku czy prywatności. Przed osiągnięciem powyższego wieku jest to możliwe w sytuacji, gdy małoletniego reprezentuje jego przedstawiciel ustawowy. Natomiast gdy mamy do czynienia z sytuacją, w której dziecko chce wytoczyć powództwo przeciwko swoim rodzicom, taki pozew musiałby zostać złożony przez prokuratora lub Rzecznika Praw Dziecka”³².

W przypadku spełnienia znamion naruszeń dobra dziecka w związku z upublicznieniem jego wizerunku w opinii autora sądy powinny przede wszystkim nakazywać zaprzestanie dalszych działań *sharentingowych* rodziców oraz usunięcie istniejących zdjęć i informacji z profili sieci społecznościowych. Wynika to z faktu, że sam nakaz usunięcia materiałów dotyczących dziecka z mediów społecznościowych nie zapewni dziecku pełnej ochrony, ponieważ dobro dziecka już zostało naruszone, w końcu w internecie nic nie ginie. Co prawda takowe działanie sądu zmniejsza ryzyko dalszego naruszania praw dziecka w sieci oraz może pełnić funkcję wychowawczą względem rodziców, jednak bez zwiększenia świadomości społecznej nie zmniejszy to w znacznym stopniu skali naruszeń dóbr osobistych dzieci w mediach społeczno-

³⁰ J. Gajda, [w:] K. Pietrzykowski (red.), *op. cit.*, art. 109.

³¹ J. Słyk, [w:] M. Domański, J. Słyk (red.), *op. cit.*, art. 109.

³² P. Przybyłowicz, *Sharenting, czyli publikowanie wizerunku dziecka w mediach społecznościowych przez osoby powszechnie znane*, „Młoda Palestra – Czasopismo Aplikantów Adwokackich” 2024, nr 1, s. 61–62.

ściowych. Wielu rodziców nie zdaje sobie sprawy z potencjalnych zagrożeń, które mogą nieść tego typu działania. Zagrożenie jest zauważane przez jurysdykcję – warto w tym miejscu przytoczyć wyrok sądu apelacyjnego³³, gdzie troje małoletnich dzieci (M.Z., F.Z., Z.Z.), reprezentowana przez matkę, pozwała partnerkę ojca (D.S.) za publikację ich zdjęć na prywatnym profilu w mediach społecznościowych bez zgody matki. Ojciec dzieci wyraził zgodę na publikację, ale matka stanowczo się temu sprzeciwiała. Sąd słusznie zauważył, że „małoletni są [...] narażeni w większym stopniu niż dorośli na naruszanie ich dóbr osobistych, ponadto nie są w stanie skutecznie sprzeciwiać się temu, nie zawsze mając świadomość z uwagi na wiek, jak duże konsekwencje ma bezprawne rozpowszechnianie ich wizerunku oraz bezprawne i zawinione wkraczanie w ich sferę prywatności”. Sąd słusznie podkreślił, iż dzieci są szczególnie narażone na naruszenie ich dóbr, w tym w zakresie wizerunku. W takim wypadku to właśnie rodzice lub inni opiekunowie prawni powinni dołożyć wszelkich starań, aby zabezpieczyć dziecko przed potencjalnym zagrożeniem.

6. Podsumowanie

Czy jesteśmy w stanie usunąć osoby nieletnie z przestrzeni publicznej? Oczywiście, że nie, jednak warto podjąć pewną dyskusję i zastanowić się, czy nie można znaleźć kompromisu, który zadowoli każdą ze stron. Publikowane zdjęcia czy filmy z udziałem dzieci mogą narazić je na szeroko pojęty hejt, kpiny, wyzwiska i krzywdzące komentarze – w sieci i w życiu realnym. To może wpłynąć na ich nastrój, samoocenę, doprowadzić do złości, smutku czy poczucia bezradności, a w skrajnych przypadkach nawet do stanów depresyjnych i realnie zagrozić ich życiu i zdrowiu. Materiały udostępniane nierozważnie mogą w łatwy sposób trafić w ręce rówieśników czy znajomych dziecka i zostać użyte przeciwko niemu. Jedno zdjęcie może być podstawą do dręczenia, wyśmiewania, wyzwisk czy nawet szantażowania. Co gorsza, tego typu materiały mogą wpaść w niepowołane ręce oszustów, a nawet pedofili. Kolejnym przypadkiem są kradzieże cyfrowej tożsamości, np. w celu prowadzenia zbiorów na „chore” dziecko zobrazowanych zdjęciem przypadkowego dziecka albo używania skradzionego wizerunku do realizacji różnych fantazji, w tym przemocowych lub seksualnych. Obecnie ogólnodostępna sztuczna inteligencja i programy do przeróbki multimediów pozwalają dokonać bardzo dokładnych i trudno rozpoznawalnych modyfikacji oryginału, a dane w postaci wizerunku stają się idealnym

³³ Wyrok SA w Warszawie z dnia 18 listopada 2021 r., I ACa 591/21, Legalis nr 2652093.

materiałem do tego typu nieetycznych przeróbek. Zdarza się bowiem, że zdjęcia lub nagrania trafiają na fora z treściami pornograficznymi z udziałem dzieci. „Nowe twarze” w tego typu aplikacjach i forach stanowią wysoko pożądane materiały multimedialne, dzięki czemu wiele zamieszczanych w mediach społecznościowych zdjęć i filmów z udziałem dzieci zasila zamknięte fora internetowe dla osób o skłonnościach pedofilskich. Co gorsza – materiały, które pozwolą na odkrycie tożsamości dziecka, mogą prowadzić do sytuacji, w której osoby niebezpieczne dla nich będą dążyć do nawiązania kontaktu i wykorzystania go, w tym też na tle seksualnym. Niestety rodzice nie mają świadomości skali problemu, nie wiedzą, jak wielka liczba zdjęć dzieci znajdujących się w pedofilskich serwisach pornograficznych pochodzi wprost od nieświadomych bliskich im dorosłych³⁴.

Omawiany wcześniej ślad cyfrowy buduje się dużo wcześniej niż świadomość dziecka na temat własnej osoby. Może to mieć znaczny wpływ na bezpieczeństwo, zdrowie psychiczne i przyszłość dzieci nie tylko w życiu społecznym, ale i zawodowym. Zgoda dziecka powinna być podstawą do rozpoczęcia tematu upublicznienia jego wizerunku, nie możemy jednak zapomnieć o tym, że nadal mówimy o dzieciach. W ich przypadku zawsze możemy obawiać się, że nawet wyrażona przez nie zgoda nie będzie w pełni świadoma, w końcu nie znają jeszcze i nie rozumieją wszystkich konsekwencji swoich działań. Uznanie, że paroletnie dziecko lubi być nagrywane, nie może stanowić argumentu do bezmyślnego udostępniania jego wizerunku przez rodzica, zwłaszcza że to on powinien stać na straży jego dóbr osobistych, w tym do wizerunku. Dzieci nie zawsze są w stanie obronić się przed działaniem osób najbliższych. Sedno problemu leży w ogólnej nieświadomości społeczeństwa, nieestety za tym również nie stoją żadne obwarowania prawne. Obowiązujące przepisy przyznają rodzicom szeroką autonomię w zakresie decydowania o dobru i sposobie wychowania dziecka, co sprawia, że zagadnienie to jest złożone i trudne do jednoznacznego uregulowania. Wszelkie przepisy ograniczające upowszechnianie wizerunku dziecka byłyby również pogwałceniem praw rodziców. Nie budzi zatem zdziwienia, że ustawodawca unika jednoznacznego uregulowania kwestii naruszeń prawa do wizerunku dziecka. Niewątpliwie stworzenie kompleksowych regulacji

³⁴ L. Battersby, *Millions of social media photos found on child exploitation sharing sites*, „Sydney Morning Herald”, Sydney 2015, <https://www.smh.com.au/national/millions-of-social-media-photos-found-on-child-exploitation-sharing-sites--20150929-gjxc55.html> [dostęp: 20.03.2025]; S. Miller, *The risks of sharenting for adolescents*, „Society for Research on Adolescence”, 2021, https://www.s-r-a.org/index.php?option=com_dailyplanetblog&view=entry&year=2021&month=04&day=21&id=92:the-risks-of-sharenting-for-adolescents [dostęp: 20.03.2025].

w tym obszarze stanowiłoby poważne wyzwanie legislacyjne, a ewentualny kompromis prawny nie daje gwarancji skutecznej ochrony dóbr osobistych dzieci.

Skupiając się więc na obecnym stanie prawnym oraz ujęciu aksjologicznym tematu, warto po prostu zwiększać świadomość wśród społeczeństwa. Pokazywanie dziecka i spełnianie potrzeb rodziców za tym idących jest możliwe, i to bez konieczności ingerowania w sam wizerunek. Pomocna może okazać się kreatywność, istnieje wiele ujęć pokazujących dzieci trzymających rysunek, aparat, zabawkę na wysokości twarzy, ujęcia od boku czy z tyłu. Magia kadru pozwala oddać emocje i cel zdjęcia, pokazać to, co chcemy przekazać, bez konieczności upowszechniania samego wizerunku i znaków szczególnych dzieci. Wszystko tak naprawdę opiera się na zachowaniu zdrowego rozsądku przez osobę udostępniającą dany materiał. Należy zastanowić się, czy nie warto zmienić ustawień prywatności w mediach społecznościowych, czy nie lepiej pokazywać zdjęć wybranym osobom na żywo lub w mniejszym gronie. Zadać sobie pytania, czy moje dziecko jest świadome, co robię, czy się z tym zgadza, czy na pewno może już wyrazić opinie na ten temat, a jeśli nie, to czy nie lepiej się wstrzymać z działaniami.

W obecnym świecie, który opiera się na *social mediach*, wydaje się wręcz nie-naturalne bycie rodzicem, który nie „chwali” się zdjęciami dzieci. Tego typu treści cieszą się ogromną popularnością, a ludzie biorą z nich przykład. Niestety część osób stworzyła z tego dodatkowe źródło dochodu, jednak czy takie działania są moralne i etyczne? Oczywiście w przypadku bardziej popularnych osób nie da się uniknąć rozpowszechniania wizerunku ich dzieci, gdyż stanowi to element ich codziennego życia, co staje się pożywką dla wielu dziennikarzy. Jednak nawet wśród publicznych osób znajdziemy rodziców, którzy próbują uchronić dzieci od nadmiernej eksploatacji ich wizerunku. Jesteśmy w stanie znaleźć przykłady osobowości internetowych, które mimo prowadzenia tematyki okołodziecięcej nie naruszają dóbr osobistych swoich dzieci. Granica naruszeń jest niezwykle cienka, może jednak rzutować na całe życie młodej osoby. W przestrzeni publicznej funkcjonuje wiele kampanii edukacyjnych skierowanych do dzieci, jednak z perspektywy ochrony dóbr osobistych dzieci w postaci prawa do wizerunku zasadne wydaje się równoległe prowadzenie działań informacyjnych i edukacyjnych adresowanych do osób dorosłych, w szczególności opiekunów prawnych dziecka. *De lege ferenda* należałoby rozważyć wprowadzenie obowiązkowych mechanizmów edukacyjnych, np. w ramach programów profilaktyki cyfrowej, które uwzględniałyby ryzyka związane z publikowaniem wizerunku dziecka w sieci. Zmiana społecznych nawyków w tym zakresie jest procesem długotrwałym, jednak każda interwencja edukacyjna może przyczynić się do poprawy sytuacji choć-

by jednostkowo. W kontekście *de lege lata* warto podkreślić, że brak jednoznacznych regulacji dotyczących *sharentingu* utrudnia ocenę legalności konkretnych działań rodziców w przestrzeni cyfrowej. Z tego względu zasadne wydaje się wprowadzenie wytycznych interpretacyjnych lub nowelizacji przepisów, które umożliwiłyby skuteczniejszą ochronę wizerunku dziecka, np. poprzez ograniczenie możliwości publikacji jego zdjęć bez uprzedniej oceny ich wpływu na dobro dzieci.

Bibliografia

Akty prawne

- Konwencja o prawach dziecka, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne ONZ dnia 20 listopada 1989 r., Dz. U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz. U. z 1964 r. Nr 16, poz. 93, t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1061.
- Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 2809 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 24 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka, Dz. U. Nr 6, poz. 69 ze zm.

Orzeczenia

- Wyrok SN z dnia 7 października 2009 r., III CSK 39/09, Legalis.
- Wyrok SN z dnia 16 listopada 2017 r., V CSK 81/17, OSNC-ZD 2018, nr D, poz. 60.
- Wyrok SN z dnia 17 września 2020 r., I CSK 608/18, LEX nr 3061048.
- Wyrok SA w Warszawie z dnia 4 lipca 2018 r., V ACa 484/17, LEX nr 2531598.
- Wyrok SA w Warszawie z dnia 18 listopada 2021 r., I ACa 591/21, Legalis nr 2652093.

Literatura

- Barassi V., *Child Data Citizen. How Tech Companies Are Profiling Us from before Birth*, Cambridge 2020.
- Borkowska A., Witkowska M., *Sharenting i wizerunek dziecka w sieci. Poradnik dla rodziców*, Warszawa 2020.
- Brosch A., *When the child is born into the internet: Sharenting as a growing trend among parents on Facebook*, „The New Educational Review” 2016, nr 43(1).
- Gajda J., [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, wyd. 9, Warszawa 2025.
- Grabalska W., Wielki R., *Czy dzieci powinny trafiać do sieci? Prawne i kryminologiczne aspekty zjawiska sharentingu*, „Prawo w Działaniu. Sprawy Karne” 2022, nr 4.
- Haberko J., *Udostępnianie i publikowanie wizerunku nasciturusa, noworodka i małego dziecka w świetle zasady dobra dziecka*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2013, nr 3.
- Kociucki L., [w:] M. Domański, J. Słyk (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, wyd. 11, Warszawa 2024.

- Mazurkiewicz J., *Rodzinne do remontu! Czyli o potrzebie wielkiej reformy prawa rodzinnego*, [w:] P. Stec, M. Załucki (red.), *50 lat Kodeksu cywilnego. Perspektywy rekodyfikacji*, Warszawa 2015.
- Niewęglowski A., *Prawo autorskie. Komentarz*, Warszawa 2021.
- Olszewski B., *Uniwersalna definicja dziecka?*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2011, nr 85.
- Pająk M., Sztandera F., *Wybrane prawne aspekty zjawiska parental trollingu w sieci Internet*, [w:] K. Pujer (red.), *Problemy nauk prawnych*, t. 12, Wrocław 2019.
- Polak Z. (red.), *Cyfrowy ślad małego dziecka*, Warszawa 2021.
- Pośpiech A., [w:] M. Fras, M. Habdas (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2023.
- Przybyłowicz P., *Sharenting, czyli publikowanie wizerunku dziecka w mediach społecznościowych przez osoby powszechnie znane*, „Młoda Palestra – Czasopismo Aplikantów Adwokackich” 2024, nr 1.
- Pyżalski J. et al., *EU Kids Online 2018. Polska*, Warszawa 2019.
- Sadomski J., [w:] W. Borysiak (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, wyd. 33, Warszawa 2024.
- Słyk J., [w:] M. Domański, J. Słyk (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, wyd. 11, Warszawa 2024.
- Uliasz J., *Prawna ochrona prywatności oraz wolności dzieci w Internecie*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego” 2020, nr 110(28).

Internet

- Battersby L., *Millions of social media photos found on child exploitation sharing sites*, „Sydney Morning Herald”, Sydney 2015, <https://www.smh.com.au/national/millions-of-social-media-photos-found-on-child-exploitation-sharing-sites--20150929-gjxe55.html> [dostęp: 20.03.2025].
- Business Wire, *Digital Birth: Welcome to the Online World*, Business Wire, 2010, <https://www.businesswire.com/news/home/20101006006722/en/Digital-Birth-Online-World> [dostęp: 20.03.2025].
- Miller S., *The risks of sharenting for adolescents*, Society for Research on Adolescence, 2021, https://www.s-r-a.org/index.php?option=com_dailyplanetblog&view=entry&year=2021&month=04&day=21&id=92:the-risks-of-sharenting-for-adolescents [dostęp: 20.03.2025].
- Welcome to the online world, AVG, 2010, <https://avg.typepad.com/files/digitalbirthsglobal.pdf> [dostęp: 20.03.2025].

Violation of a Child's Personal Rights and the Public Sharing of Their Image

Abstract

The article analyzes the phenomenon of sharenting, which refers to the regular sharing by parents of information, photos, and videos about their children's lives online. The study defines various types of sharenting, emphasizing its growing scale and societal acceptance. Research indicates that a significant number of children have a digital footprint even before birth, and most children under the age of two already have photos posted online by their parents. Frequently, there is

a discrepancy between the views of parents and children, with many children disapproving of the publication of their image without consent. Parents primarily share their children's images in connection with special events, everyday moments, or achievements, yet we might question whether such actions are appropriate.

The article discusses a child's right to image protection as a personal right and raises the issue of where legal boundaries should be set, as the child's well-being should remain the priority when making decisions about publication. Sharenting carries numerous risks, such as uncontrolled dissemination, modification, and misuse of materials, cyberbullying, hate speech, identity theft, and the risk of materials ending up in the hands of individuals with pedophilic tendencies. The article underscores the need to increase societal awareness about the dangers of sharenting and the necessity of finding a compromise between parental rights and children's protection.

Keywords

sharenting, child's image, family and guardianship law, violation of personal rights, protection of children's privacy.